Dzisiaj 16 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmikowski
Za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr. 236 Wydanie P Poznań, sobota dnia 29 maja 1937 Rok 32

Poznań, 28 maja.

Budowniczy rządów narodowych

„Jest to ostatnia moja mowa w charakterze premiera Wielkiej Brytanii" — oświadczył Baldwin na zgromadzeniu w Albert Hallu, wobec 8 tysięcy młodzieży obojga płci z różnych stron Anglii i kolonij.

Studenci, młodzież rzemieślnicza, skauci, kadeci — takie było owo audytorium, które obrał sobie ustępujący premier dla wysłuchania pożegnalnej mowy. Baldwin, który przejdzie do powojennej historii Anglii jako budowniczy rządów narodowych, chciał tym zadokumentować, iż swe dzieło konsolidacji sił narodu przekazuje młodemu pokoleniu, z ufnością i wiarą w przyszłość.

Gdy przed 5 laty Baldwin patrzał na spadek po rządach socjalistycznych, kraj pogrążony był w ciężkim kryzysie gospodarczym; nie wyleczone były jeszcze rany po zmaganiach społecznych, które kulminowały w słynnym strajku węglowym. Światowa pozycja Anglii przeszła była świeżo niebezpieczną próbę deprecjacji funta, a namiętności partyjne zdawały się podrywać wiarę w doskonałość rządów parlamentarnych wewnątrz.

Z zewnątrz zaglądała propaganda komunizmu. Szerzący się w społeczeństwie kryzys psychiczny stwarzał grunt dla defetyzmu i ucieczki pod złudne skrzydła pacyfizmu osłabiając niepomiernie pozycję państwa w polityce zagranicznej. W takim to okresie, pełnym znaków zapytania, uczynił naród próbę konsolidacji wewnętrznej powołując do życia gabinet o obliczu narodowym.

Baldwin był tym człowiekiem, który dzieło to wśród wielu trudności pomyślnie przeprowadził do końca.

A właśnie w tym okresie zagrażały narodowej psychice angielskiej dwie obce jej i wrogie ideologie. Z jednej strony międzynarodówka komunistyczna maszerowała na podbój angielskiej organizacji społecznej, z drugiej uderzał w Europę taran totalizmu państwowego, — dwa światopoglądy, pozostające w sprzeczności z podstawą państwowości angielskiej, tj. z rządami, sprawowanymi pod kontrolą obywateli państwa.

Ale, jak powiedział Baldwin w swej ostatniej mowie do młodzieży, „owoce ducha ludzkiego nie dojrzewają w ogrodzie tyranii" i naród angielski pokonywał już neraz obce sobie ideologie przeciwstawiając despotyzmowi dawnych czy współczesnych idei politycznych — tyranii królów, czy bożyszczu „państwa" — swoją własną niezmienną misję cywilizacyjną „państwa chrześcijańskiego, które szanuje osobistość człowieka".

Mało też który mąż stanu uosabiał w Anglii tyle narodowych cech angielskich, co właśnie Stanley Baldwin.

Jego pogląd na politykę owiany był tym samym duchem ewolucjonizmu, który wieje z angielskiej filozofii: państwo jako naturalny proces rozwoju narodu, kierowanego w myśl platońskiego ideału społeczności ludzkiej przez wrodzone przywódcom poczucie obowiązku, skojarzone z rozsądkiem i dobrą wolą. Nie miał tedy Baldwin nic z doktrynera czy stuprocentowego „mózgowca". Jak tylu wielkich Anglików był praktykiem życia politycznego, nie teoretykiem zasad państwowych. I było też w nim prawdziwie angielskie poczucie ofiarnej służby obywatelskiej, nie znające kompromisu. Jeszcze ostatnio przeprowadziło go ono szczęśliwie przez abdykację Edwarda VIII, kiedy trzeba było wybierać między przywiązaniem do króla, a lojalnością wobec narodu.

Baldwin należy do owych nie często spotykanych osobistości w polityce, które wiedzą, kiedy nadszedł czas ich odejścia. Odchodzi bowiem w chwili szczytowego punktu swej władzy i kariery: uratował przed kilkoma miesiącami monarchię, — patrzy na skonsolidowane imperium. Siły militarne Anglii znów się dziś odradzają; już sam fakt, że nowy program budowy marynarki wojennej przewiduje zwiększenie tonażu floty o blisko 50 procent jej stanu dzisiejszego, spowodować musi dla W. Brytanii całkiem nowe perspektywy w jej pozycji światowej, ostatnio dotkliwie nadszarpniętej przez zaniedbanie gotowości bojowej.

Przypomnijmy na koniec, że w polityce zagranicznej rzucił Baldwin swego czasu słynne hasło, że „granice Anglii leżą nad Renem". Było to wskazanie drogi w kierunku starego sojuszu z Francją, — spadek, który dziś przejmuje dyplomacja angielska i nowe rządy pod wodzą Neville Chamberlaina. Tegoż bliski przyjaciel, minister Eden, zatrzymuje nadal tekę Foreign Office'u.

To też prorokować można nowemu rządowi narodowemu Anglii, że po zdaniu przez stary pod kierownictwem Baldwina egzaminu trwałości, długo jeszcze służyć będzie z pożytkiem krajowi.

Londyn **B. L.**

Uroczystości Bożego Ciała

W stolicy doroczną, tradycyjną procesję celebrował ks. nuncjusz Cortesi przy udziale wielotysięcznych tłumów wiernych — Podniosła i niezwykle barwna uroczystość w Myszyńcu na Kurpiach

Warszawa. (PAT). Dorocznym zwyczajem święto Bożego Ciała uczciła Warszawa podniosłymi uroczystościami.

O godz. 10 rano w katedrze św. Jana J. E. ks. biskup Antoni Szlagowski odprawił nabożeństwo pontyfikalne, w którym wzięli udział przedstawiciele władz państwowych i miejskich, duchowieństwa, wojska, wyższych uczelni oraz olbrzymie tłumy wiernych. Cały plac Zamkowy i Krakowskie Przedmieście wypełniły setki chorągwi kościelnych oraz pocztów sztandarowych korporacyj akademickich, związków robotniczych, cechów rzemieślniczych itp.

Po nabożeństwie J. E. ks. nuncjusz Filip Cortesi poprowadził procesję przez plac Zamkowy do kościoła św. Anny, a następnie do kaplicy Warsz. Tow. Dobroczynności, do kościoła św. Józefa na Krakowskim Przedmieściu oraz w powrotnej drodze do ołtarza przy figurze Matki Boskiej Zwycięskiej. W procesji uczestniczyli JJEE: ks. arcyb. St. Gall, ks. bisk. A. Szlagowski, ks. bisk. polowy J. Gawlina, radca nuncjatury ks. prał. Pacini, członkowie kapituły metropolitalnej i łowickiej, szambelanowie papiescy, liczne duchowieństwo i tysiączne rzesze wiernych. Wzięły ponadto udział oddziały wojskowe. Wojskowa warta honorowa postępowała koło baldachimu, a orkiestra wykonała szereg utworów kościelnych.

Na zakończenie uroczystości JE. ks. nuncjusz Filip Cortesi przy Kolumnie Zygmunta udzielił zebranym błogosławieństwa, po czym procesja przy śpiewie „Te Deum" powróciła do katedry.

W godzinach popołudniowych przez miasto przeciągnęły liczne procesje z kościołów św. Antoniego, WW. Świętych, Matki Boskiej Różańcowej, św. Aleksandra, św. Wojciecha na Wolskiej, Bożego Ciała na ul. Grochowskiej, św. Stanisława na Żoliborzu i Chrystusa Króla na Targówku i in.

Myszyniec. (PAT). Spokojne zazwyczaj miasto Myszyniec, zwane dumnie stolicą Kurpiów, było widownią niezwykle malowniczych uroczystości. Po raz pierwszy zorganizowano „Boże Ciało na Kurpiach" na większą skalę zapraszając całą Polskę.

Do Myszyńca ściągać poczęły tysiączne rzesze Kurpiów. Autobusy i pociągi przywiozły gości z okolicznych miast: Ostrołęki, Łomży, Mławy i innych. Sporo osób przyjechało z Białegostoku. W uroczystości wzięło udział około 15.000 ludzi, w tym 3.000 dziewcząt, chłopców, gospodyń i gospodarzy z kilkudziesięciu wsi okolicznych w malowniczych strojach ludowych.

O godz. 9,50 przybył do Myszyńca JE. ks. biskup Stanisław Łukomski, który niezwłocznie udał się do kościoła, gdzie w asyście duchowieństwa odprawił mszę św. Po nabożeństwie wyruszyła procesja, celebrowana przez ks. bisk. Łukomskiego, prowadzonego na zmianę przez przedstawicieli władz i miejscowej ludności. Olbrzymi orszak rozciągał się na długości około kilometra. Za krzyżem i sztandarem Kat. Stow. Młodzieży maszerowały oddziały ułanów z Ostrołęki w historycznych mundurach z r. 1831 oraz w mundurach ułanów Drugiego Korpusu (r. 1917-1918). Dalej oczom widzów ukazał się niezapomniany widok 300 dziewcząt w wieku od lat 6 do 12, w ciekawych, barwnych kostiumach: marszczonych sukienkach z samodziału do samej ziemi, kolorowych „jakach", kaftaniczkach z jasnego jedwabiu, w chusteczkach na głowach. Dziewczęta, dobrane podług wzrostu, poczynając od najmniejszych trzymały ręce, złożone jak do modlitwy. Jakby dla kontrastu szły za nimi „babuleńki", zamężne kobiety, w chustkach, na znak swego stanu. Z kolei podążały dalej dziewczyny w aksamitnych „czółkach", wysokich niby chełmach, ozdobionych bogato błyszczącymi naszyciami i kwiatami. Dalej kroczyli „oracze", młodzież, zrzeszona w organizacjach katolickich stowarzyszeń, harcerze i harcerki, a za baldachimem postępowała orkiestra wojskowa, bractwa kościelne i tłumy puszczańskiego ludu.

Po obejściu 4 ołtarzy procesja powróciła na rynek, gdzie ze stopni kościoła ks. Biskup udzielił błogosławieństwa klęczącemu ludowi. Procesja trwała ponad dwie godziny.

Po południu na błoniach za miastem odbyły się pokazy. Turyści zwiedzali bardzo ładną wystawę prac dzieci szkół powszechnych Kurpiowszczyzny. Były tam eksponaty o charakterze regionalnym, stroje kurpiowskie, piękne wycinanki, przedmioty z drzewa itp. wytwory sztuki ludowej.

Po zbrodni Niemców pod Śmiglem

Śmigiel (Tel. wł.) W środę wieczorem, w obecności sędziego Zapłaty, lekarze dr Skarżyński i dr Theune (Niemiec) dokonali sekcji zwłok 23-letniego Gracjana Jurgi, zamordowanego przez członków „Jungdeutsche Partei" w Kotuszu pod Śmiglem, w nocy z wtorku na środę. Sekcja wykazała, iż zgon nastąpił z powodu przebicia nożem prawego płuca.

Zwłoki śp. Gracjana Jurgi wydane zostały rodzicom i przewieziono do Kotusza. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę o godz. 15 w Wilkowie Polskim.

W więzieniu sądowym w Śmiglu przebywa trzech aresztowanych członków „Jungdeutsce Partei" Wilhelm Neumann (zabójca) i bracia Otto oraz Paweł Lincke.

Dodać należy, że gdy ciężko rannego, 22-letniego Ignacego Cielebąka odstawiono do szpitala Diakonisek w Śmiglu, siostry niemieckie zażądały uiszczenia z góry opłaty w wysokości 50 zł oraz płacenia 8 zł dziennie. Wobec tego, ciężko rannego Cielebąka, który odniósł cztery rany z rąk niemieckich zbrodniarzy, przewieziono do rodzinnej chaty w Kotuszu. (dś)

W jutrzejszym wydaniu głównym:

O MISJĘ DZIEJOWĄ WIELKOPOLSKI

przez dra Władysława Konopczyńskiego
profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego

Zabiegi dyplomacji niemieckiej

Podczas wizyty marsz. Blomberga w Rzymie będzie omawiana sprawa zawieszenia broni w Hiszpanii — Dr Schacht dokłada starań w Paryżu, by sfinalizować układ handlowy

Berlin (PAT) Mimo zapewnień, że podróż marsz. Blomberga do Rzymu stanowić będzie tylko rewizytę kurtuazyjną nie należy wątpić, że da ona okazję do poruszenia szeregu zagadnień raczej natury politycznej niż wojskowej.

Za najgłówniejszy punkt uważać należy odpowiedź na propozycję angielską przerwania akcji zbrojnej w Hiszpanii. Jak wiadomo, w ostatniej rozmowie między ambasadorem brytyjskim w Berlinie a min. von Neurathem ten ostatni dał coprawda odpowiedź w zasadzie przychylną, lecz raczej wymijającą Rządowi angielskiemu zdaje się jednak bardzo zależeć na doprowadzeniu do zawieszenia broni i jak słychać ambasador brytyjski już w najbliższym czasie zamierza ponownie zapytać Berlin o jego stanowisko w tej sprawie.

Rząd Rzeszy niewątpliwie czuje się daleko bardziej związany swymi stosunkami z Rzymem w sprawie hiszpańskiej, aniżeli w jakiejkolwiek innej. Nie należy więc wątpić, że tematy te stanowić będą przedmiot wymiany zdań, którą przeprowadzi marsz. Blomberg w Rzymie, dokąd przybędzie 2 czerwca.

Berlin (PAT) Pobytowi dr Schachta w Paryżu nadają tu duże znaczenie.

Na fakt ten wskazują rozmowy, które prowadzi dr Schacht z premierem Blumem, min. Delbosem i min. Bastidem, oraz z gubernatorem Banku Francji. Dotyczą one stosunków gospodarczych francusko-niemieckich.

Toczące się od dłuższego czasu rokowania francusko-niemieckie natrafiły rzekomo w ciągu ostatnich dni na poważne trudności. Jak słychać ze strony francuskiej przeszkody te wynikły: 1) z odmiennego pojmowania ostatniego układu turystycznego; 2) z żądań niemieckich odnośnie do obsługi pożyczek francuskich, oraz pożyczek Davisa i Younga; 3) delegaci niemieccy sprzeciwiają się stanowisku Francji co do wywozu do Rzeszy produktów rękodzielniczych, win, artykułów zbytku itd. Z tych powodów rokowania stanęły na martwym punkcie, a ze strony francuskiej mówi się rzekomo o możliwości ich zerwania.

Dr Schacht stara się prawdopodobnie z jednej strony odprężyć obecną atmosferę, a z drugiej wywrzeć osobisty wpływ na miarodajne czynniki francuskie, celem przekonania ich o konieczności zaspokojenia niemieckich dążeń kolonialnych. Potwierdzenia tego przypuszczenia dopatrywać się można w mowie wygłoszonej przez dr Schachta podczas otwarcia pawilonu niemieckiego w Paryżu. Przemówienie to streszcza prasa berlińska w następującym zdaniu: „spełnienie niemieckich żądań zabezpieczy pokój świata".

Mówią tu też, że dr Schacht domagać się ma przyznania niemieckim sferom handlowym prawa instalowania się w francuskim Kamerunie i w francuskiej Afryce podzwrotnikowej, oraz na Madagaskarze. Pomysły te nie spotkały się jak słychać z przychylnym przyjęciem Paryża.

Paryż (PAT) Min. Schacht wygłosił przemówienie na bankiecie, wydanym przez niemiecką izbę handlową.

Wyraził on nadzieję, że rokowania, które już w ciągu kilku tygodni pozwoliły na osiągnięcie porozumienia w większości spraw, doprowadzą również do ostatecznego uzgodnienia dotychczasowych różnic poglądów.

Odpowiadając francuski min. gospodarki narodowej Spinasse podkreślił konieczność utrzymywania przez mocarstwa zachodnie ścisłych stosunków w dziedzinie ekonomicznej i finansowej, w celu wyzyskania istniejących kapitałów, rynków i bogactw naturalnych. Mówca wyraził nadzieję, iż układ handlowy pomiędzy obu krajami zostanie wkrótce podpisany.

Zatonął jacht żeglarski „Gryf II"

Dwie osoby zginęły w nurtach Bałtyku

Gdynia. (Tel. wł.). Wczoraj w godzinach popołudniowych w Zatoce Puckiej, w odległości około 800 m od brzegu, na wysokości Babiego Dołu zatonął jacht żeglarskiego klubu Ligi Morskiej i Kolonialnej „Gryf II" w następujących okolicznościach:

Jacht wyruszył z przystani w Gdyni w południe udając się do Babiego Dołu, gdzie załoga chciała odwiedzić znajdującego się w szpitalu kwarantannowym znajomego. Odwiedziny trwały do godz. 14. Jacht około godz. 14 odbił od mola drewnianego kierując się w głąb Zatoki Puckiej. Po pewnym czasie powrócono i ponownie odbito od mola kierując się w stronę Gdyni.

Kiedy jacht znajdował się w odległości mniej więcej 600 m od mola, silny wiatr i wysoka fala spowodowały, że został zalany i raptownie zatonął. Ponad wodę sterczał jedynie wysoki maszt. Masztu tego trzymali się członkowie załogi, małżonkowie Szepielewiczowie oraz Tadeusz Nowaczyk. Zawadzki natomiast, który miał zarzucony pas ratunkowy, począł płynąć w kierunku mola, aby stamtąd przywołać pomoc.

W pewnym momencie Szepielewiczowie puścili maszt i zniknęli w głębinach morskich. Zawadzki zdołał dopłynąć do mola w Babim Dole. Nowaczyka uratowała łódź rybacka, która w międzyczasie przybyła.

Na miejsce wypadku przywołano holownik „Tytan" wraz z nurkiem, który po 4-godzinnych poszukiwaniach wyciągnął z wody zwłoki Szepielewiczów. Holownik również wydobył zatopiony jacht. Przyholowano go do portu.

Katastrofa wywarła przygnębiające wrażenie. Jest to pierwszy wypadek w tym roku, który wydarzył się zaledwie trzy dni po otwarciu sezonu przez klub żeglarski Ligi Morskiej i Kolonialnej w Gdyni. (p)

Zmiana rządu w Anglii

Londyn. (PAT) Stanley Baldwin był wczoraj po raz ostatni w Izbie Gmin i po raz ostatni zabrał głos z ławy rządowej. Było to wystąpienie bardzo krótkie i zawierało jedynie odpowiedź na interpelację w sprawie przyszłych diet poselskich.

Powstającemu z ławy rządowej premierowi zgotowano żywiołową owację, w której wzięli udział zarówno posłowie większości rządowej, jak i opozycji. Gdy interpelant zapytał następnie Baldwina czy w przyszłym tygodniu odbędzie się debata parlamentarna nad tą sprawą, premier odpowiedział dowcipnie, że nie przystoi mu przesądzać dziś tego, co dziać się ma w Izbie w przyszłym tygodniu. Ta żartobliwa aluzja do piątkowej rezygnacji ze stanowiska szefa rządu wywołała powszechną wesołość i Baldwin opuścił Izbę Gmin pod znakiem dowcipu, co jest tak bardzo charakterystyczne dla jego sposobu bycia oraz dla angielskich stosunków parlamentarnych.

Londyn (Tel. wł.) Cała prasa poranna, bez różnicy przekonań, poświęca dziś długie artykuły ustępującemu premierowi Baldwinowi. Nawet dzienniki opozycyjne wyrażają się z uznaniem o jego działalności.

O godz. 9 Baldwin udał się do zamku królewskiego, aby wręczyć monarsze dymisję. Po drodze witały go tłumy publiczności. Przypomnieć należy, że dziś właśnie upływa 14 lat od dnia objęcia przez Baldwina kierownictwa Partii Konserwatywnej, po Bonar Lawie.

Londyn. (PAT). Neville Chamberlain, który o godz. 9,50 udał się do pałacu Buckingham przyjął zaofiarowaną mu przez króla misję tworzenia nowego rządu.

Londyn. (ATE). Według doniesień „Evening Standart" następcą sir Johna Simona, który ma zostać kanclerzem skarbu, na stanowisku min. spraw wewnętrznych będzie sir Samuel Hoare. Nominacja ta wywołała duże wrażenie w kołach politycznych, ponieważ dotychczas sądzono, że sir Samuel Hoare zatrzyma tekę pierwszego lorda admiralicji. Kto będzie następcą sir Hoare'a w admiralicji, dotychczas nie wiadomo.

Liczne katastrofy lotnicze

Oslo (PAT). W czasie wyścigu lotniczego Oslo—Chriansund 12 samolotów wpadło w gwałtowną burzę. Trzy usiłowały przedrzeć się, lecz skutkiem braku paliwa zmuszone były lądować.

Jeden pilot poniósł śmierć, dwóch zostało ciężko rannych, a dwóch ocalało wyskakując ze spadochronami. Trzy aparaty zostały całkowicie zniszczone.

Tokio. (PAT.) Zdaniem lekarzy kuracja lotników Doret i Micheletti trwać będzie około 10 dni.

Lotnicy oświadczyli, że posiadali jeszcze dostateczną ilość benzyny, by móc dotrzeć do Tokio. Do lądowania zmusiły ich bardzo trudne warunki widzialności. Lotnicy stracili orientację i od 15,30 lecieli na ślepo. Nie mogąc znaleźć odpowiedniego miejsca do lądowania, zdecydowali się wreszcie na lądowanie na piasku wybrzeża małej zatoki. Samolot skapotował w odległości 4 metrów od wody.

Władze japońskie podkreślają, że odradzały Doretowi start z Szanghaju, a to wobec niepomyślnych warunków atmosferycznych na trasie.

Tokio (PAT). Lotnicy francuscy Doret i Micheletti, którzy czują się już znacznie lepiej, za pozwoleniem lekarza wygłosili przez radio 30-minutowe przemówienie, w którym opowiadali o swym locie.

Rozgłośnia japońska zainstalowała specjalnie w tym celu mikrofony w szpitalu Czerwonego Krzyża.

Tokio. (PAT) Na podwórzu fabryki w Sakai pod Osaka spadł wodnopłatowiec 6-osobowy. Pięciu pasażerów poniosło śmierć.

Nowy Jork. (PAT) Donoszą z Santa Maria (Kalifornia), iż spadł na tamtejszym lotnisku, wkrótce po starcie, samolot pasażerski. Pilot i 3 pasażerów, w tym dwie kobiety ponieśli śmierć.

Wiadomości

Bawi w Mediolanie delegacja zrzeszeń polskiego przemysłu włókienniczego, która przeprowadza badania w zakresie stosowania włókien zastępczych w przemyśle włoskim ze szczególnym uwzględnieniem kotonizacji konopi.

*

Na zebraniu 133 przewodniczących izb handlowych z całej Francji, uchwalono rezolucję, która wzywa rząd, by przedsięwziął wszystkie kroki celem zapewnienia swobody pracy wobec ustawicznych zamiarów ze strony organizacyj zawodowych, zmierzających do wprowadzenia monopolu przyjmowania i wydalania robotników, dalej by zapewnił porządek i ład społeczny.

*

Wielkie paryskie magazyny mód zamierzają lansować nowy kolor „bleu Wallis" od imienia pani Simpson. W kolorze tym, odpowiadającym jasnemu odcieniowi błękitu została wykonana suknia ślubna dla p. Simpson.

*

Donoszą z Brukseli, że dyskusja nad ustawą o amnestii, która miała się dziś odbyć w Izbie Deputowanych odroczona została do środy.

*

Donoszą z Wrocławia, że na szosie w pobliżu Ohlau, samochód osobowy najechał na maszerujących w kolumnie czwórkowej uczniów. Nauczyciel i 5 uczniów w wieku lat 12 odniosło ciężkie rany. Jeden z uczniów zmarł.

*

Donoszą z Ankary, że spaliło się 100 domów w Ciakal w wilajecie Kastanonu. Dwie osoby zginęły w płomieniach.

Napad na korespondenta PAT'a

Moskwa (PAT) Dnia 25 bm. dokonano na drodze Kijów—Czernichów napadu na korespondenta moskiewskiego Pol. Ag. Tel. p. Feliksa Haczyńskiego, który jechał samochodem wraz z p. Łagodą, urzędnikiem ambasady oraz szoferem. Ranni zostali: p. Łagoda oraz szofer.

W związku z tym napadem ambasada R. P. w Moskwie natychmiast interwenjowała w komisarjacie spraw zagranicznych. Do konsulatu R. P. w Kijowie zgłosił się we wtorek pełnomocnik komisarjatu spraw zagranicznych i złożył wyrazy ubolewania na ręce konsula polskiego.

Wybory w Holandii

Amsterdam. (PAT). „Allgemeen Nederlandch Pressbureau" donosi, że wybory do drugiej izby Stanów Generalnych, odbyte w środę, charakteryzował wielki udział wyborców.

W nowej izbie reprezentowanych będzie 10 partyj wobec 14 w obecnej izbie.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 28. 5. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocniejsza.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. — większe odcinki — 58,— oraz za drobne 53,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4½% listy zast. złote w złocie 49,50, za 4½% złotowe isty zast. 50,— oraz za 4% isty zast. konwert. 44,50.

Z akcyj bankowych wzgl. przemysłowych poszukiwano Bank Polski po 101.50 bez oddawców, natomiast obracano i płacono za Cukrownię Kruszwica 600,—.

Ceduła Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. większe odc. 58,— P.

5% państw. poż. konwers. drobne odc. 53,— P.

4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zł — 8.9141 zł za 1 dol.) 49,50 P.

4½% złotowe listy zast. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 50,— P.

4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 44,50 P.

Akcje bankowe i przemysłowe

Cukrownia Kruszwica 600,— P.

Tendencja mocniejsza.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 28. 5. 1937 r.

STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto (Usposobienie spokojne)	24.00— 24.25
Pszenica (Usposob. spokojne)	28.75— 29.00
Jęczmień 630—640 g/l.	22.50— 22.75
Jęczmień 667—676 g/l.	23.75— 24.00
Usposobienie słabe.	
Owies	22.75— 23.00
Usposobienie spokojne.	
Mąki żytnie standarty nowe	
żytnia gat. I 0-70%	32 50
żytnia 0-82% wł. w.	
żytnia razowa 0-95%	28.00
Usposobienie spokojne.	
Mąki pszenne standarty nowe	
pszenna gat. I 0-65%	42 50
pszenna gat. II 65-70%	30 50— 31.50
pszenna gat. IIA 65-75%	28.00— 29.00
pszenna gat. III 70-75%	24.00— 25.00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	17.25— 17.75
Otręby pszenne grube stand.	16.75— 17.25
Otręby pszenne średnie stand.	15 50— 16.50
Otręby jęczmienne	15.50— 16.00
Gorczyca	30.00— 32.00
Wyka latowa	23.00— 25.00
Peluszka	23.00— 25.00
Groch Wiktoria	21.50— 24.00
Groch Folgera	22 00— 24.00
Łubin niebieski	13.75— 14.75
Łubin żółty	13.50— 14.50
Seradela	22.00— 25.00
Rajgras angielski	60 00— 70.00
Makuch lniany w taflach	21.75— 22.00
Makuch rzepak. w taflach	18 00— 18.25
Makuch słon. w taflach 42—43%	22 75— 23.50
Śrut Soja	23 50— 24.50
Słoma pszenna luzem	1.85— 2.10
„ pszenna prasowana	2 35— 2.60
„ żytnia luzem	2.05— 2.30
„ żytnia prasowana	2.80— 3.05
„ owsiana luzem	2.25— 2.50
„ owsiana prasowana	2 75— 3.00
„ jęczmienna luzem	1.95— 2.20
„ jęczmienna prasowana	2.45— 2.70
Siano zwykłe luzem	4.60— 5.10
„ zwykłe prasowane	5.25— 5.75
„ nadnoteckie luzem	5.70— 6.20
„ nadnoteckie prasowane	6.70— 7.20

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 1523,5 tonn, w tem żyta 382 tonn, pszenicy 227 tonn, jęczmienia 57 tonn, owsa 81 tonn.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 28. 5. 1937 r.

Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen.

Spędzono: buhajów 11, krów 25, cieląt 51, owiec 2, świń 81, prosiąt 109, razem 276 zwierząt

Włókniarze na żerowisku

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego")

Łódź, w maju.

Gdy przed miesiącem ukazało się rozporządzenie o przymusowym obniżeniu cen przędzy bawełnianej o 5 pct w całej Łodzi rozległ się krzyk rozpaczy. Przędzalnicy rozpaczali, gdyż godziło to rzekomo w ich interes, bowiem bawełna ostatnio zdrożała; pośrednicy w handlu przędzą rozpaczali, gdyż był to rzekomo cały ich zarobek; tkacze żalili się, że obniżenie to odbije się odrazu na cenach gotowych tkanin, które oni będą produkowali jeszcze ze starych zapasów, nabytych przed zniżką...

Nikt nie był zadowolony — tak się już jakoś dzieje, iż w Łodzi każda ustawa wywołuje sprzeciw. Przemysł włókienniczy najchętnie obszedł by się wogóle bez ustawodawstwa. Dopiero wówczas możnaby dowoli żerować na konsumencie i robotniku, łupić wszystkich wokoło, ile się da, a resztę dewiz i złota mieniać na bawełnę, którą tak świetnie się spekuluje...

Jednak po pewnym czasie żydowskie głowy zawsze znajdują sposób nie tylko na obejście ustawy, ale jeszcze umieją wyzyskać ją do nowego szwindlu. Tak się stało i obecnie. Pierwotnie po przymusowej obniżce na jakiś czas przędza znikła z rynku, a wówczas zaczęło działać rozporządzenie o przymusie sprzedaży dawnym odbiorcom w tym samym wymiarze, co i poprzednio. Miało to swe uzasadnienie w fakcie, że przydziały surowca pozostały te same, a więc przędza musi być.

Jak tę ustawę wykorzystało całkowicie zażydzone pośrednictwo?

Oto dawniej przędzalnie, jako przedsiębiorstwa wielomilionowe nie chciały parać się bezpośrednią sprzedażą przędzy konsumentom-tkaczom, zakładom bardzo drobnym i licznym. Przędzalnicy woleli ustępować całą ilość swej przędzy jednemu przedstawicielowi, który z kolei odstępował ją podhurtownikom, a ci znowu przez agentów obsługiwali tkalnie, względnie przemysł nakładczy. Jasna rzecz, że w tych warunkach cena ogromnie rosła, jako ponad miarę obciążona zbędnym łańcuchem pośrednictwa. W gruncie rzeczy pośrednictwo żyło kosztem producentów, zarabiając zarówno na przędzalnikach, jak i na tkaczach i to sumy kolosalne. Tak naprzykład przedstawiciel przędzy „Zjednoczonych" w ciągu niespełna dziesięciu lat dorobił się wielomilionowego majątku, a właściwy producent — „Zjednoczone" w tym samym okresie zupełnie nie zmniejszyły swego kolosalnego zadłużenia. Gdyby nie oddano przędzy pośrednikowi, miliony te wpłynęłyby do kasy fabryki..

Tak czy inaczej w tamtym okresie pośrednik miał pewien kłopot. Z jednej strony musiał zabiegać o dobre stosunki z przędzalniami w obawie cofnięcia przedstawicielstwa, z drugiej zaś narażony był na to, że odbiorca-tkacz może w każdej chwili porzucić go i zacząć brać towar od innego przedstawiciela.

Obecnie po wyjściu rozporządzenia, nakazującego sprzedaż przędzy dawnym odbiorcom za jednym zamachem byt przedstawicieli został raz na zawsze zabezpieczony. Bowiem przędzalnia musi mu przędzę sprzedać, a tkacz musi brać od niego, bo już od innego pośrednika przędzy nie dostanie, gdyż tamten dostarcza innym tkaczom, swym poprzednim klientom!

W ten sposób tkacze zostali „przywiązani" od pośredników — nastąpiło coś w rodzaju pańszczyzny, gdy chłopu nie wolno była porzucić majątku, w którym pracował.

Dziś już pośrednik nie potrzebuje zabiegać ani o względy producenta przędzy, ani o względy odbiorcy. Zbędni stali się agenci, odpadła konkurencja, pośrednik żadnej funkcji nie spełnia, ale pieniądze zagarnia li tylko z tego tytułu, że jest dawnym odbiorcą w stosunku do przędzalni i dawnym dostawcą w stosunku do tkalni. Dziś tkacz nie otrzyma już przędzy bezpośrednio od jej producenta, gdyż ten musi ją oddać swemu dawnemu odbiorcy, to znaczy pośrednikowi. Musi więc tkacz iść do pośrednika i dostać od niego kartkę, za którą dopiero odbiera ze składu przędzalni półfabrykant, a pośrednik każe sobie za łaskawe udzielenie kartki płacić! Wydawałoby się, że skoro tkacz ma prawo do odbioru przędzy od danego pośrednika, może wymódz na nim odpowiednią cenę — tak jednak nie jest. Jest on uzależniony od terminów, nie może sobie pozwolić na czekanie tygodniami i musi o przędzę zabiegać jak o łaskę.

W roku 1935 roczna ilość przędzy nie przerobiona przez wielkie zakłady we własnych tkalniach wynosiła ogółem 28.500 ton. W roku bieżącym nie mniejsza ilość przechodzi przez ręce pośredników, a za każdy kilogram przędzy pośrednicy każą sobie dopłacać po dwa centy. W ten sposób li tylko z mocy ustawy bez żadnej fatygi zagarniają sumę 3 milionów złotych!

Nie można w danym wypadku winić ustawodawcy — w Łodzi każda ustawa po pewnym czasie staje się fundamentem spekulacji. Taka już jest mentalność „lodzermenszów", w przygniatającej większości Żydów.

Ostatnio do Ministerstwa Przemysłu i Handlu udała się z Łodzi specjalna delegacja na czele ze słynnym Heimanem-Jareckim. Delegaci zabiegali specjalnie o dwie rzeczy: po pierwsze o zaprzestanie przymusowej reglamentacji cen we włókiennictwie, a następnie o zniesienie ograniczenia przywozu bawełny. Tłumaczyli, że tylko swobodny zakup bawełny... obniży ceny we włókiennictwie! Jasna rzecz, że dwa te zjawiska nie stoją ze sobą w żadnym stosunku, ale „lodzermensze" liczą, że może im się uda.

Niejednokrotnie już podnosiliśmy na tym miejscu, że reglamentacja przywozu przędzy jest bezwzględnie konieczna, w przeciwnym bowiem razie spekulanci z branży włókienniczej bardzo szybko wyekspedują z Polski nasze zapasy złota i dewiz. Domagają się oni zniesienia ograniczeń przywozowych, względnie zwiększenia kontyngentów w chwili, gdy eksport wyrobów włókienniczych z Łodzi katastrofalnie spada. Tylko w ciągu ubiegłego marca wywóz spadł o okrągle 60.000 kg, co stanowiło wartość przeszło miliona złotych!

Łodzi bawełna potrzebna jest na spekulację, wszelkie zaś reglamentacje i ustawy tylko w spekulacji tej przeszkadzają, choć ostatecznie te ustawy umieją w Łodzi zmienić na „okazję" do spekulacyjnych machinacyj.

K. H.

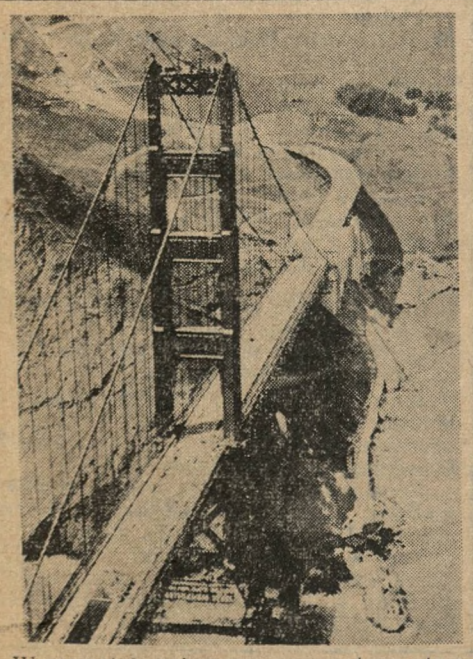

W czwartek dokonano uroczystego otwarcia ruchu pieszego na największym moście wiszącym świata, przerzuconym przez Złotą Bramę w San Francisco. Nowy most zostanie dzisiaj otwarty dla ruchu samochodowego

Ukrócić podburzania „czerwonych"

Tego żądają robotnicy w Gdyni

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego")

Gdynia, 27 maja

Masy robotnicze Gdyni stopniowo odwracają się od „czerwonych" przywódców. Dowodem tego był 1 maja. W Chłodni Portowej robotnicy opuścili szeregi komunizującego Związku Transportowców. To wyprowadza z równowagi „fołksfrontowych" działaczy. W socjalistycznej „Walce Ludu", organie „towarzysza" Rusinka, ukazał się napastliwy artykuł, skierowany ostrzem przeciwko Chłodni Portowej i jednemu z jej kierowników, inż. Byszewskiemu. „Towarzysze" w „Walce Ludu" piszą:

„Wszyscy wysuwają argument, że Gdynia, jako port młody i konkurujący, nie może być terenem wstrząsów i walk socjalnych, że mediatorstwo władz państwowych znajdzie środki i sposób łagodzenia konfliktów społecznych."

Stanowisko władz administracyjnych Gdyni jest słuszne. Dobrze, że czynniki kompetentne w Gdyni uznają, że w porcie do strajków dopuścić nie można. „Walka Ludu" władzom administracyjnym usiłuje przedstawić rzekome krzywdy, wyrządzane robotnikom. Omawiając stosunki w Chłodni Portowej, „Walka Ludu" kończy swoje demagogiczne wywody następująco:

„Fala niezadowolenia i oburzenia wznosi się. Bunt, narazie stłumiony, może wyładować się z całą mocą protestu ze strony robotników. Na prowokacje p. Byszewskiego znajdziemy sposób i siłę. Tylko wtedy niech nas panowie nie nazywają buntownikami i siewcami niepokoju. Wskazujemy na winnych. Interweniowaliśmy i czekaliśmy długie tygodnie na zmianę stosunków w Chłodni... Straciliśmy zaufanie i cierpliwość.

„W ostatniej chwili apelujemy do pana ministra Poniatowskiego i ministra Opieki Społecznej. Sprawa Chłodni, to sprawa spokoju w Gdyni. Ostrzegamy!"

„Niezadowolenie" i „prowokacje", to wszystko wymysły fantazji „czerwonych" redaktorów. Rzeczywistość jest taka, że ani nacisku ze strony zarządu Chłodni Portowej na robotników nie było, ani u robotników nie ma podstaw do specjalnego narzekania. W Gdyni ciężką jest niedola bezrobotnych. Są pewne niedomagania w niektórych warsztatach pracy. Robotnicy Chłodni Portowej jednak z własnej woli odwracają się od „czerwonych" przywódców. Tak brzmią informacje nie nasze własne, ale robotników. Zgłosiła się u piszącego te słowa delegacja nieznanych dotąd osobiście robotników z prośbą o odparcie oszczerczej i pełnej nieprawdy kampanii „Walki Ludu".

Czynniki, odpowiedzialne za porządek i spokój w Gdyni, z socjalistycznych gróźb wyciągną chyba należyte konsekwencje. „Walka Ludu" wyraźnie zapowiada wybuch, ostrzega przed nim. Na szczęście istnieją ustawy, które pozwalają usuwać z Gdyni podburzających. Z tego uprawnienia należy korzystać. Władze mogą w tym wypadku liczyć na pełne zrozumienie i ze strony szerszego społeczeństwa i także ze strony robotników, którzy dość mają kłamstw i rzeczywistego terroru, stosowanego przez „czerwone" związki zawodowe

E. P.

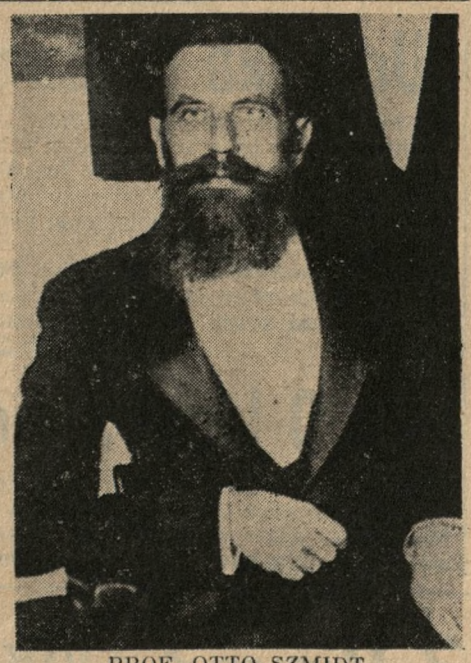

PROF. OTTO SZMIDT
kierownik sowieckiej wyprawy na Biegun Północny.

Od BRUNATNO BLOND do naturalnych ZŁOCISTO-BLOND

Brunatne i bezbarwne włosy JAŚNIEJĄ o 2—4 ODCIENIE

w shampoonie — bez szkodliwego farbowania i tlenienia — nawet bez kamilli i henny.

Prawdziwe blondynki posiadają znacznie więcej uroku i są bardziej godne pożądania, niż kobiety o ściemniałych, brunatno-blond włosach. Przez „Stablond", cudowny, specjalny shampoo dla blondynek, przywróci Pani swym włosom ową naturalną, złocisto-blond barwę z okresu dzieciństwa. Używany przez miliony, nie zawiera środków farbujących ani szkodliwie tleniących, wspaniale się pieni, nie pozostawia po sobie wapiennego osadu i utrwala wieczną ondulację. Doskonały dla dzieci. Zwrot pieniędzy w razie niezadowolenia. Proszę kupić go dziś jeszcze. Zagranicą znany jako „Nurblond" i „Blondex".

ng 42 886

FAKTY i OCENY

Polityka „sanacyjna" na Wołyniu

W Łucku odbywa się proces Stronnictwa Narodowego przeciw tygodnikowi „Wołyń". W procesie tym nie idzie tyle o to „sanacyjne" pisemko ile o stosunki panujące na Wołyniu. Już pierwsze dni procesu przyniosły druzgocącą krytykę wyników „sanacyjnej" polityki w tej dzielnicy. M. i. zeznawał b. kapelan Naczelnika Państwa Piłsudskiego, ks. prałat Tokarzewski, który zastrzegł się, że nigdy nie był członkiem ani sympatykiem Stronnictwa Narodowego, a następnie oświadczył:

„Mam prawo uważać, że znam Wołyń i jego ludność, oraz stosunki, jakie na tej ziemi panowały i panują. Jako kapelan marsz. Piłsudskiego mogę powiedzieć, że znałem też dobrze osobę zmarłego marszałka. To zaś daje mi prawo stwierdzenia, że to, co się dziś dzieje na Wołyniu ani w 1/100 nie mogłoby odpowiadać planom i projektom Piłsudskiego, na którego raz po raz powołują się zarówno kierownicy obecnej polityki na Wołyniu, jak i obrona w procesie oraz jej świadkowie."

„Świadek nie jest politykiem, ale jako kapłan i Polak musi dać świadectwo prawdzie. Jako kapłana i Polaka interesuje go duch polski, polskie zasady, uczucia i działanie. I stąd to, patrząc na dzisiejszy stan polskości na Wołyniu — musi wielkim głosem stwierdzić, że nad Wołgą, i w Turkiestanie (gdzie bywał) — element polski miał większą siłę przekonania i więcej odwagi w wyrażaniu swych poglądów, niż tu, na Wołyniu, pod rządami polskimi.

„Tchórzostwo zasad i bezbrzeżny strach — nie wiadomo wobec kogo i wobec czego — tchórzostwo i strach w stosowaniu zasad katolickich i polskich — to wielka tragedia polskiego społeczeństwa na Wołyniu, to rana zakaźna, która stale krwawi."

W dalszym ciągu swych zeznań ks. prałat Tokarzewski podał szereg faktów, stwierdzających szkodliwość polityki „sanacyjnej" na Wołyniu. Zeznania zaś swe ks. Tokarzewski zakończył wyrazami uznania dla Stronnictwa Narodowego i jego działaczy za to, że w Polakach wołyńskich budzą ambicję narodową i ducha polskiego, że wskazują im wielkie cele i właściwą rolę elementu polskiego na tym terenie.

W procesie zeznawali również prof. Głąbiński, który oświetlał federacyjne plany polityki „sanacyjnej", oraz gen. Januszajtis.

Sprawa nowej pisowni

W Ministerstwie Oświaty grono literatów, publicystów i dziennikarzy złożyło memoriał, protestujący przeciw nowej pisowni, opartej na reformie ortograficznej, jakiej dokonano przed rokiem. Pod memoriałem znajduje się 106 podpisów; między in. memoriał podpisali: Stef. Demby, dyr. Biblioteki Narodowej w Warszawie, Wacław Grubiński, Jerzy Hulewicz, Jarosław Iwaszkiewicz, Zdzisław Kleszczyński, Maria Kuncewiczowa, Aleksander Olchowicz, Kazimierz Pruszyński, J. E. Skiwski, St. Ign. Witkiewicz.

„Wieczór Warszawski" stwierdzając, że nowa pisownia obfitająca w błędy i wewnętrzne sprzeczności, nie wytrzymała próby życia, podkreśla jednak, że akcja protestacyjna wywołuje poważne zastrzeżenia wobec swego spóźnionego terminu. Ponowne zmienianie pisowni zaledwie po roku wywołałoby istny przewrót w księgarstwie, gdzie okazałoby się, że podręczniki szkolne, tak jak to już raz było przed rokiem, są wszystkie wydrukowane z błędami ortograficznymi. Poza tym powstałyby niesłychane komplikacje w szkołach.

Oto do jakiej sytuacji doprowadziła lekkomyślnie podjęta „reforma".

Kiedy wyjdzie organ „OZN"

Jak donosi prasa warszawska, sprawa wydawania organu codziennego OZN nie jest narazie aktualna. Pismo takie ma ukazać się dopiero na jesieni, a w każdym razie nie wcześniej aż zostoną zorganizowane wszystkie okręgi OZN

Proces myślenicki

Wrażenia z sali sądowej

Kraków, 25 maja

Pierwszy dzień przesłuchiwania świadków obfitował w ciekawe momenty. Przede wszystkim skupiła się uwaga sali na zeznaniach komisarzy: Mieczysława Królikiewicza, Tadeusza Markiewicza i Józefa Kuziela jako tych, którzy w akcji pościgowej odegrali dużą rolę.

Kom. Królikiewicz był b. ostrożny w wypowiadaniach. Większy rozmach w zeznaniach wykazał kom. Markiewicz.

Kom. Kuziel, zastępca naczelnika urzędu śledczego, był tym, który pierwszy badał przytrzymanych członków grupy Doboszyńskiego. Przewodniczącemu świadek powiedział, że nic nie wie o tym, jakoby stosowano przymus w śledztwie.

*

Już w poprzednich dniach rozprawy mówiło się dużo o metodach, stosowanych w śledztwie. Temat ten poruszany był znów często w toku szóstego dnia procesu.

Charakterystyczne było zeznanie świadka Janiny Mazurkiewiczowej, która stwierdziła, że pisała do protokółu to co mówił przodownik, a nie to, co podawali oskarżeni...

*

Adwokat Stypułkowski zadał świd. kom. Królikiewiczowi szereg pytań, zmierzających do ustalenia, kto oddał pierwsze strzały w lasach Poręby: policja, czy grupa Doboszyńskiego.

Zeznania kom. Królikiewicza nie wyświetliły sprawy. Okazało się tylko, że zachodzi sprzeczność między zeznaniami świadka, złożonymi w śledztwie i na rozprawie. Kom. Królikiewicz mówił w śledztwie, że oddział jego oddał kilka strzałów, na rozprawie opowiadał o kilkunastu.

*

Wyniknęła też kwestia: czy użyty był w akcji pościgowej karabin maszynowy. Swd. Klimaszewki na pytanie aplikanta Jaworskiego stwierdził, że „był karabin maszynowy, ale ja z niego nie strzelałem".

Swd kom. Markiewicz na pytanie prokuratora oświadczył, iż oddział policyjny nie miał karabinu maszynowego, tylko szybkostrzelny automatyczny pistolet.

*

Cenne jest oświadczenie kom. Kuziela w sprawie centrum akcji komunistycznej w Krakowie. Na pytanie adw. Kuśnierza, świadek stwierdził, że akcja komunistyczna w Krakowie skupia się głównie w dzielnicach żydowskich, a mianowicie: w Kazimierzu i Stradomiu.

*

Po raz pierwszy w toku rozprawy odwołała się obrona podczas szóstego dnia procesu do decyzji trybunału. Przewodniczący uchylił pytanie adw. Gajewicza. Wówczas ten zażądał postanowienia całego kompletu sądzącego. Współwotujący sędziowie poparli stanowisko przewodniczącego.

Ława obrońców była w dniu szóstym procesu w komplecie. Obok adw. Pozowskiego, adw. Kuśnierza, apl. Jaworskiego czynni byli szczególnie adwokaci: Stypułkowski i Gajewicz. Adw. Gajewicz wkłada w swe wypowiedzenia dużo impulsywności. Stanowi on ulubiony temat dla prasy żydowskiej. Równie silnie atakowany jest on przez prasę żydowską, jak adw. Pozowski, Kuśnierz i Stypułkowski.

*

Duże zainteresowanie wśród żydowskich dziennikarzy wywołało pojawienie się na sali sądowej adw. Marii Gajewiczowej, znanej z rozprawy o zajścia w Przytyku i z procesu o wypadki w Klwowie.

Adw. Gajewiczowa przysłuchiwała się pilnie rozprawie.

*

Pisma żydowskie uważają proces myślenicki za jedno z najważniejszych wydarzeń doby obecnej. Znamienne jest pod tym względ. oświadczenie znanego żydowskiego sprawozdawcy parlamentarnego Singera na łamach sjonistycznego „Nowego Dziennika". Stwierdził tam Singer, że obecnie oczy wszystkich zwrócone są na Kraków.

*

Żydzi próbują mimo wszystko nadal ironizować. „Nowy Dziennik" w sprawozdaniu z procesu myślenickiego w numerze z dn. 25 maja pisze: „Zdziwienie wywołał tylko fakt, że p. Kuśnierz nie chciał tym razem dowiedzieć się od któregoś z oficerów policji, jak nazywa się prezydent m. Krakowa. Najwidoczniej po uchyleniu tego pytania znalazł się jakiś uczynny kolega, może i radny miejski, który p. Kuśnierza o tym poinformował..."

„Nowemu Dziennikowi", którego redaktorzy tak się w Polsce dobrze czują, warto przypomnieć przysłowie: „Dopóty dzban wodę nosi, aż mu się ucho nie urwie". (j. w.)

Z powodu nawału materiału redakcyjnego dodatek nasz „Życie Młodzieży Akademickiej", ukaże się w jutrzejszym wydaniu głównym „Kuriera Poznańskiego".

Pg 27 812/13-N. 953/1004

Sąd przysięgłych w sprawie Doboszyńskiego

Kraków (T. wł.) Jak już donosiliśmy, rozprawa przeciw inż. Doboszyńskiemu odbędzie się w dniu 4 czerwca rb. przed Sądem Przysięgłych. W związku z tym odbyło się już losowanie listy przysięgłych w krakowskim Sądzie Okręgowym. Skład tej listy jest następujący: Stanisł. Jabłoński, emeryt, Feliks Drobnik, em. ppłk, Alfred Kawecki, em. płk., Jan Kostrzewski, em. płk., Stefan Dyndowicz, emeryt, dr Władyskaw Jarczewski, emeryt, Adam Kłodziński em. prof., Rudolf Jędrzejowski, dyr. banku, Tadeusz Josse, emeryt, Jan Frankiewicz, emeryt, Władysław Wroński, em. płk, Walenty Dudek, właściciel realności, Antoni Chojnicki, em. kpt., Edward Jazłowski, emeryt, Franciszek Kulański, em. wizytator, Stanisław Kroczyński, em. kpt., Władysław Homme, em. płk, Józef Jaworzyński, em. urzędnik, Stanisław Bałucki, emeryt, Wacław Dutkiewicz, emeryt, Jan Dłuszewski, em. prof., Wiktor Gajewski, em. wicepr. Izby Skarb., Kazimierz Hornof, em. mjr, Karol Korta, em. radca, Ludwik Andrysik, emeryt, Hein Alojzy, em. mjr, Jan Czynciel, adm. realn. Prócz 30 sędziów przysięgłych wylosowano następujących 15 zastępców: Feliks Przyjemski, em. wicekurator, Stanisław Rybiński, em. mjr., Stanisław Tchórzewski, em. urzędnik, Bronisław Pawlikowski, em. płk, Władysław Zając, em. chorąży, Kazimierz Różycki emeryt, Aleksander Piotrowski, em. kpt., Rudolf Rosiński, Karol Rudolfi, em. wizytator, Stefan Różycki, em. starosta, Bolesław Zubrzycki, em. płk, Wiktor Romański, em, ppłk, Aleksander Rittner, em. mjr, Jan Olszewski, em. płk, Konstanty Pawlik, em. starosta.

Spośród przedstawionych powyżej osób wylosowana będzie ława przysięgłych, złożona z 12 sędziów i dwóch zastępców.

Lekarze łódzcy przeciw Żydom

Łódź (Tel. wł. — Odbyło się zebranie zarządu obwodu łódzkiego Związku Lekarzy R. P., poświęcone sprawie wprowadzenia paragrafu aryjskiego. W zebraniu tym uczestniczyło 16 członków, a mianowicie doktorzy: Mision, Schweig (Żyd), Smoleński, Uryson (Żyd), Stańczak, Skibniewski, Fromm (Żyd), Hellman (Żyd), Poznański (Żyd), Warszawski (Żyd, Rynkiewicz, Czaplicki, Szczech, Janik, Dymesnon (Żyd) i Chrzanowski.

Po szerokiej dyskusji przystąpiono do głosowania za wnioskiem dra Schweiga (Żyda) o sprzeciwienie się wprowadzeniu paragrafu aryjskiego. Za odrzuceniem tego wniosku wypowiedziało się ośmiu Polaków lekarzy przeciwko siedmiu głosom żydowskim. Prezes okręgu Związku Lekarzy R. P., dr Mision (Polak) wstrzymał się od głosowania.

Tym samym obwód łódzki, w którym przygniatającą większość mają lekarze Żydzi, wypowiedział się za wprowadzeniem paragrafu aryjskiego. Nie wątpimy, że śladami obwodu łódzkiego pójdą obwody prowincjonalne i opowiedzą się za usunięciem Żydów ze Związku Lekarzy Państwa Polskiego.

Ucieczka przez podkop z więzienia

Dubno. (Tel. wł.) 14 więźniów, odsiadujących tu kary więzienia za takie przestępstwa, jak bandytyzm, morderstwa itp., uciekło wydostając się poza wysoki mur otaczający więzienie przez podkop.

Nad wspomnianym podkopem pracowali więźniowie od dłuższego czasu, niezauważeni przez straże więzienne. Za zbiegami urządzono pościg. Dla zbadania okoliczności, wśród których niezwykła ucieczka stała się możliwa, władze centralne w Warszawie wysłały specjalną komisję.

Warto przypomnieć, że przed 10 laty w podobny sposób dokonano również ucieczki z więzienia w Grudziądzu.

500 ludzi żywcem pogrzebanych

Londyn. (PAT). 500 osób zginęło w osadzie górniczej Tlalpujahua w Meksyku, gdzie nastąpiło obsunięcie się góry piaskowej, która zasypała całą leżącą u jej podnóża osadę.

Piasek pędził jak lawa po wybuchu wulkanu. Katastrofa nastąpiła w ciągu nocy, podczas snu. Ani jeden dom nie ocalał. Wszyscy mieszkańcy osady zginęli.

Obsunięcie się nastąpiło po długotrwałych ulewnych deszczach, wskutek czego góra została podmyta w swych podstawach. Piasek należał do kopalni francuskiego konsorcjum.

„Dar Pomorza"

Gdynia (Tel. wł.) W dniu 2 czerwca powróci do Gdyni z 8-miesięcznej podróży ćwiczebnej po wodach Atlantyku i Oceanu Spokojnego żaglowiec szkolny „Dar Pomorza". W dniu tym o godz. 13 na wybrzeżu francuskim odbędzie się uroczyste powitanie żaglowca. (p)

Żądania Polaków w Czechosłowacji

Na części Śląska Cieszyńskiego, znajdującego się w granicach Czechosłowacji, odbywają się liczne wiece polskie, na których podnosi się żądanie równouprawnienia ludności polskiej w Czechosłowacji i respektowania jej praw kulturalnych i narodowych.

Ostatnio wiec taki odbył się w Trzyńcu. Akcja ta związana jest z postulatami, które przedstawiciele ludności polskiej przedstawili władzom czeskim. Nietety, mimo obietnic oraz zapowiedzi, żądania te dotychczas nie zostały spełnione.

„PRASA"

Miesięcznik

Organ Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism.

Wyszedł z druku zeszyt 5/37 r. (maj)

Treść zeszytu:

Stefan Krzywoszewski: Prace Związku.
Wojciech Baranowski: Piszmy historię prasy polskiej.
Henryk Karpińsk.: Uwagi w sprawie przemysłu i handlu papierniczego w Polsce
Stanisław Zenon Zakrzewski: Dekompozycja ogłoszeniowa .
Franciszek Głowiński: Propaganda i reklama zbiorowa a ogólny rozwój reklamy.
Piotr Lortsch: Rola i zadania biur ogłoszeniowych.
Francja powołuje do życia Instytut Wiedzy Prasowej.
Olgierd Langer: Rozmieszczenie ogłoszeń w dziennikach amerykańskich.
Stefan Sobolewski: Inwestycje w drukarniach wydawniczych.
Jan Pożaryski: Reforma prawa prasowego we Francji.
Franciszek Kusz: Wydawca, drukarz i farby.
Jedna z dróg do zwiększenia zbytu węgla.
Targi Poznańskie a prasa.
Prasa Polska a Wystawa Paryska.
Prace Związku Wydawców.
Organizacje i Sprawy Dziennikarskie.
Kronika Krajowa.
Prawo a Prasa. zg 1893
Prasa na Szerokim Świecie.

Cena zeszytu 1 zł. Do nabycia w administracji „Prasy", w większych księgarniach i kioskach „Ruchu". Prenumerata roczna: w kraju zł 10,—, zagranicą zł 12,— Adres administracji: Warszawa, ul. Zgoda 8 m. 4. Tel. 540-00. Konto rozrachunkowe Nr. 761, Warszawa 1.

Przy cierpieniach hemoroidalnych i powiększeniu wątroby, specjalnie u osób, które się nadmiernie odżywiają, prowadząc siedzący tryb życia i często cierpią na zaparcie stolca, należy pić codziennie szklankę nieco ogrzanej naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa.** Zal. przez lek.
Tg 20 787

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO GŁÓWNA

Zebranie plenarne w piątek 28 bm. o godz. 20 na sali p. Książyka.

KOŁO RATAJE

Zebranie plenarne w sobotę 29 bm. o godz. 20 w sali p. Przybeckiego.

Nieczysta cera? Piegi? Tylko: KREM i PUDER BENIGNINA Dra. STENZLA
Tg 20 778

Wspomnienia z Lozanny

Dr Kazimierz Marian Morawski pisze w dalszym ciągu w „Głosie Narodu":

Skarbka na terenie małopolskim nie znałem. Ale ewolucja jego lozańska, której w ciągu lat dwóch (wrócił do kraju już w roku 1917) byłem nieustannym świadkiem, pouczyła mnie jak dalece w tyglu „upalenia" wojennego zdolne są wypalać się szlachetniejsze pierwiastki duszy ludzkiej, jak z nich opada szlaka nędznych, przelotnych, ziemskich namiętności. Powtarzam: nie wiem, jakim był Skarbek w kraju, jak wyglądał bilans politycznych zasług jego i błędów, ale, że widywałem go stale na emigracji i że darzył mnie, pomimo różnicy wieku, swoją, cenną dla mnie przyjaźnią, pragnę tu dać świadectwo temu, czym był na wygnaniu.

Nie był to już ten szykowny hrabia, którego widywało się przed wojną w lwowskim „Imperialu", może trochę galicyjski, może trochę wiedeński. W tej „pension Sainte-Luce", której mury kilkadziesiąt lat temu słuchały zapewne westchnień innych emigrantów polskich[1]), wiódł wysadzony z siodła polityk żywot samotnika. Rycerski w postawie i geście moralnym, rozpamiętywał z cicha, sam i z przyjaciółmi, wypadki, które go doprowadziły na to „zesłanie", wypadki, w których był aktorem i ofiarą, czyny, którym przyświecała pewna wyraźna doktryna, wśród których trafiać się mogły zapewne błędy taktyczne, ale których z pewnością nie kaziła skaza charakteru. Dzisiaj, kiedy w chwili słów tych pisania, uprzytamniam sobie, jak wygląda obecna Polska, ile na grunt odzyskanej cudem niepodległości naniosło tych lat kilkanaście brzydkich żądz władzy, dostatku i używania, odpoczynkiem staje się dla mnie myślowym postać Skarbka, tego z „Saint-Luce", tego późnego emigranta w dobrym polskim stylu. Sam bowiem byłem wtedy „wrzący, zacięty", pełen ambicji, pełen chęci odegrania dużej roli, agresywny i polemiczny. Tutaj zaś, w osobie Skarbka, miałem do czynienia z kimś, który wyszedł był właśnie z bitwy politycznej, w którym tliła się jeszcze napewno ambicja, ale który, w myśl haseł wyższych, niż zadowolenie „ja" osobistego czy nawet „ponad — ja" partyjnego, umiał znajdywać w stosunku do przeciwników politycznych — żyją niektórzy, więc zaświadczyć mi mogą — słowa pojednania, w których nic nie było z kompromisu zasad, a wiele z najwyższej mądrości ludzkiej, mądrości serca.

Nie przychodziło to Skarbkowi łatwo: męczył się więcej od któregokolwiek z nas w oderwaniu od kraju, bił z wątpliwościami, ale wytrwał aż do chwili, gdy z odwagą i zaparciem się siebie, uznał za możliwy powrót swój do Polski. Było to, jak już wzmiankowałem, w lecie 1917 r.: na Wielkanoc bodajże tego roku namawiałem go, potomka muzykalnego nawskroś rodu, tak blisko związanego z Szopenem, aby poszedł ze mną do katedry posłuchać chorałów protestanckich: „nie mam na to, mój drogi, nerwów" — odrzekł; odczułem wtedy, jak bardzo cierpiał i więcej w nim jeszcze pokochałem niezawodnego, wypróbowanego przyjaciela.

*

Nie pamiętam dokładnie, kiedy to było, gdy Piltz, który zawsze pełną miał głowę pomysłów organizacyjnych, zaproponował nam kilku utworzenie zlekka zakonspirowanej „szóstki" (dziw, jak ów leader konserwatystów gustował w konspiracyjnych metodach) dla — jak się zbyt może patetycznie wyrażał — nadawania kierunku politycznego całej naszej pracy propagandowej na tej emigracji. Nie wiem już, kiedy to było, ale za to pamiętam owe zebrania, odbywające się nienajrzadziej w nowym mieszkaniu moim w Ouchy pod Lozanną, w istniejącej jeszcze bodaj, choć już inaczej nazwanej, „Villa Florence" przy „Avenue des Filleuls". Przychodził więc na nie Piltz-inicjator, tajemniczy nieraz, lubujący się w grach i rozgrywkach niby parlamentarnych (on, co w żadnym parlamencie nie zasiadał), skłonny do niespodziewanych czasem kompromisów. Nie przychodził Skarbek, rezerwujący swoje „dziewictwo" w stosunku do polityki emigracyjnej, z myślą zawsze napiętą w kierunku powrotu do kraju i dalszej tam działalności.

[1]) Tam właśnie mieszkali Orpiszewscy i tam zapewne odwiedzał ich Mickiewicz.

Brali za to udział w naradach naszej „szóstki" dwaj jego partyjni kommilitonowie: wspomniani już Seyda i Rozwadowski.

Zaraz też, na tle pierwszej tej wspólnaszej wymiany myśli, uwydatniła się pomiędzy nami różnica metod: Piltz, który uchodził za „rusofila", gdyż wyznawał teorię może nazbyt prostolinijną, że jeszcze nie zdarzyło się w grze (politycznej) — cytował tu przykład z brydża, — ażeby jeden z dwóch równocześnie współgrających partnerów — wygrał (Ententa zachodnia), a przegrał drugi (Rosja), liczył się jednak mocno z przewagami państw centralnych, z gruntowaniem się ich wpływu na życie realne terytoriów okupowanych, z refleksami tego wszystkiego na nastroje emigracji. Seyda i Rozwadowski — przeciwnie — reprezentowali w tym gronie jak najbardziej integralne angażowanie się za „Ententą" zachodnią (czynił to i Piltz, mający już wtedy ścisłe kontakty francuskie, np. z merem Lionu, dobrze później znanym Herriotem), „mais c'est le ton qui faisait la chanson" (ale o pieśni decydował jej ton).

Do kogoś, który przybywał z Krakowa, mając duszę wymaglowaną „ruchem trenów" i stosownie do nich — jak się wyżej rzekło — układającymi się orientacjami, przemawiała wtedy raczej metoda „endecka", szorstka i bezwzględna, jak u Seydy, przeniknięta może czasem u gorąco kąpanego Rozwadowskiego — jak mu to zarzucali przeciwnicy — „sekciarstwem partyjnym", ale prosta, szczera, otwarta. „Nous les aurons" (zwyciężymy ich) — oto było hasło „skrajnych", ciągle się powtarzające w tych rozważaniach.

Nic też dziwnego, że w naszej „szóstce" zaraz wytworzyły się dwa jakoby skrzydła: jedno — „prawicowe", bo umiarkowańsze jakby w sposobach angażowania się, manifestowania, propagandy, do którego — oprócz Piltza — należało dwóch jeszcze współemigrantów naszych: jeden — z dawna już w Szwajcarii osiadły, — a od czasu niepodległości — „żelazny" nasz ambasador przy Radzie Związkowej, żonaty z uroczą Szwajcarką, baronówną Diesbach, Jan Modzelewski; drugi — przybyły z Poznańskiego i wraz ze Seydą przedstawiający na emigracji „ententowo" usposobione sfery wielkopolskie, dzisiejszy prezes tamtejszego Związku Ziemian Jan Żółtowski.

Nie potrzebuję dodawać, że przy całym uznaniu dla rozumu Piltza sympatie moje skierowały mnie na skrzydło „lewe", tak, że pan Erazm — czas jakiś — przemyśliwał nawet podobno o fikcyjnym rozwiązaniu owej „szóstki" i natychmiastowym jej z powrotem zawiązaniu, przy zastąpieniu tylko mojej osoby — niechętnym zresztą względem takiej kombinacji — Skarbkiem.

*

Na to jednak, by te „rodaków rozmowy" nie stały się li tylko „potępieńczymi swarami" i wykroczyły poza ramy emigracyjnych rozhoworów — potrzeba było, żeby ta nasza tendencja wytworzenia w Szwajcarii swobodnego ośrodka, komunikującego się zarówno z krajem, jak i z Ententą zachodnią, przybrała realne i określone na zewnątrz kształty. Pierwszym wyrazem takiej „realizacji" stało się też, gdzieś na przełomie lat 1915 i 1916, założenie w Lozannie Centralnej Agencji Polskiej z niewątpliwego pomysłu Erazma Piltza, ale w wykonaniu przede wszystkim Mariana Seydy.

I zaraz także uwydatniła się w poczynaniach tych tendencja druga, aby nie powtarzać błędu, który był błędem dawniejszych emigracyj, aby nie zawisnąć jak tamte w bolesnej i jałowej od kraju izolacji. Umożliwiła ten kontakt przede wszystkim sprężysta wtedy organizacja Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego, umożliwiła jego konspiracja, która — cokolwiek się później na tych stronach wypisze zasadniczo-antykonspiracyjnego — w tym burzliwym czasie niezaprzeczone oddała usługi.

Dr K. M. MORAWSKI

(Dokończenie nastąpi)

Przy astmie i zapaleniu oskrzeli odgrywa doniosłą rolę prawidłowa działalność przewodu pokarmowego, którą daje się uzyskać przez stosowanie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa** — jedna szklanka rano na czczo. Zal. przez lekarzy.
Tg 20 788

Święto Bożego Ciała w Poznaniu

Doroczne procesje w oktawie Bożego Ciała zapoczątkowała wczoraj tradycyjna procesja w około katedry.

PROCESJA DOKOŁA KATEDRY

Zielenią przystrojono nie tylko domy przyległe do prastarej katedry poznańskiej, lecz również i domy na Chwaliszewie. Już o godz. 8 na Ostrów Tumski zdążały tłumy wiernych, pragnących wziąć udział w podniosłej manifestacji katolickiej.

Bamberki w procesji

Przy licznym udziale bractw i organizacyj z sztandarami uroczystą procesję celebrował J. Em. ks. Kardynał-Prymas Hlond w asyście ks. inf. Rucińskiego oraz ks. ks. kan. Zborowskiego i Szreybrowskiego, poprzedzony kompanią honorową wojska oraz długim szeregiem duchowieństwa z J. E. ks. biskupem Dymkiem i ks. protonotariuszem Kłosem na czele.

Liczny udział w procesji wzięli przedstawiciele władz, tak cywilnych jak i wojskowych.

Po uroczystej procesji pontyfikalną mszę św. w katedrze odprawił w licznej asyście duchowieństwa J. E. ks. biskup Dymek. Podniosłe kazanie wygłosił ks. kanonik dr Mendlewski.

W czasie mszy św. chór katedralny pod dyr. ks. dra Gieburowskiego odśpiewał z towarzyszeniem organów mszę Reficego, na offertorium natomiast „Ave Verum Corpus" Orlanda di Lasso.

Równocześnie na balkonie katedry dla pozostałych na placu katedralnym odprawił cichą mszę św. ks. Mizgalski.

Uroczystości odpustowe w kościele Bożego Ciała obchodzono podobnie jak w latach ubiegłych bardzo uroczyście. Uroczystą sumę, oraz procesję wokoło prastarego kościoła celebrował w licznej asyście duchowieństwa ks. kanonik Janicki. Ewangelię przy czterech ołtarzach, ustawionych wokoło kościoła, odśpiewali przedstawiciele wszystkich zakonów poznańskich. Podczas nabożeństwa podniosłe kazanie wygłosił ks. radca Durzyński. W czasie nabożeństwa historyczny kościół Bożego Ciała po brzegi zapełniony był wiernymi.

Doroczną procesję w Starołęce celebrował ks. prof. dr Baranowski. Ewangelie przy poszczególnych ołtarzach śpiewali kolejno ks. Paszke, ks. prof. Poczta, ks. Peka ze Zgromadzenia Słowa Bożego i proboszcz miejscowy ks. prof. dr Gładysz. Straż honorową przy baldachimie pełnili powstańcy i wojacy w mundurach. Przygrywała orkiestra f-y H. Cegielski. Ludność Starołęki, przywiązana do Kościoła Katolickiego, wzięła gremialny udział w procesji ze sztandarami bractw i organizacyj tak kościelnych, jak i świeckich. Podkreślić również należy, że biedni na ogół mieszkańcy Starołęki nie szczędzili trudów i wydatków na godne przyozdobienie domów, obok których przechodziła procesja

Po południu, mimo zapowiadającej się burzy wyruszyła po raz pierwszy procesja z kościoła św. Jana na Komandorii. Uroczyste nieszpory odprawił ks. prob. Chilomer. Podniosłe kazanie wygłosił ks. prof. dr Baranowski. O godz. 18 w asyście 26 księży wyprowadził procesję ks. kanonik Zborowski. Podkreślić należy, że procesja ta krocząca wśród naturalnej zieleni miała dużo swoistego uroku. Przeszedłszy ul. Warszawską zatrzymała się przy pierwszym ołtarzu ustawionym przed nowobudującymi się budynkami, gdzie ewangelię odśpiewał ks. Woźny. Przy drugim ołtarzu, ustawionym przy ogródkach działkowych dla dzieci, ewangelię odśpiewał ks. Heyducki. Trzeci ołtarz ustawiono przy ul. Św. Michała; tutaj ewangelię odśpiewał ks. proboszcz Gorgolewski, wreszcie przy czwartym ołtarzu przy probostwie, ewenagelię odśpiewał ks. radca dr Noryśkiewicz. — Przy poszczególnych ołtarzach odśpiewały podniosłe pienia miejscowe chóry — mieszany i męski kościelny pod batutą p. dyr. Musielskiego. Przyboczną straż pełnił kordon wojska z formacji sanitarnej i przygrywała orkiestra. Celebransowi przy baldachimie asystowali p. prezes Radajewski i rtm. Stefan Stablewski z Antonink

Wspaniałą procesję na Jeżycach poprzedziły uroczyste nieszpory, które odprawił ks. radca Lewandowski, podniosłe kazanie wygłosił ks. dyr. Matuszczak, O godz. 18 uroczystą procesję w asyście licznego duchowieństwa wyprowadził ks. kanonik Szreybrowski. Procesja jeżycka w porównaniu do ubiegłych lat przeszła znacznie powiększoną trasą. Liczne organizacje parafialne wzięły w procesji gremialny udział ze sztandarami. Ulice Kraszewskiego, Słowackiego, Mickiewicza i Dąbrowskiego, którymi kroczyć miała procesja, tonęły w powodzi zieleni i kwiatów. Przy pierwszym ołtarzu, ustawionym przed domem pp. Machallów ewangelię odśpiewał ks. prof. Maćkowiak, przy drugim ołtarzu, wzniesionym przed Domem Amarantowym, ewangelię odśpiewał o. Dominik, franciszkanin. Wreszcie przy trzecim, zbudowanym przy Ubezpieczalni Społecznej, ewangelię odśpiewał ks. prof. Nowakowski. Od trzeciego ołtarza aż do zakończenia procesji padał obfity deszcz, nie zdołał on jednak zamącić podniosłego nastroju uroczystości. Przy czwartym ołtarzu, ustawionym przy ul. Dąbrowskiego, odśpiewał ewangelię ks. prałat prepozyt Steinmetz. Podniosłe śpiewy przy ołtarzach wykonały zjednoczone chóry parafialne św. Grzegorza i św. Kazimierza pod kierownictwem p. Olszewskiego. Dodać należy, że obok wspaniałej dekoracji domów cztery ołtarze zbudowano w tym roku w nowoczesnym stylu. (jr)

Tg 20 700

Echa komersu

„Warszawski Dziennik Narodowy" ogłasza następującą notatkę:

Komers „Arkonii", który się okazał nie tylko uroczystością korporacyjną, ale i swego rodzaju demonstracją polityczną, wywołał szereg komentarzy w prasie, a zwłaszcza plotek w opinii, błędnie oświetlających postawę polityczną Stronnictwa Narodowego. Władze Stronnictwa stwierdziły, że źródłem tego była obecność na komersie paru członków Stronnictwa Narodowego, zaproszonych w charakterze filistrów zaprzysiężonych z „Arkonią" korporacyj. Dwaj z nich obecnie zostali zawieszeni w prawach członków Stronnictwa

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Sobota | Niedziela
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Augustyna b. w. | Feliksa p. Ferdynanda
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Boguchwały | Sulimira

Słońca: wschód 3.39, zachód 20.01
Długość dnia 16 godzin 22 minut
Księżyca: wschód 22.58, zachód 7.10
Faza: 4 dzień po pełni

Maj **29** Sobota

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniow.: 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Posłańcy: 15-60 i 28-36
Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeż. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świętokrz 49-80; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-35 W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
Poczt. biuro zleceń: 49-28. **Zegarynka** 07. **Centr. międzym.** 00. **Inform. tel.** 09. **Biuro napr.** 08.

Woda w Warcie poziom: + 0,24 m. temper.: + 22,6

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Fr. Ratajczaka 12; — Apt pod Białym Orłem, Stary Rynek 41; — Apt. św. Piotra, plac św. Krzyski; — Apt. na Śródce, Rynek Śródecki 1; — **Jeżyce:** Apt. pod Gwiazdą, ulica Kraszewskiego 12. — **Łazarz:** Apt. Plucińskiego, ul. Marsz. Focha 72; — Apt. im. Matejki, ul. Matejki 1. — **Wilda:** Apt. pod Koroną, ul. Górna Wilda 61; — **Dębiec:** Apt. Dębiecka ul. Dębiecka 6. — **Sołacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — **Główna:** Apt. przy Krzyżu; — **Starołęka:** Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 28 maja 1927 r.

W sali Krajowej Kliniki dla Kobiet prezeska Związku Położnych na Poznańskie i Pomorze p. Józefa Grześkowiakowa z domu Szulczewska obchodziła 25-letni jubileusz zawodowy jako położna obwodowa oraz współpracowniczka gazety „Nowiny Akuszeryjne".

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Nadzwyczajne walne zebranie Polskiego Związku Wytwórców Drzew i Krzewów z Warszawy** odbędzie się 30 bm. o godz. 9.30 w sali posiedzeń Izby Przemysłowo-Handlowej, u. Mickiewicza 31.

Zebranie to jest równocześnie zjazdem szkółkarzy z całej Polski.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Posterunkowi po latowemu.** Z powodu silnych upałów posterunkowi P. P., pełniący służbę regulacji ruchu na skrzyżowaniach ulic, — urzędują od wczoraj w letnich kurtkach, długich spodniach i bez pasów. (mz.)

— * **Z Państwowej Szkoły Mierniczo-Melioracyjnej.** Dyplom oraz tytuł technika-melioratora otrzymali pp.: Czarniecki Stefan z Łęczycy, Jarczyński Czesław z Poznania, Kłosowski Ludwik z Skoków, Kużajak Sanisław z Konina, Służewski Zygmunt z Poznania, Szkudlarek Witold z Poznania.

WYCIECZKI

— * **Nauczycielskie wycieczki krajoznawcze.** Sekcja wycieczkowa przy zarządzie okręg. Stow. Chrześc. Narod. Naucz. Szkół Powsz. organizuje wycieczkę krajoznawczą w czasie od 2 do 12 lipca do Warszawy, Wilna, Trok, Nowogródka, Czombrowa nad Świteź, do Pińska kanałem Ogińskiego do Telechan i przez Berezę Kartuską, Brześć nad B. do Poznania.

Koszta podróży, noclegi, utrzymanie, wstępy itd. dla nauczycieli 95 zł, dla nie nauczycieli 120 zł (bez zniżki kol.)

Zgłoszenia z równoczesną wpłatą zaliczki 30 zł na konto P. K. O. 212.859 — sekcja wycieczkowa — przyjmuje kierownik wycieczki H. Śniegocki, Poznań, ul. Wierzbięcice 57.

W sierpniu przygotowuje sekcja wycieczkowa 15-dniową wycieczkę do Pragi, Brna, Wiednia, Semmeringen, Dunajem do Budapesztu za cenę ca 230 zł

Z TARGU

Dziś na targu na placu Sapieżyńskim płacono (w zł za pół kg).

Nabiał: masło wiejskie 1.30—1.40, masło mlecz. 1.50—1.60, twaróg 0.30—0.35, śmietana (litr) 1.50—1.60, mleko (litr) 0.20—0.22, jaja (mendel) 0.85—0.90.

Mięso: wołowina 0.50—0.80, wieprzowina 0.60—0.90 cielęcina 0.75—0.80, słonina wędzona 0.90—1.00, skopowina 0.60—0.80, słonina 0.80, kozina 0.50—0.60, smalec 1.10.

Ryby: (ryby śnięte 10—20 groszy mniej): karp 1.30—1.40, szczupak 1.20—1.30, lin 0.70—1.00, sandacz 2.20—2.50, okoń 0.70—1.00, karaś 1.10 do 1.20, białe ryby 0.40—0.50, leszcz 0.50—0.70, węgorz 0.90—1.10, raki 2.00—4.00.

Drób i dziczyzna: kura 2.00—3.20 kaczka 2.00—3.50 gęś 3.50—6.00, królik 0.90—1.20, perlice 2.80—3.50, indyk 5.00—8.50, gołąb 0.40 do 0.60, para kurcząt 2.00—4.00.

Jarzyny w (groszach): ziemniaki 4—5, buraki 5—10, pietruszka (peczek) 10, seler (sztuka) 10—20, marchew 5—10, salsefia 25—30, rabarbar 5—10, sałata 5—10, szpinak 5—10, rzodkiewki 4—8, szparagi 20—40, ogórek 35—60, kalarepa 15—30, marchewka 15—25, kalafior 30 do 1.50

Owoce (w groszach): agrest 20—30, pomarańcze sztuka 15—30, cytryny 15, jabłka 30—80, owoce suszone 80—1.00.

Od ostatniego targu ceny bez zmian.

Katolicki zjazd radiowy

obraduje dziś w Poznaniu

Na intencję rozpoczętego dziś w Poznaniu zjazdu zarządu Międzynarodowego Biura Radiofonii Katolickiej, które ma swoją siedzibę w Amsterdamie, ks. kardynał Prymas dr Hlond

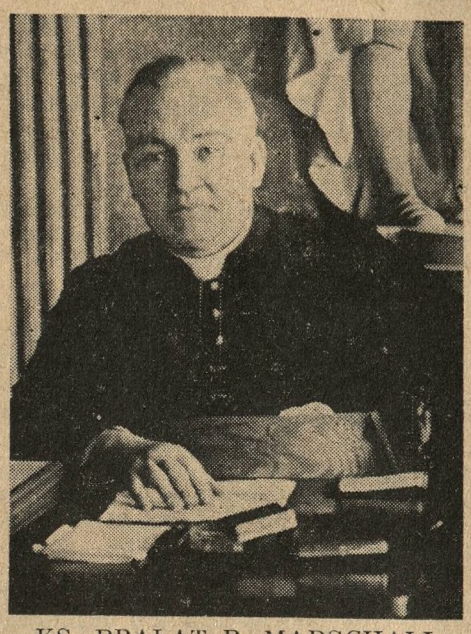

KS. PRAŁAT B. MARSCHALL, przewodniczący zjazdu

odprawił w kościele parafialnym św. Marcina, w asyście ks. kapelana dra Filipiaka i ks. Ziembiewicza uroczystą mszę św. W stalach po obu stronach i przed ołtarzem głównym zasiadł szereg wybitnych gości, duchownych i świeckich delegatów z Anglii, Francji, Holandii, Niemiec, Austrii i Czechosłowacji.

Podczas nabożeństwa odśpiewali p. E. Mańczakówna Meriadentego „Zdrowaś Mario" i Mozarta „Ave Virum", a p. Wiktor Chruszczyński kilka pieśni Żukowskiego, z których „Panie do Ciebie wołam" w duecie z p. Wincentym Kulczyńskim.

O godz. 10 rozpoczęły się w Pałacu Działyńskich obrady zjazdu, którym przewodniczy ks. prałat Marschall z Amsterdamu. Obrady toczą się w języku francuskim i niemieckim.

Obrady zagaił prezes centrali ks. prałat B. Marschall z Amsterdamu, po czym przemówił oficjalny przedstawiciel Polskiego Radia dyr. Górecki z Warszawy. Sprawozdanie z działalności Biura złożył dyrektor O. Diło, referat zaś n. t. „Katolicy i radio" wygłosił ks. prał. B. Marschall.

Nad referatem rozwinęła się dyskusja, po zakończeniu której zarządzona została przerwa obiadowa.

W godzinach popołudniowych referat p. t. „Moralność a radio" wygłosi p. Hankard, referat n. t. „Rodzina a radia" ks. Stourm.

Na zjazd przybyli m. i., oprócz wyżej wymienionych, ks. R. Stourm z Francji, p. R. Lambert z Brukseli, redaktor biuletynów Międzynarodowego Biura p. Paweł A. M. Speet, dr Henz z Wiednia, p. Jordans z Ameryki, sekretarz generalny p. Maurycy Hankard, z Polski zaś uczestniczą w zjeździe ks. prałat dr Bross, ks. dr Kominek, ks. kap. Rękas, ks. dyr. Marchlewski i i.

KINOTEATR „SŁOŃCE" KINOTEATR

Dziś, w piątek 28 maja — dawno oczekiwana Premiera

Gigantyczne arcydzieło filmowe realizacji MARCELA L'HERBIER

NOC PRZED BITWĄ

porywający obraz według słynnej powieści CLAUDE FARRERE'A

W rolach głównych: **ANNABELLA** **VICTOR FRANCEN** **SIGNERET**

Film zrealizowany pod wysokim protektoratem Francuskiego Ministerstwa Marynarki Wojennej

Wstrząsające sceny bitwy morskiej! Tysiączne tłumy statystów!

UWAGA! SALA SPECJALNIE CHŁODZONA!! UWAGA!

nr 42 436

Kronika towarzyska

Kiermasz w Dębinie! Dnia 6 czerwca spotkamy się na uroczej polanie leśnej w Dębinie. **Wszyscy zabawią się, dorośli i dzieci!** Program nader urozmaicony; różnorodne loterie fantowe, moc niespodzianek, dużo wesołości. Bufet obficie zaopatrzony. Napoje orzeźwiające. Dla dzieci gry i zabawy, strzelanie do balonów, jazda na kucykach — itd. itd. Muzyka bez przerwy. Koncert życzeń. Zabawa taneczna. Wstęp minimalny. Dochód z Kiermaszu przeznacza się na budowę nowego kościoła na Dębcu. Dojazd tramwajem nr. 4, końcowy przystanek.

zg 1468/9

Wielki Kiermasz

na cele kościoła parafialnego w Głównej odbędzie się **w niedzielę, 6 czerwca, od godz. 14-tej** na polance nad Wartą, vis a vis Parku Bractwa Kurkowego. Impreza ta, zakrojona na szeroką skalę, składać się będzie z szeregu dotąd niewidzianych atrakcyj. Szczegóły podamy w swoim czasie. Spodziewany jest wielki napływ publiczności z Poznania i okolicy, gdyż zainteresowanie tym kiermaszem jest ogromne, tak ze względu na wielce urozmaiconą zabawę, jak i szlachetny cel.

zg 1891/2

Albo my, albo żydzi!

Z Bydgoszczy wracało w ubiegły poniedziałek po południu autobusem do Poznania szereg pasażerów.

Przed Skokami do autobusu wsiadło dwóch Żydów, którzy zaczęli bardzo głośną rozmowę w żargonie.

Nie podobało się to pasażerom Polakom, toteż zwrócili uwagę konduktorowi, że nie życzą sobie jechać w towarzystwie Żydów, przy czym oświadczyli gotowość opuszczenia autobusu, jeśliby Żydzi mieli z nimi jechać do Poznania.

Żydzi, widząc nieustępliwe stanowisko Polaków, opuścili autobus koło Murowanej Gośliny, przy czym konduktor zwrócił im opłatę za bilety.

Pasażerowie Polacy zadowoleni z takiego obrotu rzeczy zebrali między sobą kwotę równą wartości dwóch biletów i wręczyli ją konduktorowi, aby nie poniósł straty. (sk)

Składki i pokwitowania

Na biedne dzieci parafii św. Wojciecha: Gertruda Konatkowska zamiast kwiatów na trumnę śp. Marii Paruszewskiej 10,—, razem 10,— zł.

Na pomnik Najśw. Serca Jezusowego: Stanisław Spychalski, Opole (G. Śląsk) 21,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 70,— zł.

Na Tow. Pomocy Naukowej dla dziewcząt polskich: Dnia 26 maja 1937 r. wpłaciliśmy do kasy Tow. 25,— zł.

Pożar tartaku w Gądkach

Tartak był własnością Fundacji Kórnickiej — Straty wynoszą około 200 tysięcy zł

Kórnik. (Tel. wł.) W nocy z środy na czwartek, o godz. 2,45 wybuchł pożar w tartaku Fundacji Kórnickiej w Gądkach.

Ogień, który powstał w kotłowni, zauważył stróż nocny Jan Wesołek. Niezwłocznie zawiadomiony o pożarze kierownik tartaku p. Alfons Ellmann wezwał straże pożarne z okolic i Poznania, które wkrótce przybyły.

Pomimo wysiłków straży nie dało się uratować tartaku, który spłonął doszczętnie. Strażacy mieli wiele pracy, bo znajdujące się obok zapasy drzewa zaczęły płonąć, co groziło również pobliskiemu lasowi. Wytężona akcja straży pożarnych ogień zlokalizowała, nie dopuszczając go do rozszerzania się.

Ogień, którego przyczyna nie jest jeszcze ustalona, strawił cały budynek tartaczny z mieszczącą się tam maszynerią, niedawno uruchomioną stolarnię i kuźnię, a ponadto kilkanaście wagonów drzewa. Szczęściem, że w chwili wybuchu pożaru nie było wiatru, ogień bowiem zniszczyłby również cały zapas drzewa, budynki mieszkalne na podwórzu tartacznym i pobliski las.

Straże pożarne zajęte były gaszeniem pożaru od godz. 3 w nocy do 9 rano.. Jeszcze w południe o godz. 14 tliła się w dawnej kotłowni oliwa i opakowanie, toteż na miejscu czuwała straż tartaczna z sikawką, aby w razie czego zapobiec pożarowi.

Straty wyrządzone przez ogień oblicza się na 200 tysięcy złotych. Należy dodać, że tartak był ubezpieczony w jednym z towarzystw poznańskich. (sk)

Zniszczenie, jakie spowodował pożar w tartaku Fundacji Kórnickiej w Gądkach. (Foto Express - Majewski)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Maria Bączkiewiczówna popełniła samobójstwo.** W związku z tragiczną śmiercią śp. Marii Bączkiewiczówny, o której pisaliśmy obszernie w numerach poprzednich, wydział śledczy P. P. wydał oficjalny komunikat stwierdzający, że zmarła popełniła samobójstwo.

Jak się dowiadujemy, przeprowadzone śledztwo oraz sekcja zwłok denatki nie wykazały nic takiego, coby mogło wskazywać na morderstwo. Bączkiewiczówna, będąc w stanie silnej depresji moralnej z powodu trudnego położenia materialnego, usiłowała początkowo powiesić się. Stąd na szyi jej znaleziono mocno zaciśnięty sznur. Nie wiadomo z jakiego powodu samobójczyni odstąpiła od tego zamiaru i wziąwszy zwykły nóż kuchenny, stanęła przed lustrem i poderżnęła sobie gardło. Wskazywało na to położenie zwłok po wykryciu tragicznego wypadku, oraz kilka kropel krwi, jakie padły przed lustrem. Ponieważ Bączkiewiczówna z zadziwiającą wytrzymałością na ból przecięła sobie w okropny sposób całą krtań i tchawicę, nastąpiło kompletne wykrwawienie i zwłoki pływały w ogromnej kałuży krwi. Gdyby zatem miało miejsce morderstwo, jest wykluczone, aby zbrodniarz nie powalał krwią jakiegokolwiek przedmiotu, lub nie pozostawił krwawego śladu na klamce od drzwi, czy innym meblu. Tymczasem najmniejszego takiego śladu nie znaleziono. Wobec takiego stanu rzeczy sędzia śledczy Barcikowski postanowił śledztwo umorzyć.

Zaznaczyć należy, że sposób, w jaki popełniła samobójstwo Bączkiewiczówna, jest unikatem w swoim rodzaju, jeśli chodzi o kobietę i dlatego musiało się początkowo nasunąć przypuszczenie, że padła ona ofiarą morderstwa.

Zwłoki tragicznie zmarłej zostaną pochowane w drodze urzędowej z Zakładu Medycyny Sądowej. (mz.)

— * **Śmierć żołnierza w Warcie.** W święto Bożego Ciała utonął w Biedrusku w czasie kąpieli w Warcie szeregowiec Wasyl Tomasz z b. 3 pułku strzelców Wlkp. Wszelki ratunek kąpiących się w pobliżu żołnierzy okazał się bezskuteczny. Zwłok topielca mimo poszukiwań dotychczas nie wyłowiono.. Zmarły pochodził ze Śniatynia.

— * **Piorun na Dębcu.** Wczoraj o godzinie 19 przechodziła nad Dębcem burza, przy czym piorun uderzył w antenę radiową zainstalowaną na willi p. Szyby, zamieszkałego przy ul. Św. Szczepana 29. Piorun wpadł do pokoju, wybił szybę, uszkodził radio, łóżeczko dziecięce, lustro i po przewodzie zsunął się w ziemię. —

KRONIKA POLICYJNA

— * **Czyje rzeczy?** W komisariacie IV przy ul. Bukowskiej 29 znajduje się banknot 500-złotowy (bez wartości), znaleziony w klatce schodowej przy ul. Mickiewicza 27 i czarna torebka damska, znaleziona na ul. Szamarzewskiego. W komisariacie II znajduje się bransoletka srebrna pozłacana w rodzaju pasa łamanego, 2 cm szeroka, znaleziona dn. 25 bm. na ul. Niegolewskich. W komisariacie I znajdują się cztery klucze, znalezione na Zielonych Ogródkach. Właściciele tych przedmiotów mogą się zgłosić po odbiór w godzinach urzędowych od 8—15. (mz.)

Wyścigi w Brynowie

W Boże Ciało rozegrano w Brynowie sześć gonitw. Wypłaty w totalizatorze były bardzo wysokie, np. w piątej gonitwie płacono 224 zł za 10 zł.

Wyniki: W pierwszej: 1) Sektor, 2) Eleazar, 3) Donetta, 4) Malwa. Tot. zw. 64 zł m. 16 i 15 zł za 10 zł.

W drugiej: 1) Foryś, 2) Guldynka, 3) Szaman. Tot. zw. 87 zł m 22 i 14 zł.

W trzeciej: 1) Pan Benet, 2) Król Heród, 3) Depesza II, 4) Dzwonnik, 5) Judica, 6) Galimatias. Tot. zw. 22 zł m. 14 i 18 zł.

W czwartej: 1) Sarmata, 2) Madelene, 3) Memoria, 4) Hajdamak IV, 5) Trzask, 6) Helios, 7) Rezeda. Tot. zw. 224 zł m 18 12 i 11 zł za 10 zł.

W piątek: 1) Ever More, 2) Ahi, 3) Prut, 4) Bonne Aventure, 5) Chojrak, 6) Dynów. Tot. zw. 41 zł m. 17 i 37 zł za 10 złotych.

W szóstej: 1) Hassan Bej, 2) Traglast, 3) Ekran II, 4) Sekunda. Tot. zw 45 zł m. 19 i 16 zł.

STAN POGODY W POZNANIU

28 maja 1937

Temperatura 7 godz. + 12,8, 13 godz. + 21,0.

Ciśnienie
7 godz. 760,9 mm wysokie
13 godz. 758,9 mm.
tendencja barom.: ciśnienie spada

Zachmurzenie
7 godz. umiarkowane
13 godz. pogodnie

Wiatr
7 godz. kierunek półn.-zach., szybk. 11 m/sek.
13 godz. kierunek półn.-zach. szybk. 9 m/sek.

Opad
w ciągu poprzedniej doby (od godz. 7 rano dnia wczorajszego do godz. 7 rano dnia dzisiejszego) 1,0 mm., rodzaj opadu: deszcz.

Temperatura w dniu 27 maja br. była:
najwyższa + 30,9 o godz. 13
najniższa + 17,1 o godz. 21

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:
Pogodnie i znów cieplej. Na Pomorzu pochmurno i chłodno, porywiste wiatry.

Z WIELKOPOLSKI

— * **GNIEZNO.** Na ławie Sądu Okręgowego zasiadł Jan Brenk pod zarzutem krzywoprzysięstwa oraz namowy do składania fałszywych zeznań. Brenka skazano na łączną karę 2 lat więzienia. — Na wniosek wiceprokuratora Zajączkowskiego aresztowano na sali sądowej trzech świadków: Michała Sztuka, Henryka Budnera i Annę Izdebską pod zarzutem złożenia fałszywych zeznań.

— W ub. wtorek Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Kosińskiego rozpatrywał sprawę karną adwokata Kazimierza Koteckiego z Gniezna, oskarżonego o publiczne pochwalenie przestępstwa (artykuł 154 — 1. k. k.) Sąd skazał oskarżonego na 2 miesiące aresztu z zawieszeniem na 2 lata i ponoszenie kosztów postępowania. Sąd zaznaczył we wyroku, iż oskarżony przekroczył ramy obrony.

— W związku z wykopaliskami na terenie ogrodu ks. infułata Krzeszkiewicza przybyła do Gniezna ekspedycja filmowa, która dokonała zdjęć wykopalisk. (br)

— * **KOŚCIAN.** Uroczysta procesja Bożego Ciała zgromadziła, jak corocznie, liczne rzesze wiernych na Rynku kościańskim. Na procesję przybyły sztandary wszystkich organizacyj i towarzystw, jak również członkowie Zarządu i Rady Miejskiej. Celebrował procesję ks. prob. Bednarkiewicz. Pieśni przy czterech ołtarzach odśpiewał chór kościelny im. ks. prałata Surzyńskiego pod batutą dyr. St. J. Wojciechowskiego.

— Nieszczęśliwemu wypadkowi uległa żona znanego właściciela kawiarni „Eldorado" p. Kubackiego. Mianowicie udając się w święto Bożego Ciała z córką do kościoła przy przechodzeniu przez mniejszy most na ul. Marsz. Piłsudskiego, gdzie obecnie naprawia się bruk, potknęła się tak nieszczęśliwie, że upadła, przy czym doznała złamania lewej ręki. Z miejsca wypadku p. Kubacka udała się wraz z córką, która również upadła, lecz nic się jej nie stało, wprost do szpitala św. Zofii, gdzie pozostanie w dalszym leczeniu.

— Nadużycia, popełnione swego czasu we wójtostwie w Czempiniu przez sekretarza Wisza, znalazły swój epilog we wtorkowej rozprawie przed Sądem Okręgowym na sesji wyjazdowej w Kościanie. Osk. Wisz tłumaczył się, że zdefraudowane 778,39 zł zużył na leczenie żony i dziecka. Sąd skazał Wisza na 8 miesięcy więzienia bez zawieszenia z zaliczeniem aresztu śledczego oraz na utratę praw obywatelskich na przeciąg 3 lat. (ko)

— * **KROTOSZYN.** W państw. gimnazjum im. H Kołłątaja egzamin dojrzałości zdali następujący abiturienci: w typie klasycznym — Adamczyk Leon, Grześkowiak Władysław, Kulas Józef, Lorkiewicz Henryk, Niziołkiewicz Antoni, Piotrowski Sylwester, Prajer Zbigniew, Turek Antoni, Zydorczyk Wincenty, Hofmanówna Bożena, Kupczanka Irena, Mikunicka Walentyna, Pappelbaumówna Helena, Przybylska Jadwiga i Malcher Alfred, w typie mat.-przyrodniczym: Musiał Edmund, Szczodrowski Marian, Szymanowski Czesław, Wawrzyniak Teodor, Wittchen Henryk, Nowicka Maria, Bielerzewski Józef.

— W kościele farnym pobłogosławiony został 23 bm. związek małżeński między p. Bernardem Kucnerowiczem, st. sierż. W. P. z Wilna a p. Heleną Czwojdzianką, córką mistrza piekarskiego z Krotoszyna. Ślubu udzielił brat panny młodej ks. Czwojda. (jk)

— * **OSTRÓW.** Wielka procesja Bożego Ciała wyruszyła z kościoła o godz. 9, celebrowana przez ks. dziekana Płotkę w asyście licznego duchowieństwa. Za celebransem kroczyli przedstawiciele władz, wojska i rady parafialnej i nieprzeliczone rzesze pobożnych. Śpiewy wykonał chór kościelny pod batutą kyr. Ossowskiego z tow. orkiestry wojskowej. W procesji ostrowskiej uczestniczyły również pielgrzymki z pobliskich parafij Wysłocka i Gorzyc. Po powrocie procesji do świątyni uroczystą sumę odprawił ks. prob. Korcz z Gorzyc.

— Probostwo po śp. ks. dr Kąkolewskim w Wysocku Wielkim otrzymał ks. Ossowicki, administrator kościoła w Murzynowie Kościelnym.

— Ks. prob. Stefaniak z Rososzycy powołany został do pracy w duszpasterstwie wśród emigracji naszej we Francji.

— Zmarła w sile wieku po krótkiej chorobie śp. z Michałowiczów Maria Kowalewska, rodowita ostrowianka znana z swej pracy w kole śpiewaczym, chórze kościelnym i w Kole Miłośników Sceny. Prócz pięknego głosu posiadała przedwcześnie zmarła niepospolite zdolności aktorskie i sceniczne. Niech odpoczywa w pokoju. (os)

— * **OSTRZESZÓW.** Wychowanek tut. gimnazjum i syn wdowy, znanej tutejszej obywatelki, ks. Zygmunt Ogrodowski, po otrzymaniu w dniu 22 bm. święceń kapłańskich odprawił w tutejszym kościele paraf. prymicje i udzielił błogosławieństwa.

— Pod kierownictwem ss. nazaretanek otwarta została ochronka dla dzieci.

— Kierownictwo Okręgu KSM m. w Ostrzeszowie odbyło konferencję kierowników wszystkich towarzystw okręgu których liczy 29.

— Zarząd Miejski z komisją elektryfikacyjną miasta dokonał otwarcia ofert na budowę sieci miejskiej, którą złożyły 3 firmy, z tych 1 z Warszawy, a 2 z Poznania. Celem przeprowadzenia studiów nad przeprowadzeniem elektryfikacji, wyjechała komisja do kilku miast Wielkopolski, które są już zelektryfikowane.

— Aresztowano b. urzędnika starostwa powiatowego w Kępnie, Tomczaka z Ostrzeszowa, pod zarzutem dokonywania fałszerstw paszportowych i książeczek P. K. O.

— W dniu 30 bm. urządza tut. Katolickie Tow. Robotników obchód, poświęcony rocznicom encyklik społecznych papieży. (zo)

— * **POBIEDZISKA.** W strzelaniu Bractwa Kurkowego o godność króla najlepszy strzał oddał p. Józef Pieśkiewicz, I rycerzem został p. Stefan Lutomski, II rycerzem p. Jan Krugiołka.

— * **RAWICZ.** Dotychczasowy komisaryczny burmistrz miasta naszego p. Ferpet zatwierdzony został przez wojewodę na burmistrza miasta Kościana. Miejsce p. Ferpeta objął w Rawiczu mgr Bolesław Macioszczyk z Poznania, który został w urząd już wprowadzony i zaprzysiężony.

— Ostatnio odpowiadali przed tut. Sądem Grodzkim redaktor narodowej „Gazety Rawickiej" p Leon Trzebiński, oraz znany obywatel miasta Sarnowy p. Czesław Bągorski, oskarżeni o znieważenie rawickiego urzędu skarbowego w pewnym artykule gazetowym, w którym to poddawali krytyce działalność tego urzędu. Akt oskarżenia opierał się na art. 170 k. k. (rozsiewanie wieści mogących wywołać niepokój publiczny). Sąd po naradzie uwolnił oskarżonych od winy i kary. Koszta postępowania ponosi skarb państwa.

— Do mleczarni bojanowskiej włamali się nieznani sprawcy i skradli 44 f. masła.

— Dnia 24 bm. odbyły się w Sarnowie uroczyste prymicje ks. neoprezbytera Floriana Mikołajczaka przy udziale prawie że całej sarnowskiej parafii i licznych księży.

— W Konarach obchodziło tamtejsze Kółko Rolnicze 25-lecie swego istnienia, połączone z poświęceniem sztandaru. (rs)

— * **SZAMOTUŁY.** W procesji Bożego Ciała, celebrowanej przez ks. dziekana Kaźmierskiego, brały udział bardzo liczne rzesze wiernych. Ołtarze i domy były pięknie udekorowane i przybrane zielenią.

— Na szkodę majętności Nowawieś pod Wronkami spłonęły dwa stogi słomy.

— W ub. czwartek po południu nad miastem przeszła silna burza z ulewnym deszczem i gradem. Z powodu przebrukowania ulicy Dworcowej, jeszcze nie zakończonego, woda spływała całymi strumieniami. Przy narożnikowym domu p. Zawadzkiego woda wpływała do sutereny, zamieszkałej przez pewną starszą kobietę i dwoje małych dzieci. Matka opuściła mieszkanie pozostawiając dzieci śpiące w łóżku. Gdy starsza córka się przebudziła, zauważyła już pływające części mebli. W ostatniej chwili dziecko schwyciło swą młodszą siostrę i postawiło ją na stole, po czym wszczęło alarm. Na krzyk dziecka zbiegli się sąsiedzi, którzy zaalarmowali straż pożarną, która przez kilka godzin wodę z piwnicy wypompowała. (sc)

Z dniem 1 czerwca otwieramy agenturę „Kuriera Poznańskiego"

w Tarnowie Podgórnym

ul. Przecznica 6
u p. **Leonarda Lewandowskiego**

W agenturze zamówić można pismo nasze już na **czerwiec** i dalsze miesiące po cenie oryginalnej bez żadnych dopłat.

— * **ŚREM.** W niedzielę 30 bm. organizuje się zjazd śremskich uczestników strajku szkolnego z r. 1906-07 oraz członków Obywatelskiego komitetu obrony języka polskiego, któremu przewodniczył ks. Stanisław Kubski z Inowrocławia. Zebranie koleżeńskie odbędzie się o godz. 20 w ogrodzie p. Worsztynowicza, Kilińskiego 7. Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacyj Stanisław Ciesielski, Śrem, Rynek 19.

— Egzamin dojrzałości w Państw. gim. im. gen. Wybickiego zdali przed komisją egzaminacyjną pod przewodnictwem p. dyr. Henryka Ogonowskiego pp.. Bogajski Tadeusz ze Śremu, Cieluch Jan z Pyzówki woj. krakowskie, Czerniejewski Leopold z Poznania, Dymek Antoni z Pniew, Idaszak Marian ze Śremu, Jaszkiewicz Bolesław z Ostrowa, Kokot Kazimierz z Rawicza, Łożyński Zbigniew Florian ze Śremu, Pierzchlewicz Kazimierz ze Śremu i Rossa Franciszek ze Śremu.

— W dniu 22 bm. J. Em. ks. kard. Prymas Hlond udzielił generalnych święceń kapłańskich naszemu parafianinowi ks. Florianowi Deresińskiemu W ub. niedzielę wprowadzono ks. neoprezbytera w uroczystej procesji z udziałem licznego duchowieństwa i wiernych do przyozdobionego zielenią i kwiatami kościoła farnego, gdzie złożył w czasie odpustowego nabożeństwa pierwszą ofiarę mszy św Podniosłe kazanie wygłosił ks. Gerard Mizgalski. Po mszy św. ks. prymicjant udzielił błogosławieństwa kapłańskiego rodzinie i licznej rzeszy parafian zgromadzonej tłumnie w kościele. (su)

APOLLO
SEANSE 5 — 7 — 9
OD JUTRA **SOBOTY** 29 bm.

BOMBY HUMORU
SZRAPNELE ŚMIECHU
ARCYKOMICZNY FILM KARNAWAŁOWY

„KONFETTY"

W rolach głównych **Friedl Czepa, Hans Moser, Leo Slezak, Richard Romanowski**
● *SALA CHŁODZONA* ●

DZIŚ w PIĄTEK poraz ostatni — Piękny barwny film — „TANCZĄCY PIRAT"

Z POMORZA

— * **TORUŃ.** Zmarło dwóch znanych obywateli Torunia: budowniczy śp. Michał Zawadzki w wieku lat 66, którego śmierć zaskoczyła nagle na korytarzu ratusza, oraz starszy Cechu Szewskiego śp. Jan Schleier, który prowadził w Toruniu swoje przedsiębiorstwo przeszło 40 lat.

— W ub. wtorek odbył się zjazd diecezjalny pomorskich Stow. Pań Miłosierdzia pod przewodnictwem p. Boltowej. Związek pomorski liczy 51 kół Pań Miłosierdzia, które skupiają w swych szeregach około 5 500 członkiń. Na akcję charytatywną, która na Pomorzu rozwija się nader pomyślnie, wydano w ub. roku ponad 180 000 zł. Subsydiów od samorządów otrzymano 11 000 zł. Diecezjalnemu zarządowi udzielono za działalność w roku ub. absolutorium. Zarząd na rok bież. pozostawiono w tym samym składzie.

— W tegorocznej uroczystości Bożego Ciała wzięło udział około 30 000 wiernych. Procesję prowadził ks. biskup Okoniewski w asyście licznego duchowieństwa, oraz przedstawicieli władz.

— Jako sprawcę napadu w Bierzgłowie pod Toruniem na Erwina Hapke'go, który wskutek odniesionych postrzałów rewolwerowych zmarł, aresztowano znanego kryminalistę Tadeusza Gorzyńskiego z Łążyna, pow. toruński.

— Rada Miejska odbyła swe plenarne posiedzenie w ub. środę. Przyjęto do wiadomości treść umowy, dotyczącej dzierżawy gmachu lecznicy na Mokrem, sprawozdanie komisji rewizyjnej K. K. O. m. Torunia oraz sprawozdanie komisji rewizyjnej z działalności Zarządu Miejskiego w roku budż. 1935 i 1936. Na wykończenie budowy gmachu Dyrekcji Kolejowej, oraz na roboty publiczne postanowiono z funduszu pracy zaciągnąć pożyczki i przyjąć dotację w wysokości 400 000 zł. Kosztem 120 000 zł postanowiono również zbudować Ośrodek Zdrowia. Dalej w tym roku zbudowane mają być na Wrzosach domki dla 24 rodzin bezdomnych.

— Dwa groźne pożary miały miejsce w ostatnich dniach w Toruniu. Przy ul. Łaziennej w drogerii p. Raciborskiego w czasie gotowania froteru nastąpił wybuch, skutkiem którego poczęły się palić materiały drogeryjne łatwopalne. Na szczęście dość wcześnie zdołała zlokalizować pożar straż pożarna. Mimo to straty wynoszą około 5 000 zł. — W młynach Richtera na Mokrem w środę wieczorem powstał pożar w elewatorze na piątym piętrze. Przyczyną pożaru było rozgrzanie się osi i panewek na walcu, przeprowadzającym pas transmisyjny. Pożar stłumiono po trzy godzinnej akcji ratowniczej straży pożarnej. Straty są znaczne.

— Poszukiwania za zwłokami tragicznie zmarłego w nurtach Wisły kapitana Wawszczaka pozostały dotąd bez rezultatu.

— Dwaj pracownicy Drukarni Toruńskiej S. A.: kierownik techniczny drukarni p. Teodor Szutkowski, oraz składacz p. Julian Pawlikowski obchodzili w tych dniach 40-lecie pracy w zawodzie drukarskim.

— Reinhold Schmidt, obywatel polski narodowości niemieckiej ze Stawek pod Toruniem, stanął przed sądem za wypowiedzenie obraźliwych słów pod adresem państwa polskiego. Sąd skazał nielojalnego Niemca za czyn ten na karę 5 miesięcy więzienia. (k)

Wzmacniająca odżywka:
Płatki owsiane Knorr
bez łusek szkodliwych dla zdrowia
dla niemowląt • jako kleik
dla dzieci • jako papka
dla dorosłych • jako śniadanie (surówka)
dla chorych • jako pożywienie dietetyczne
dla ozdrowieńców • jako pokarm wzmacniający
do pieczywa i makaroników.
P 2784/-K. 4387

Boże Ciało w Bydgoszczy

Bydgoszcz. — Uroczystości Bożego Ciała są zawsze w Bydgoszczy powodem do wielkiego, jakby żywiołowego uzewnętrznienia głębokich uczuć religijnych jej ludności. Podobnie było w dniu wczorajszym.

W procesji parafii farnej kroczyło około piętnastu tysięcy wiernych. Odbyła się ta procesja przy jasnej, słonecznej, ale bardzo upalnej pogodzie. Celebrował ją proboszcz Fary bydgoskiej, ks. kanonik Józef Schulz. Ewangelię śpiewali kolejno: ks. prebendarz kan. Luschke, ks. proboszcz Skonieczny, wojskowy duszpasterz ks. kanonik Szacki oraz dziekan bydgoski, ks. kan. Stepczyński. Pienia religijne wykonały chóry św. Wojciecha i św. Grzegorza.

Popołudniowa burza, chwilami połączona z ulewnym deszczem, była poważną przeszkodą w procesji parafii św. Wincentego a Paulo (Ks. Ks. Misjonarzy). Jednakowoż i tutaj zgromadziło się pewnie około dziesięciu tysięcy osób, aby w modlitewnym nastroju przejść ulicami Ossolińskich, Słowackiego, Gdańską, Al. Mickiewicza i Ossolińskich z powrotem do największej świątyni w Bydgoszczy i nawet dotychczas w Polsce. Celebransem był dziekan bydgoski, ks. kanonik Kazimierz Stepczyński.

Miasto na trasie obu procesyj było bogato przybrane w zieleń, sztandary narodowe i papieskie, obrazy i emblematy religijne.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się procesje: przed południem w parafii św. Trójcy, po południu w parafii Najśw. Serca Jezusowego.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 26 bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Mierniczy Marian Hensel i maszynistka Władysława Borowska; aplikant adwok. mgr praw Samuel Hajda i Margalit Szaja w Wieluniu; ogrodnik Marcin Kubiak w Dąbrowie, pow. poznański, i służ. Pelagia Przybylska; owdow. rob. Jan Kaczmarek w Wirach, pow. pozn., i służ. Stanisława Stachowiakówna; ślusarz Zygmunt Siudziński i Zofia Dąbrowska; owdow. emeryt. adiunkt kolejowy Szymon Konieczny i sekret. rachunk. Urzędu Skarbow. Władysława Chudzińska; młodszy majster wojsk. Eugeniusz Hawrysz i Antonina Kobusówna.

Zgony.

Dnia 26 maja 1937 r. zapisano następujące zgony: Maria Perzowa z domu Pankowska, 54 lat; Jan Wernert, rzeźnik, 34 lat; Tomasz Szymkowiak, malarz, 66 lat; Jadwiga Jaroszowa z domu Krysmalska 26 lat; Maria Kowalewska z domu Michałowiczówna, 46 lat; Jan Gruba, rencista kolejowy, 63 lat; Aleksandra Tomiakowska 1 mies. 25 dni; Franciszka Łuczakowa z domu Walczakówna, wdowa, 61 lat; Hugon Nothdurft, 59 lat; Stanisława Nowakowska z domu Bajerlein, 33 lat; Łucja Siewert, ekspedientka, 24 lat; Antoni Kapsa, handlowiec, 50 lat; Walentyna Jałocha z domu Ratajczakówna, 35 lat; Franciszka Ratajczakowa z domu Olejniczakówna, wdowa, 74 lat; Hieronim Świderski, robotnik, 56 lat.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Hamowanie motoryzacji

Niewątpliwie w ostatnim czasie wszystkie czynniki powołane robią bardzo dużo na rzecz propagandy motoryzacji. Niestety, poprzestaje się na samej propagandzie, bo — jak nam donoszą z miasta — z drugiej strony uniemożliwia się samą motoryzację.

Pomijając zgoła wysokie cła, jakie są nakładane na przywożone do kraju samochody, czyni się trudności z samym sprowadzaniem maszyn, przez nie wydawanie dostatecznych kontyngentów. Na cóż więc reklamuje się hasła: „Każdy Polak przy kierownicy", kiedy każdy Polak nie może nabyć maszyny a w każdym razie z tym ma duże trudności. Rzecz byłaby zrozumiałą, gdyby nastąpiły ograniczenia w kategoriach, które wyrabiane są w kraju (Polski Fiat i w dziale motocykli Sokół), ale i jak produkcja polska jest nie wystarczająca i fabryki polskie są zawalone już zamówieniami.

W ub. roku, w lipcu, wprowadzona została ustawa, dopuszczająca do ruchu małe motocykle o pojemności do 100 ccm. Właściciel nie opłaca podatku, nie potrzebuje motocykla rejestrować oraz nie potrzebuje posiadać karty szoferkiej. Niestety już w pierwszych miesiącach okazały się braki w tej ustawie. Okazało się bowiem, że w niektórych województwach dopuszcza się do ruchu wszystkie maszyny, byle pojemność ich nie przekraczała 100 ccm, natomiast w województwie poznańskim uznawane są tylko maszyny posiadające poza pojemnością do 100 ccm również napęd rowerowy. Dzieje się to dlatego, że ustawa mówi o dopuszczaniu do ruchu bez rejetracji „rowerów z motorkiem pomocniczym o pojemności do 100 ccm". Brzmienie ustawy jest jasne, ale czy ona ma sens? Dlatego że maszyna nie ma pedałów, nie ma być dopuszczona do ruchu?

Jakie zaś jest zainteresowanie tymi motocykletkami świadczy fakt, że na Targach sprzedano ich ponad sto a w ogóle stanowią one 85 proc. wszystkich sprzedanych motocykli. Popularność ta świadczy o tym, że chętnych do nabycia motocykla jest bardzo dużo, lecz od kupna wstrzymuje ich wysoka cena. Te małe motocykletki natomiast kosztują stosunkowo nie wiele, bo poniżej tysiąca zł (od 650 zł wzwyż), więc też znajdują wielu nabywców.

Zaznaczyć należy, że w Niemczech np., do ruchu bez rejestracji dopuszczane są motocykletki o pojemności do 200 ccm bez względu na to, czy posiadają zapęd rowerowy. Odnośna ustawa winna być więc jak najrychlej odpowiednio uzupełniona, gdyż na tym tle dochodzi do wielu nieporozumień, których można by uniknąć.

Pamiętać również trzeba, że nabywca motocykla o małym litrażu — gdy zasmakuje w motocyklizmie — napewno nie poprzestanie na nim, lecz myśleć będzie o kupnie silniejszej maszyny, z której z czasem przejdzie na samochód w myśl przysłowia: „nie od razu Kraków zbudowano". (wz)

Krótkie informacje gospodarcze

— W dniu 1 stycznia rb. na terenie całego kraju znajdowało się 12 068 spółdzielni. W ciągu r. ub. przybyło zatem w Polsce 593 nowych spółdzielni, z czego 417 spółdzielni należy do polskich związków rewizyjnych, 76 zaś do ukraińskich i ruskich. Liczba spółdzielni, należących do związków rewizyjnych niemieckich i żydowskich, wykazuje pewien spadek. Z ogólnej liczby spółdzielni do polskich związków rewizyjnych należy obecnie 7 215 spółdzielni, do ukraińskich i ruskich 3 305, do niemieckich 780 oraz do żydowskich 768 spółdzielni.

— Kopalnia Dębieńsko na Górnym Śląsku przystępuje do budowy zakładu flotacyjnego dla przerabiania szlamów i miału węglowego na czysty węgiel koksujący.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Krótkotrwała zwyżka waluty francuskiej.** We środę na giełdach walutowych nie zanotowano żadnych poważniejszych zmian poza ponownym osłabieniem franka francuskiego, którego zwyżka — jak się okazuje — trwała tylko jeden dzień. W związku z osłabieniem franka, zwyżkowały na giełdzie paryskiej wszystkie dewizy obce. W terminowych notowaniach franka franc. w Londynie deporty pozostały na dotychczasowym poziomie.

(k) **Ułatwienia dewizowe dla wyjeżdżających na wystawę paryską.** Komisja Dewizowa zezwoliła Polskiemu Instytutowi Rozrachunkowemu oraz upoważnionym przez Instytut bankom dewizowym na sprzedaż w czasie od 1 czerwca do 30 listopada 1937 r. osobom, nie będącym cudzoziemcami i legitymującym się paszportami zagranicznymi, zaopatrzonymi nadrukiem: „Wystawa Międzynarodowa w Paryżu 1937", oraz przyznawanie tym osobom prawa wywozu do Francji czeków Polskiego Instytutu Rozrachunkowego na banque Franco — Polonaise w Paryżu — do wysokości 1,200 fr., przy wyjazdach indywidualnych, przy prodróżach zaś grupowych — 800 fr. na każdą wyjeżdżającą osobę i na każdy pełny tydzień pobytu. Szczegółowe przepisy co do sprzedaży wyda Polski Instytut Rozrachunkowy. Ponadto każda z wyjeżdżających osób, korzystająca z powyższego zezwolenia, może wywieźć bez specjalnego zezwolenia krajowe lub zagraniczne środki płatnicze do równowartości kwoty zł 30. Osoby, legitymujące się paszportami zagranicznymi, zaopatrzonymi nadrukiem: „Wystawa Międzynarodowa w Paryżu 1937", nie mogą poza oznaczoną wyżej kwotą zł. 30 — korzystać z uprawnień zawartych w par. 12 rozporządzenia ministra skarbu z dn. 24 lipca 1936, r. ani z prawa nabycia zagranicznych środków płatniczych do wysokości równowartości zł 200 na jeden paszport.

(k) **Współpraca Państw. Banku Rolnego z Polskim Instytutem Rozrachunkowym.** Polski Instytut Rozrachunkowy w dążeniu do ułatwienia rozrachunków i uproszczenia manipulacji z tytułu naszego handlu zagranicznego współpracować będzie z Państwowym Bankiem Rolnym, w którym ma swój rachunek czekowy. Dzięki temu nasz importer wzgl. eksporter będzie miał możność dokonania swych rozrachunków z Polskim Instytutem Rozrachunkowym w każdym mieście wojewódzkim, w którym Bank ten posiada swój oddział.

(k) **Samochody i pojazdy mechaniczne w Polsce.** Główny Urząd Statystyczny ogłosił najnowsze dane, dotyczące liczby samochodów i pojazdów mechanicznych w Polsce na 1 kwietnia rb. Jak wynika z tych danych, w całym kraju zarejestrowanych jest obecnie ogółem 37.387 samochodów i pojazdów mechanicznych, w tym 27.541 samochodów, 8.661 motocykli i 1.185 innych pojazdów mechanicznych. Na ogólną liczbę samochodów składa się 15.979 samochodów osobowych prywatnych i urzędowych, 4.465 dorożek samochodowych, 1.537 autobusów, oraz 5.560 samochodów ciężarowych.

(k) **Przemysł ludowy a rzemiosło.** W Min. Przemysłu i Handlu rozważana jest zmiana rozporządzenia, które określa istotne cechy przemysłu ludowego i domowego oraz pracy chałupniczej. Zmiana ta idzie w kierunku rozszerzenia pojęć przemysłu ludowego, domowego oraz pracy chałupniczej i stała się aktualna z powodu wystąpienia samorządu rolniczego. Motywem dążenia kół rolniczych jest udostępnienie dodatkowego zatrudnienia mieszkańców wsi. Projekt ten budzi jednak poważne zastrzeżenia samorządu rzemieślniczego, który uważa, że dodatkowe zatrudnienie mieszkańców wsi może być objęte pojęciem przemysłu ludowego, natomiast rozszerzenie pojęcia przemysłu domowego w projektowanej formie usankcjonowałoby uprawiania rzemiosła bez wykazania się posiadaniem umiejętności zawodowej. Wobec tego Zw. Izb Rzem. oponuje przeciw zmianie rozporządzenia Min. Przemysłu i Handlu z dnia 27 maja 1935 roku.. (l)

Z ZAGRANICY

(z) **Obniżka ceł od przywozu artykułów żelaznych do Anglii.** W wyniku zwyżki światowych cen żelaza i stali ujawniła się ostatnio poważna zwyżka cen szeregu artykułów żelaznych, importowanych do W. Brytanii. W związku z tym wydane zostało rozporządzenie, na którego podstawie zwalniane będą od dodatkowego cła niektóre artykuły żelazne i stalowe z chwilą jak cena ich będzie przekraczała pewien poziom i pod warunkiem, że transporty zaopatrzone będą w świadectwa pochodzenia i świadectwa kontyngentowe. Zarządzenie wchodzi w życie z dn. 27 bm.

Podział kontyngentów wywozowych

Min. Przemysłu i Handlu ustaliło następujący tryb postępowania przy podziale kontyngentów wywozowych:

1. Zasady podziału kontyngentów eksportowych dla poszczególnych towarów i w razie potrzeby dla poszczególnych rynków zbytu opiniować będzie Rada Handlu Zagranicznego — zanim zasady te zostaną zgłoszone do zatwierdzenia przez Min. Przemysłu i Handlu.

2. Jeśli eksport danego towaru objęty jest działalnością organizacji branżowej wówczas projekty zasad podziału zgłaszać będą do opinii Rady Handlu Zagranicznego zainteresowane organizacje branżowe.

3. Rozdzielniki kontyngentów pomiędzy poszczególne firmy, sporządzane na podstawie obowiązujących zasad, będą zatwierdzane przez Państwowy Instytut Eksportowy.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu zastrzegło sobie możność ustalenia innego trybu postępowania przy podziale niektórych kontyngentów wywozowych.

Jednocześnie Min. Przemysłu i Handlu ustaliło ogólne warunki, jakim powinny odpowiadać firmy, ubiegające się o przydziały kontyngentów wywozowych. Warunki te są dwojakie: minimalne i preferujące.

Jako kryteria minimalne zostało ustalone, że eksporter powinien legitymować się świadectwem przemysłowym przynajmniej III kategorii handlowej względnie V kategorii przemysłowej, posiadać kwalifikacje fachowe i finansowe oraz prowadzić księgi handlowe.

Jako kryteria preferujące (które zresztą szczegółowo w odniesieniu do poszczególnych towarów ma rozpracować Rada Handlu Zagranicznego) zostały przyjęte następujące: eksport na rynki wolnodewizowe, eksport pionierski, dobra sprzedaż towaru (wysokie ceny), wykorzystywanie przyznanych do wywozu kontyngentów, wykorzystywanie możliwości eksportowych, zakup towaru według pożądanych metod, wywóz towarów najbardziej przetworzonych i jakościowo najlepszych, wywóz towarów o najwyższej zawartości polskiego surowca, solidność kupiecka, własny aparat sprzedaży zagranicą, zracjonalizowanie i zmodernizowanie urządzeń przetwórczych i pomieszczeń, spółdzielczy charakter firmy itp.

Z plenarnego zebrania Izby Przem.-Handl. w Poznaniu

We czwartek odbyło się pod przewodnictwem prezesa S. Kałamajskiego plenarne zebranie Izby Przemysłowo Handlowej w Poznaniu. Po załatwieniu szeregu spraw natury administracyjnej, jako to przyjęciu w poczet grona radców Izby nowego radcy dyr. Ligockiego, po przyjęciu zamknięcia budżetowego za rok 1936, uchwaleniu dodatkowych kredytów na r. 1937 i po przeprowadzaniu pewnych zmian w taryfie opłat manipulacyjnych Izby, plenarne zebranie zajęło się szczegółowym przedyskutowaniem udziału wielkopolskiego przemysłu i handlu w Targach Wołyńskich w Równem. Wyłoniono komisję mającą na celu przygotowanie budowy pawilonu wielkopolskiego na tychże Targach. Obszerny referat dyrektora Izby, dr St. Waschko nt. programu przyszłych prac Izby, wywołał ożywioną dyskusję; o ile dotychczas prace samorządu przemysłowo-handlowego nastawione były na defensywę przeciwko naporowi kryzysu gospodarczego, o tyle obecnie izby przemysłowo-handlowe zamierzają przejść do ofensywy, mającej na celu rozbudowę życia gospodarczego.

Aktualny stan sprawy reformy świadectw przemysłowych był przedmiotem następnego referatu, z którego wynikało, że reformę świadectw przemysłowych wydatnie utrudnia brak materiałów statystycznych mogących wykaza, w jakiej mierze nastąpiłby wzrost z tytułu innych obciążeń podatkowych w wypadku zniesienia świadectw przemysłowych. Przy tej sposobności biuro izby zakomunikowało o odrębnej opinii, jaką izby zachodniopolskie zgłosiły do ministerstwa Skarbu w kwestii dodatków komunalnych do podatku dochodowego, wypowiadając się za rozciągnięciem tego dodatku na teren całego państwa

Po przeszło 4-godzinnych obradach przewodniczący p. S. Kałamajski solwował zebranie.

Młodzież Wszechpolska

Związek Akademicki w Poznaniu

urządza

w poniedziałek, dnia 31 bm., o godz. 18 w lokalu własnym **(św. Marcin 65 m. 9)**

Zebranie informacyjne dla maturzystów

Przemawiać będą: kol. kol. **Wolniewicz Antoni**
Przybylski Marian
Dargas Antoni

Obowiązkiem każdego maturzysty jest przybyć na zebranie, by zorientować się w dążeniach młodzieży akademickiej i w organizacji studiów. zg 1891

Kinoteatr »SŁOŃCE« Kinoteatr

W niedzielę, 30 maja o godz. 3 po południu

SPECJALNE POPULARNE PRZEDSTAWIENIE PO CENACH NAJNIŻSZYCH!

Porywające arcydzieło filmowe wytw. „United Artists" realizacji Williama WYLERA

ICH TROJE

W rolach głównych:

MIRIAM HOPKINS
MERLE OBERON — JOEL Mc CREA
oraz fenomenalna 12-letnia
BONITA GRANVILLE

Niezwykły temat! Koncertowa gra! Niezwykły film! zg 1888

FILM WZBRONIONY DLA MŁODZIEŻY DO 18 LAT!

NADPROGRAM: Tygodnik aktualności przynoszący niezwykle ciekawe zdjęcia z pożaru i katastrofy sterowca „HINDENBURG"

BILETY PO CENACH NAJNIŻSZYCH!

CAŁY PARTER po 50 groszy
CAŁY BALKON po 75 groszy

są do nabycia wcześniej od piątku przy Kasie II w kinoteatrze „SŁOŃCE"

IV ZJAZD KATOLICKIEGO STOW. MŁODZIEŻY MĘSKIEJ W WARSZAWIE

Dnia 23 maja odbył się w Warszawie w Domu Katolickim im. papieża Piusa XI doroczny IV zjazd delegowanych Kat. Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej archidiecezji warszawskiej. Na zjazd przybyło przeszło 300 delegatów. Zjazd witał ks. dyrektor Władysław Lewandowicz — w imieniu J. Em. ks. kardynała Kakowskiego oraz liczni przedstawiciele organizacyj katolickich i zawodowych.

Sprawozdanie z działalności stowarzyszenia na rok 1936 złożył sekretarz generalny ks. dr Jerzy Modzelewski. Program pracy na rok 1937/38 obejmujący działy: organizacyjny, religijny, kulturalno - oświatowy, wychowania fizycznego i przysposobienia rolniczego przedstawił prezes Władysław Deptuła.

Na wniosek zarządu delegowani postanowili jednogłośnie w ciągu bieżącego roku składać ofiary na zakup sprzętu wojennego dla armii polskiej.

ADWOKAT - ŻYD SKAZANY ZA BLUŹNIERSTWO

Sąd apelacyjny w Warszawie zatwierdził wyrok sądu okręgowego w sprawie adw. Litauera, skazanego na rok więzienia za bluźniercze artykuły, zamieszczone w „Wolnomyślicielu".

Rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych.

WARSZAWA MA PIENIĄDZE

Po czternastu dniach wyścigów konnych, rozgrywanych na polu mokotowskim w Warszawie, publiczność warszawska opanowana chęcią wzbogacenia się, obróciła w kasach totalizatora piękną sumką zł 5 milionów 300 tysięcy. Z sumy tej pozostało w kasach Towarzystwa Wyścigów Konnych przeszło 650 tysięcy zł. A więc o sumę 650 tys. zł dziś warszawiacy są biedniejsi.

Sądzimy, że niejedna z wielkich firm polskich życzyłaby sobie w ciągu jednego miesiąca takiego obrotu i takiego dochodu.

CORAZ WIECEJ ŻYDÓW W KATOWICACH

W ogłoszonych w kwietniu rb. „Wiadomościach Statystycznych" m. Katowic, znajdujemy ciekawe dane, dotyczące wielkiego napływu ludności żydowskiej do Katowic.

Ze statystyki tej wynika, że liczba stałych mieszkańców m. Katowic wyniosła w kwietniu rb. 132.226, w czym 8.909 Żydów (z końcem marca r. ub. 8.870). Poza tym zaznaczyć należy, że dochodzi do tego jeszcze około 2.000 Żydów, przebywających w Katowicach tylko przejściowo.

W śródmieściu Katowic — według statystyki tej — mieszka 8.307 Żydów stale zameldowanych (12 pct). Żydzi ci mają około 20 pct nieruchomości w swych rękach —. K Bogucicach - Zawodziu mieszka 336 Żydów, w Załężu - Dębie 240, a w Ligocie - Brynowie 26.

OSKARŻENI Z „WANDERBUNDU" UCIEKAJĄ NA ŚLĄSK OPOLSKI

Przed sądem okręgowym w Tarnowskich Górach rozpoczął się proces przeciwko 31 członkom nielegalnej wywrotowej organizacji niemieckiej „Wanderbund", działającej na terenie pow. Tarnowskie Góry. Na sali rozpraw zjawiło się tylko 26 osób, wobec czego sąd zarządził aresztowanie pozostałych. Jak się dowiadujemy, kilku oskarżonych w międzyczasie uciekło na Śląsk Opolski. Rozprawa potrwa kilka dni.

DZIECKO O CZTERECH GŁOWACH

Żona dyrektora jednego z przedsiębiorstw górniczych w Zagłębiu Dąbrowskim inż. T. urodziła dziecko, które na normalnym tułowiu miało osadzone cztery głowy. Dziecko po urodzeniu zmarło.

Zdemaskowanie „jasnowidztwa" inż. Ossowieckiego

W Wielichowie odkopano zwłoki chłopczyka, o którym twierdził inż. Ossowiecki, że zdrów i cały przebywa u Cyganów na Węgrzech

W lecie ubiegłego roku głośna była sprawa tajemniczego zaginięcia 5-letniego Tadzia Dalaszyńskiego z Wielichowa.

Stroskany ojciec, korzystając wówczas z pobytu inż. Ossowieckiego w Poznaniu, zwrócił się do niego za pośrednictwem osób trzecich.

Inż. Ossowiecki miał wówczas oświadczyć, że zwłoki chłopczyka zakopane są nad stawem obok tzw. Kobylejgóry, w pobliżu Wielichowa.

Szukano wówczas i kopano, nawet staw spuszczono, ale zwłok chłopca nie wykryto.

Ludzie zapomnieli o tej sprawie, ale ojciec był uparty.

W początkach bieżącego miesiąca pojechał do Warszawy i w dniach 10 i 11 maja był dwukrotnie na konsultacji u tak głośnego „jasnowidza".

Wrócił do Wielichowa nadzwyczaj zadowolony, bo inż. Ossowiecki — jak opowiedział p. Dalaszyński — udzielił mu tak „szczegółowych i dokładnych informacyj, że tu już nie można mieć żadnych wątpliwości".

— Co powiedział inż. Ossowiecki? — pytano ze wszystkich stron p. Dalaszyńskiego.

— Inż Ossowiecki orzekł — brzmiała odpowiedź — że mojego Tadzia ukradły dwie cyganki. Uczyniły to dla przyjemności, jaką im sprawia każdy blondynek. Banda cyganów — według słów inż. Ossowieckiego — która uprowadziła Tadzia, znajduje się obecnie na Węgrzech. „Widzę go w tej chwili" — mówił inż Osowiecki — jak biega z cygańskimi dziećmi, jest zdrów, żywy i rozwinięty. Cyganie obchodzą się z pańskim synkiem troskliwie i mogę pana zapewnić, że nie wyrządzą mu żadnej krzywdy."

— Czy pan przedstawił inż. Ossowieckiemu jakiś przedmiot, należący poprzednio do pańskiego synka, z pomocą którego p. Ossowiecki wysnuł swe jasnowidzące wnioski? — zapytano p. Dalaszyńskiego.

— Tak. Czapeczkę Tadzia — brzmiała odpowiedź.

— A w jaki sposób określił inż. Ossowiecki miejsce, w którym zginął pański synek?

— Miejsce to określił słowami: woda, wał, park i drewniany most — zdał relację p. Dalaszyński, po czym dodał: inż. Ossowiecki dokładnie powiedział, iż chłopczyka uprowadziły dwie cyganki, które zdążały w stronę Wielichowa. Zabrawszy jednak chłopca, nie szły dalej do miasta, lecz wróciły się z powrotem do koczującej niedaleko gromady cyganów.

— Czy pan stwierdził, iż w dniu tym rzeczywiście koczowali jacyś cyganie w okolicy Wielichowa?

— Tak jest. Zaraz po powrocie z Warszawy począłem dowiadywać się w tej sprawie i stwierdziłem, iż rzeczywiście w dniu 25 czerwca ub. r. (w dniu, w którym zginął chłopczyk) koczowali cyganie w pobliżu wioski Ziemin, i co najciekawsze, właśnie nad drogą, która prowadzi z Wielichowa do Ziemina, znajduje się jedyny w mieście park, a w parku(tuż nad drogą) staw, a w pobliżu wały strzeleckie miejscowego Kurkowego Bractwa Strzeleckiego. Prawda, że to zadziwiające?

Na zakończenie swoich wizyt u „jasnowidza" p. Dalaszyński zapytał inż. Ossowieckiego, czy ma co do płacenia.

Inż. Ossowiecki oświadczył mu, że za tego rodzaju sprawy nie bierze żadnego wynagrodzenia, „że za to zapłaci mu Pan Bóg". Zaznaczył przy tym z uśmiechem, że gdyby przyjmował każdą sprawę, z którymi zwracają się do niego ustawicznie ludzie nie tylko z Polski, ale i z poza granic kraju, jak z Niemiec, Francji, Włoch i Hiszpanii, i gdyby brał zaofiarowane mu wynagrodzenia byłby na pewno już milionerem.

Tak przedstawił p. Dalaszyński wynik swojej wizyty u inż. Ossowieckiego w Warszawie. Opowiadał wszystko ze szczegółami swojej rodzinie i znajomym oraz naszymu korespondentowi, który spisał całą relację w dniu 19 bm. i przysłał ją nam do redakcji.

W tydzień później, 25 bm., w ubiegły wtorek „proroctwa" inż. Ossowieckiego okazały się zwyczajną bujdą, bo oto w stodole p. Ant. Domagały w Wielichowie, leżącej w bliskim sąsiedztwie domu, z którego wyszedł młody Tadeusz Dalaszyński, odnaleziono na samym środku stodoły, zakopane na głębokości zaledwie 10 cm, zwłoki zaginionego dziecka, które według zapewnień inż. Ossowieckiego znajdować się miało teraz na Węgrzech u cyganów „zdrowe, żywe i rozwinięte".

Tragicznego odkrycia dokonano w niezwykły sposób. W czasie, kiedy w stodole znajdowała się córka p. Domagały, zajęta robieniem porządków, wbiegł pies, który w pewnym momencie począł grzebać na środku klepiska. Zaintrygowana niezwykłym zachowaniem się psa córka p. Domagały podeszła bliżej i stwierdziła z przerażeniem, że pies wykopał zwłoki dziecka, znajdujące się w stanie zupełnego rozkładu.

O makabrycznym odkryciu zameldowano natychmiast policji. — W środę przybyła ze Śmigla komisja śledcza z sędzią Sądu Grodzkiego p. Wilczkiem i lekarzem na czele. Przesłuchano p. Dalaszyńskiego, który ze strzępów ubrania poznał, iż jest to jego syn. Fakt ten oraz to, iż lekarz stwierdził, że znalezione zwłoki należą do 5-letniego dziecka, wyjaśnia ostatecznie, że odnaleziono zwłoki Kazia Dalaszyńskiego.

Obecnie władze czynią energiczne śledztwo w kierunku całkowitego wyjaśnienia sprawy.

Pogrzeb śp. Tadzia Dalaszyńskiego

Wielichowo (bw). W środę, po odjeździe komisji śledczej, zwłoki małego Tadzia Dalaszyńskiego złożono do skromnej białej trumny i odniesiono do mieszkania, zrozpaczonych rodziców. Wieczorem około godz. 21-szej wyruszył z domu pp. Dalaszyńkich przy ul. Grodziskiej kondukt pogrzebowy, prowadzony przez ks. proboszcza Ludwika Górskiego w asyście ks. wik. Alfonsa Czwojdy. Za trumienką szli zmartwieni rodzice, których długotrwała i okrutna niepewność o losy zaginionego dziecka nareszcie się skończyła, lecz niestety nader boleśnie, bo odnalezieniem szczątek ukochanego synka. Mimo, że to tył dzień roboczy, uczestniczyła w pogrzebie wielka rzesza parafian.

Nad grobem tragicznie zmarłego chłopczyka przemówił podniośle ks. prob. Górski.

ng 43 143

W Ameryce lansowana jest obecnie moda strojów hiszpańskich. Na zdjęciu widzimy elegancką toaletę wzorowaną na hiszpańskich motywach.

Scena ogrodowa Adrii

Zrzeszenie Artystów Scen Warszawskich zawita znów do „Adrii". Już 1 czerwca o godz. 21 premiera rewii „Witamy Poznań". Udział biorą: Winiarska, Merlińska, Honarska, Soboltówna, Laskowski, Rychter, Szpingier, Wojnar oraz zespół baletowy. Wstęp wolny. Bon Konsumcyjny 2,— zł. A więc 1 czerwca wszyscy do „Adrii".

Pg 24 841-21,31

Szkło z cukru

Na konferencji American Chemical Society oświadczył chemik G. Strans, iż amerykański przemysł filmowy przeszedł obecnie do fabrykowania szkła okiennego i lustrzanego z... cukru. Stało się to dlatego, iż w czasie kręcenia filmu, często zgodnie z akcją, aktorzy tłuką szyby i lustra, przy czym nie rzadkie są wypadki pokaleczeń, nie mówiąc już o kosztach.

Przystąpiono więc do fabrykacji masy przezroczystej z cukru, która wygląda jak szkło. Masę tą walcuje się w cienkich taflach, które wprawia się zamiast szkła w szybach, lustrach. Pociąga się jej powierzchnię pewnym gatunkiem przezroczystego laku, który nadaje jej połysk zwykłego szkła.

Kara sądowa na raty

Sędziowie w Ameryce zdobywają się niekiedy na oryginalne wyroki.

Sędzia w Newhaven sądził sprawę pijaka, oskarżonego o awantury w stanie opilstwa i o stawianie oporu władzy. Wyrok brzmiał: 3 miesiace więzienia. Sędzia dodał jednak: podsądny będzie odsiadywał tylko trzy dni w tygodniu, aby rodzina jego, którą utrzymuje ze swych zarobków nie cierpiała głodu.

Wykonanie wyroku na raty uzależnił sędzia poza tym od pilnego przepracowania wolnych trzech dni w tygodniu, oraz od spędzania przez podsądnego niedzieli w domu rodzinnym. W ten sposób pijak odcierpi zasłużoną karę, uchroni rodzinę od nędzy i jednocześnie przez dłuższy czas uniknie demoralizującego wpływu szynku.

Szkoci

W pewnym piśmie szkockim ukazało się następujące ogłoszenie:

„Inwalida bez prawej nogi szuka partnera, któremu brak lewej nogi, w celu wspólnego zakupywania butów, skarpetek, kaloszy i getrów. Numer obuwia 39".

Idylla wiejska.

Wprowadzenie do walki samolotów zmusiło armie lądowe do najszerszego maskowania operacyj naziemnych. Na zdjęciu widzimy fragment z manewrów armii amerykańskiej, gdzie przez przymocowanie do lufy działa przeciwlotniczego drzewa udało się uzyskać całkowitą niewidoczność.

Ślub młodego Roosevelta

W dniu 30 czerwca odbędzie się w Wilmington ślub D. Roosevelta, syna prezydenta Stanów Zjednoczonych z miss Ethel du Pont, córką wybitnego polityka amerykańskiego. Zaślubiny te wzbudziły niezwykłe zainteresowanie. Małżeństwo nabrało posmaku z lekka sensacyjnego, gdyż ojciec panny młodej należy do grupy opozycjonistów, którzy z wielką zaciekłością zwalczali działalność reformatorską prezydenta Roosevelta.

Młoda para zamierza udać się w podróż poślubną do Europy, by tam propagować ideę pojednania ponad waśniami partyjnymi. Podróż ta będzie dla młodego Roosevelta przygotowaniem naukowym do przyszłych obowiązków, jakie go czekają na arenie politycznej U. S. A.

Telefon na godziny

Amerykańskie towarzystwo elektryczne, eskploatujące sieć telefoniczną w Nowym Jorku, pragnąc uprzystępnić korzystanie z telefonu jak najszerszym masom, wprowadziło nowy rodzaj telefonu. Opierając się na dużej popularności, jaką się cieszą automaty monetowe, skonstruowano nowy ich rodzaj, działający po wrzuceniu monety przez 6 godzin.

Tego rodzaju automaty są instalowane w mieszkaniach abonentów, nie mogących sobie pozwolić na stałą opłatę miesięczną.

Gdyby abonent uruchamiał aparat co 6 godzin bez przerwy, to po upływie miesiąca zebrałaby się suma odpowiadająca miesięcznemu abonamentowi. W ten sposób nawet mniej zamożni mieszkańcy Nowego Jorku, w miarę możliwości finansowych, mogą korzystać z telefonu.

Postać zmarłego multimilionera amerykańskiego Rockefellera była niezwykle popularna, głównie dzięki sędziwemu wiekowi króla nafty. Na zdjęciu widzimy Rockefellera z dwoma najmłodszymi prawnukami.

KAPELUSZE wiosenne i latowe damskie i męskie w największym wyborze poleca Reparacje wykonuje w własnym zakresie TOMASEK Pocztowa 9. Tel. 51—40 Jedyny spec magazyn i wytwórnia kapeluszy.
dg 43 427-8

SPORT

Zwycięstwo Sznajdra w Budapeszcie

Budapeszt. — W drodze powrotnej z Aten Kucharski i Sznajder wraz Lokajskim zatrzymali się w Budapeszcie, gdzie startowali w zorganizowanych tam zawodach międzynarodowych. — Kucharski przegrał niespodziewanie do Węgra Szabo w biegu na 800 m. Węgier prowadził przez cały czas. Na 200 m przed metą na czoło wyszedł Kucharski. Na ostatnich 30 m jednakże Szabo zaczął finiszować i ostatecznie wygrał, mimo usilnej obrony Kucharskiego.

Wynik: 1. Szabo 1:53.2, 2. Kucharski 1:53.3 (o pierś), 3. Harsany 1:54.4.

Sznajder startował w skoku o tyczce i wygrał go z wynikiem 3,80 m przed Węgrem Papa'em 3,50 m. Sznajder próbował dwukrotnie przejść 4 m, ale bez skutku.

W oszczepie, który wygrał Varszegyi z wynikiem 69.92 przed Lokajskim, Węgier ustanowił nowy rekord krajowy.

Po zawodach Polacy niezwłocznie udali się w drogę powrotną do kraju.

Układ sił w lidze bez zmiany

ŁKS — Pogoń 0:0

Łódź. — Obie drużyny stanęły w osłabionych składach, Lwowianie bez obu Matiasów, zaś ŁKS z rezerwowym Mucharskim na prawym skrzydle.

Sędzia p. Berthal z Warszawy — słaby. Przez swą niezaradność i nieregowanie na ostrą grę dopuszczał do starć, prawie bójek między graczami.

Warszawianka — Garbarnia 5:4 (3:0)

Warszawa — Spotkanie rozegrano na stadionie reprezentacyjnym. Mia.o ono przebieg bardzo ciekawy. Wynik na ogół nie odpowiada grze. W Garbarni bowiem zawiódł bramkarz, który ponosi winę porażki swej drużyny. Dla Garbarnii, która grała bardzo ofiarnie, bramki zdobyli Stankusz, Riesner i Piątek, jedna była samobójcza. Zawinił ją Iksz. Bramki dla zwycięzców strzelili Smoczek i Knioła (po dwie), a ostatnią Prosator. Sędziował p. Rettig.

Cracovia — Wisła 1:1 (0:0)

Kraków. — Derby krakowskie zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym, który krzywdzi Wisłę jako drużynę lepszą, szczególnie po przerwie. Gra w pierwszej części była wyrównana. Po przerwie Cracovia nie wytrzymała tempa. Prowadzenie uzyskał w 14 min. Szewczyk, dobijając strzał Gracza. Wyrównanie uzyskała Cracovia zupełnie niespodziewanie przez Zembaczyńskiego z rzutu wolnego, podyktowanego zbyt pochopnie przez sędziego Franka. Cracovia grała bez Malczyka, którego zastąpił Zieliński. W Wiśle brak było Jezierskiego. W Cracovii wyróżniło się trio obronne i Góra w pomocy, w Wiśle cała drużyna grała dobrze.

Tabelka

Tabelka rozgrywek po spotkaniach czwartkowych przedstawia się następująco (w nawiasach podajemy ilość gier i stosunek bramek):

1. Cracovia 15 pkt. (10, 28:7),
2. Wisła 12 p. (8, 21:5),
3. Warta 12 p. (8, 17:6),
4. AKS 12 p. (7, 15:7),
5. Ruch 12 p. (8, 18:9),
6. Warszawianka 12 p. (10, 21:21),
7. ŁKS 8 p. (9, 18:18),
8. Garbarnia 7 p. (9, 14:18),
9. Pogoń 6 p. (9, 7:14),
10. Dąb 0 p. (18, 0:54).

Pięściarze europejscy przybyli do Chicago

Mecz odbędzie się w piątek wieczorem

Chicago. (PAT) W środę przybyła do Chicago reprezentacja bokserska Europy, która w nocy z piątku na sobotę według czasu europejskiego rozegra mecz z reprezentacją Ameryki.

Reprezentację Europy powitano entuzjastycznie. Przeszło 50 tys. osób przybyło, aby powitać Europejczyków.

Specjalne przemówienie na cześć gości wygłosił prezydent amerykańskiego komitetu olimpijskiego p. Avery Brundage.

Czwórmecz jubileuszowy HCP

Z okazji dziesięciolecia HCP urządziło swą pierwszą zespołową imprzę, która w ogólnej punktacji przyniosła zwycięstwo Warcie 68 p. przed AZS 50 p., HCP 44 p. i Sokołem 36 p.

Zawody rozpoczęły się defiladą drużyn, do której stanęło około 40 zawodników. Powitał przybyłych imieniem Jubilatki p. Przybylski, a życzenia i upominki składali klubowi HCP: im. Warty — p. Tojza, Sokoła — p. Supper, AZS — p. Rekowski. Po ukończeniu zawodów prezes HCP, p. Kurzewski wręczył piękne nagrody zwycięzcom w przełaju i nagrodę za ogólną punktację — Warcię, która z 68 p. znalazła się przed AZS 50 p., HCP 44 p. i Sokołem 36 p.

Wyniki były następujące:

100 m: 1) Bajerlein (W) 11.8, 2) Danielewicz (W), 3) M. Hoffmann (A), 4) Zieleniewski (A), 5) Murawski (S), 6) Skoblewski (S). 800 m: 1) Maćkowiak (W) 2:05.2, 2) Przybylski (HCP), 3) Popiołek (A), 4) Jakubowski (S), 5) Skubich (S), 6) Konicki (HCP). 1 500 m: 1) Swiniarski (HCP) 4:17.0, 2) Szych (W), 3) Kaszubski (W), 4) Jakubowski (S), 5) Skubiak (S), 6) Molski (HCP). Sztafeta olimpijska (800 — 400 — 200 — 100 m): 1) Warta 3:40.4, 2) HCP o 100 m, 3) Sokół o 50 m za drugim.

Bieg przełajowy 3 km: 1) Górny (W) 9:56, 2) Płotkowiak (S) 3) Przybylski (HCP), 4) Wierkiewicz (HCP), 5) Grześkiewicz (S), 6) Iczakowski (W).

Skok wzwyż. 1) Drag (A) 1.79 m, 2) Rojecki (A) 1.63, 3) Kaczała (A) 1.63, 4) Świetlik (W) 1.53, 5) Komisarek (HCP) 1.53, 6) Thamm (W) 1.48 m. W dal: 1) Hoffmann (AZS) 7.13 m, 2) Danielewicz (W) 6.66, 3) Rojecki (A) 6.55, 4) Jasiewicz (W) 6.31, 5) Skoblewski (S) 5.86, 6) Szymborski (HCP) 5.55 m.

Rzut dyskiem: 1) Hoffmann (A) 38.77 m, 2) Szmyt (A) 37.37, 3) Świetlik (W) 35.68, 4) Jensch (S) 35.19, 5) Adamski (HCP) 34.18, 6) Komisarek (HCP) 32.53. Kula: 1) Hoffmann (A) 13.44, 2) Świetlik (W) 13.41, 3) Adamski (HCP) 13.24, 4) Jensch (S) 12.78, 5) Opitz (W) 11.82, 6) Rojecki (A) 11.50 m.

Automobilizm

Pełny kalendarz imprez automobilowych. Zjazd Klubów Automobilowych ustalił terminarz sportowy automobilistów na sezon bieżący. Terminarz przedstawia się następująco:

Czerwiec 6 — 11 — X międzynarodowy raid A. P. (org. A. Polski), 6 — raid okrężny przez 3 województwa (org. A. Śląski), 19 — raid nocny w nieznane (org. Łódzki A. K.), 19 — zjazd do Krakowa (org. Krakowski K. A.), 20 — wyścig pod Ojcowem (org. Krak. K. A.), 28 — zjazd gwiaździsty do Gdyni (org. Gdyński A.), 28 i 29 — ogólnopolski zjazd gwiaździsty do Katowic (org. A. Śląski).

Lipiec 1 — 31 — wycieczka zbiorowa na Wystawę Sztuki i Techniki do Paryża (org. Wileński A.), 4 — jazda konkursowa (org. A. Wielkopolski).

Sierpień 22 — międzyklubowy turniej (org. Łódzki A. K.), 28 — 30 — wycieczka do Białowieży (org. A. Wielkopolski).

Wrzesień 5 — zjazd gwiaździsty do Warszawy z okazji meetingu lotniczego (org. A. P.), 5 — Łódzki Rallye — rozegranie nagrody przechodniej Łódzkiego Automobilklubu (org. Łódzki A. K.), 11 — 12 — raid kujawski (org. A. Wielkopolski), 12 — doroczna jazda konkursowa (org. Krakowski K. A.), 12 — jazda konkursowa (org. A. P.), 12 — pogoń za lisem (org. Wileński A. K.), 9. — raid pań (org. A. P.), 26 — jazda górska (org. A. Śląski), 26 — jazda za lisem (org. A. Wielkopolski).

Październik 10 — jesienna jazda terenowa (org. A. P.), 10 — raid śląski (org. A. Śląski), 24 — jazda orientacyjna (org. A. Wielkopolski).

Listopad 7 — nocny raid orientacyjny (org. A. Śląski), 7 — polowanie i zakończenie sezonu (org. A. Wielkopolski).

Grudzień 6 zimowa jazda meldunkowa (org. A. P.).

Do X międzynarodowego raidu A. P. 1937 wpłynęły dwa nowe zgłoszenia — jedno kierowcy zagranicznego i jedno kierowcy polskiego Zgłosił się mianowicie p. Włodzimierz Wojciechowsky (Czechosłowacja) na samochodzie Aero, i p. Jerzy Strenger (Polska) na samochodzie D. K. W. Jednocześnie fabryka Auto-Union, która m. i. produkuje wozy DKW nadesłała zgłoszenie zespołu DKW (do nagrody zespołowej). W skład drużyny DKW wchodzą kierowcy: por. Kołaczkowski (AP), Paczesny (niestow.) i Strenger (niestow.) (Pat)

Hippika

Międzynarodowe zawody w Rydze rozegrane zostaną w dniach od 21 do 29 sierpnia o nowy puchar Łotwy, gdyż poprzedni zdobyła na własność ekipa polska. W zawodach startować będą ekipy: Polski, Szwecji, Norwegii, Włoch, Austrii i prawdopodobnie Estonii.

Kolarstwo

Węgrzy wysyłają do Polski na bieg dookoła kraju pełną drużynę, w liczbie czterech zawodników, a mianowicie: Karary, Elek, Gero i Istbenes.

Piłka nożna

„Warta" — „AKS". W niedzielę ligowa „Warta" spotyka się z AKS z Chorzowa. „Zielonych" czeka niełatwa przeprawa, gdyż Ślązacy to drużyna pod każdym względem bojowa a przy tym twarda. Będzie to pierwsze spotkanie Warty z beniaminkiem ligowym. Spotkanie niedzielne zapowiada się niezwykle interesująco. AKS to jedyna drużyna, której w tegorocznych rozgrywkach udało się pokonać mistrza Polski. Beniaminek ligowy zwyciężył w swym pierwszym spotkaniu Ruch 3:1, by w tydzień później ulec Warszawiance 0:4. Dalej pokonał AKS — Cracovię 2:1, Garbarnię 2:1 i Pogoń 2:0. Zawody rozpoczynają się punktualnie o godz. 17,30, przedmecz o godz. 16. Przedsprzedaż biletów odbywa się w firmie „Camera", ul. Fr. Ratajczaka 3.

P. Mitusiński wyjaśnia, że na zawodach Cracovia — Warta p. Fass sam podyktował rzut karny, bez ingerencji p. Mitusińskiego, który w tej chwili znajdował się po drugiej stronie boiska i nie mógł widzieć nastrzelenia ręki. Stwierdzamy to w imię bezstronności.

Mistrzostwo kl. A PZOPN. San — Kościański 1:1 (0:1). Wynik na ogół odpowiada przebiegowi gry. Kościański był drużyną lepszą, a szczególnie szybszą i twardszą. Kombinował też celowiej. W ostatnich 15 minutach jednakże przeważał San, gdyż Kościański zagrał w dziesiątkę wskutek kontuzji najlepszego gracza, Majchrzaka. Obie drużyny wystąpiły w osłabionym składzie. Kościański bez Reicha i dwóch dalszych czołowych zawodników, San również z trzema rezerwowymi.

Pogoń — Szamotulski 4:1 (2:0). Zawody odbyły się na arenie łazarskiej w bardzo dokuczliwym upale. Pogoń była drużyną bezwzględnie lepszą szczególnie pod względem technicznym i kombinacyjnym. Miała też przez cały czas przewagę, za wyjątkiem 12 minut w drugiej części gry. Zwycięstwo jej było zasłużone i cyfrowo mogło było wypaść lepiej, gdyby napastnicy częściej strzelali. Bramki zdobyli dla Pogoni Śmiglak 2, Pospieszny i Świderski. Jedyną bramkę dla Szamotulskiego strzelił Matuszewski z karnego.

O mistrzostwo młodzików PZOPN. Admira — Korona 5:0 (3:0). HCP — Czarni walkower. Czarni nie stanęli do gry. Nie odbyło się również spotkanie młodzik w Pogoni z Britanią, gdyż drużyna tej ostatniej nie stawiła się. Walkowerem więc wygrali juniorzy Pogoni.

W najbliższą niedzielę już rozpoczną się finałowe spotkania międzygrupowe, do których zakwalifikowały się drużyny Legii, Warty I, Admiry, Polonii (Główna), KPW i Pentatlonu. Co do udziału ostatniej rozstrzygnie jeszcze wydział gier dyscypliny okręgu protest HCP. W razie jego uwzględnienia, w finale wezmą udział młodzicy drużyny fabrycznej.

Polonia Warszawska pokonała w pierwszym spotkaniu finałowym międzygrupowym Okęcie 3:2 (3:1).

Piłka ręczna

AZS poznański gościł w czwartek w Rydzynie, przegrywając w siatkówce z drużyną tamtejszego gimnazj. 1:2 W spotkaniu w koszykówkę AZS wygrał zdecydowanie w stosunku 71:33. Gra mistrza Polski występującego z trzema rezerwowymi stała na wysokim poziomie. (a)

Po demonstracjach hitlerowskich, jakie wydarzyły się w czasie spotkania szczypiorniaka Austria — Niemcy w Wiedniu, naczelna organizacja sportu austriackiego zakazała rozegrania wyznaczonego na czwartek, w Grazu międzypaństwowego spotkania w piłce ręcznej Austria — Niemcy.

Tenis

Doroczny turniej otwarcia, organizowany przez AZS na własnych kortach przy ul. Noskowskiego, rozpoczęty został w czwartek. Wywołał on rekordowe zainteresowanie, szczególnie wśród graczy, albowiem do gier pojedyńczych zgłosiło się aż 70 tenisistów i 12 pań. Do gier podwójnych stanęło 28 par, a do gier mieszanych — 11 par.

W turnieju uczestniczą wszyscy najlepsi poznańscy i prowincjonalni zawodnicy, reprezentujący kluby: HCP, Wartę, WKS Poznań, TC 33 Poznań, Stellę Gniezno, Kościański KS oraz AZS Poznań. Znaczną jest również liczba niestowarzyszonych.

W grze pojedyńczej panów rozstawieni zostali: Ksawery Tłoczyński, Bełżyński, Nowopolski, Lisowski, Moenig, Borowczak, dr Tomaszewski i Mikołajczak, u pań zaś Kokeli oraz Hojanówna. Mimo deszczu ukończono w czwartek pierwsze koło i rozpoczęte już zostały gry drugiego koła.

Dalszy ciąg turnieju odbędzie się w piątek o godz. 16. (a)

W mistrzostwach Francji nie było w ostatnich grach nowych niespodzianek. W grze pojedyńczej panów osiągnięto następujące ważniejsze wyniki: Boussus i Gentien 6.3, 7:5, 4:6, 6:1; Petra i Merlin 10:12 7:5, 6:1 6:4; Hughes i Fe- 6:2 7:5, 4:6, 7 5, Hare i Surface 6:4, 6:1, 6:2; Henkel i Tuckey 6:3, 2:6 6:1, 6:3; Cejnar i Journu 6:0, 6:4, 6:1, Austin i Lesuer — walkower dla Austina z powodu spóźnienia się Francuza; Austin — Petra 6:4, 6:2, 6:1.

W grze pojedyńczej pań Mathieu wyeliminowała Terwindt 8:10, 6:4, 6:3; Jacobs wygrała z Boegner 6:3, 7:5; Horn zwyciężyła Hardwick 6:4, 6:3, wreszcie Sperling wyeliminowała Henrotin 6:3, 6:1. Jędrzejowska gra w ćwierćfinale z pierwszą rakietą świata, Amerykanką Jacobs, dopiero w piątek.

Tuckey, reprezentacyjny gracz angielski w grze podwójnej i pogromca Tłoczyńskiego oświadczył, że po tegorocznych zawodach o puchar Davisa, przechodzi na zawodowstwo. W ten sposób Anglia straci dalszego z wybitnych swych tenisistów.

Dwie faworytki turnieju w Wimbledonie mistrzyni Ameryki Marble i mistrzyni Chile Anita Lizana przebywają od dłuższego czasu w Anglii, startując na różnych turniejach. Młoda Chilijka kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa, podczas gdy mistrzyni Ameryki odrazu w pierwszym turnieju w Surrey została wyeliminowana przez Angielkę Fredę James 4:6, 3:6. (Pat)

Nocna jazda patrolowa A. W.

Ciekawą konkurencję zorganizował w nocy na czwartek Automobilklub Wlkp. w formie „Nocnej jazdy patrolowej". Przy sprzyjającej pogodzie, począwszy od godz. 20.45 poczęły wyruszać w księżycową noc zgłoszone w liczbie 16 samochody. Start znajdował się przed lokalem klubowym Automobilklubu Wielkopolski przy ul. Fr. Ratajczaka 15, przy czym samochody wyruszały w odstępach 3-minutowych.

Trasa była dość skomplikowana, gdyż zawodnicy musieli kołować, jadąc przez Nowy Most (św. Rocha), Zegrze, Maltę, Kobylepole, Antoninek, Osiedle Warszawskie, Główną i Kobylnicę. Na trasie uczestnicy byli zobowiązani utrzymać wyznaczoną — zależnie od kategorii samochodu — szybkość oraz odszukiwać i odnotowywać zaobserwowane w czasie jazdy zjawiska. Zjawiska te zostały uprzednio porozmieszczane na trasie przez komandora jazdy, p. Glasera, który również dokonał wyboru całej trasy. Już więc na wysokości Malty, przy wjeżdżaniu na górę, na szosie znajdowano wpoprzek leżącą przeszkodę, markującą pień drzewa. Niedaleko zaś na drzewie zawieszona była okrągła, czerwoną farbą pomalowana tarcza. Na pierwszym etapie dalsze zjawiska znajdowały się w Głównie (niebieski trójkąt oraz plakat reklamowy) i w Swarzędzu (plakat reklamowy). Po przybyciu na pierwszy etap, gdzie kontrolowany był czas, automobiliści otrzymywali od wicekomandora, p. Skibińskiego dalszą trasę jazdy, która prowadziła przez Paczkowo (pod tą miejscowością jako zjawisko zawieszony był na drzewie ucieszny wisielec oraz niebieski czworobok), Siekierki, Trzek, Kórnik, Bnin (zjawisko: zawieszony na drzewie model samolotu oraz okrągła tarcz koloru niebieskiego) do Śremu. Na rynku znajdował się znowu komandor, p. Wegner, który wydawał pisemnie określoną trasę trzeciego etapu. Prowadziła ona przez Grabianowo, Czempin, Głuchowo, Wronczyn, Granowo (zjawiska: plakat i okrągła tarcz), Strykowo, Stęszew na metę w Poznaniu przy ul. Fr. Ratajczaka.

Jazda była nie tylko ciekawa, ale i trudna, czego dowodem fakt, że idealnie nikt trasy nie przejechał: To nie odnotował „samolotu", to znów inny nie wjechał do Granowa, lecz minął je nieopatrznie.

Ponieważ obliczenia będą jeszcze trudniejsze od jazdy, wyniki znane będą dopiero za kilka dni.

Z szesnastu uczestników co najmniej dziesięciu ma jeszcze szanse do pierwszej nagrody. Kto ją zdobędzie, wykażą obliczenia.

Kursy pływania dla naszych Czytelników

Po osiągnięciu pełnego sukcesu przy zorganizowaniu ubiegłorocznych kursów pływania, gdzie 110 osób nauczyło się pływać, przystępujemy obecnie do nowej serii kursów pływania.

Szereg pracowników najróżnorodniejszych zawodów pragnie, spędzić wakacje nad morzem, jeziorem lub rzeką. Niestety, brak umiejętności pływania odbiera większą część radości przy kontakcie z wodą. Wobec tego zaś, że urlopy przydzielane są w lipcu, sierpniu lub wrześniu, pozostaje już bardzo mało czasu dla tych, którzy nie nauczyli się jeszcze pływać, aby obecnie posiedli sztukę utrzymywania się na wodzie.

Unia organizuje dla czytelników naszego pisma kursy nauki pływania od podstaw. Pierwszy taki kurs odbędzie się w czerwcu, w tempie przyspieszonym, bo codziennie osobno dla mężczyzn i dla kobiet. Opłata za kurs wynosi dla mężczyzn zł 4.

Informacyj udziela i zapisy przyjmuje administracja naszego pisma.

Dnia 30 maja rb. (niedziela) o godzinie 15-tej odbędzie się na terenach Targów Poznańskich

Wielki Festyn Wiosenny

na rzecz Polskiego Białego Krzyża. Program wielce urozmaicony. Bufet na miejscu. Wejście 25 groszy, dzieci do lat 10 i szeregowcy 10 groszy. Cały dochód przeznacza się na oświatę w wojsku.
dg 23 22

Akademicy na Jasną Górę!

Zapisy przyjmuje codziennie „Bratnia Pomoc" U. P. i W. S. H., Samopomocowa Organizacja Studentek i Poznański Komitet Akad. Ślubowań Jasnogórskich, Wały Jana III nr 11 m. 4, telefon 21-06.

Koszta pielgrzymki, w której mogą brać udział i nie studenci, wynoszą 8 złotych.

Wyjazd do Częstochowy w sobotę, 29 bm. o godz. 22, powrót do Poznania w poniedziałek w godzinach rannych.

Dino Badescu w „Tosce"

Młody i przystojny, o dobrej postawie scenicznej, tenor rumuński Dino Badescu posiada wszelkie warunki, aby zyskać sobie sympatię i serca słuchaczy. Śpiewak, który obok walorów zewnętrznych, danych mu przez naturę, dysponuje jeszcze pięknym głosem i wyborną szkołą, zawsze liczyć może na powodzenie. Tenor p. Badescu oprócz miłej barwy, świeżości młodzieńczej (góra szczególnie wyposażona kapitalnie), odznacza się tym, że jest w dźwięku wyrównany, prowadzony lekko, bez wysiłku, co łączy się z wielką ekonomią w operowaniu oddechem. To, że średnica i dolny rejestr mimo, że niosą dobrze, nie posiadają tego heroicznego blasku co wysokie regiony, wynika już z samego charakteru głosu i jego przyrodzonych właściwości. Przy tym jednak artysta potrafi bardzo umiejętnie wykorzystać najbardziej brzmiące pozycje głosu.

Również Badescu-aktor stoi poza zwyczajnym szablonem. Porusza się swobodnie, gra naturalnie i z prostotą bez przejaskrawień lub gestów banalnych. Torturowany Cavaradossi nie wydziera się za sceną nieludzkim głosem, jak to tenorzy często praktykują, a następnie rozstrzelany umiera gładko i po prostu bez „wstrząsających" przedśmiertnych konwulsyj. Z występu p. Badescu odnosi się wrażenie nader dodatnie i sympatyczne, jakie może dać artysta rasowy i dużej kultury.

Wiadomo, że w teatrze rozmaicie bywa i że jedno przedstawienie choćby przygotowane najlepiej, nie równa się drugiemu. To też często w ikstym z rzędu przedstawieniu danej opery niejednego można nie dostrzec i niejedno wyrozumieć, jeśli mały błąd lub nieudanie się czegoś powstanie z przypadku. Tym razem wszakże forma muzycznego podania całości partycji zbyt namacalnie wykraczała poza granice poprawności, aby wolno było o tym zamilczeć. Orkiestra pod p. Barańskim o wiele w dźwięku za gruba, przygłuszała śpiewaków, kolidując ponadto rytmicznie nazbyt często z linią głosów. Znając skądinąd p. Barańskiego jako kapelmistrza poważnego i nader sumienego, przypuszczamy, że powodem tego była może chwilowa niedyspozycja.

DR Z. SITOWSKI.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu

Jutro pożegnalny występ

DINU BADESCU

w operze „FAUST".

Świetny tenor rumuński **DINU BADESCU** był na wczorajszym przedstawieniu „Tosci" owacyjnie oklaskiwany za jego rzadko spotykany piękny głos tenorowy, którym szafował bogato, mimo odbycia długiej podróży z Bukaresztu, skąd wprost przyjechał do Poznania. **Po każdej arii zrywały się frenetyczne oklaski,** zmuszające artystę do bisów, którymi też darzył zachwyconą publiczność.

Jutro w sobotę, dnia 29 b. m. wystąpi DINU BADESCU po raz drugi na naszej scenie **w operze „Faust" w roli tytułowej.** Będzie to pożegnalny występ świetnego artysty, który po przedstawieniu „Fausta" wyjeżdża do Warszawy na szereg występów. Jutro więc będziemy mieć raz jeszcze sposobność rozkoszowania się **pięknym głosem** naszego **młodego i sympatycznego gościa.** Radzimy przeto wczas zaopatrzyć się w bilety w przedsprzedaży firmy A. Szreybrowski, ulica Pierackiego 20.

Partnerami świetnego tenora będą pp.: **M. Janowska. M. Kisielewska, J. Musielewska, K. Urbanowicz (Mefisto), Al. Karpacki** i in. Dyryguje kapelm. **S. Barański,** reżyseria **M. Janowskiej,** choreografia **M. Statkiewicz.** Nowe dekoracje art. mal. **Z. Szpingiera.**

ng 42418

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś „Domek trzech dziewcząt". (Zniżki nieważne).

Jutro w sobotę op. „Faust". Będzie to drugi i ostatni występ świetnego tenora rumuńskiego Dinu Badescu, który na wczorajszym przedstawieniu „Tosci" odniósł niebywały sukces. Pierwszorzędną obsadę stanowią Dinu Badescu (Faust), M. Janowska, M. Kisielewska, J. Musielewska, K. Urbanowicz, (Mefisto), Al. Karpacki i A. Warchalewski. Dyryguje kapelm. S. Barański, reż. M. Janowska, choreografia M. Statkiewicz. Nowe dekoracje Z. Szpingiera.

Z Teatru Polskiego

Dziś premiera ogromnie aktualnej, pełnej najprzedniejszych dowcipów politycznych komedia - satyra A. Birabeau „Woźny i minister". Jest to jedno z najlepszych i najweselszych widowisk Teatru Ateneum. Stefan Jaracz, St. Perzanowska, L. Pośpiełowski, E. Kryńska, H. Kamińska, J. Polakówna, J. Łuszczewski, St. Daniłowicz, A. Maniecki, J. Orlicz i T. Żelski stwarzają kapitalne typy. „Woźny i minister" grany był w Warszawie przez 75 wieczorów z rzędu.

Czarna Maska na Ringu

Wczoraj przybył do turnieju nieznany zapaśnik i walczy pod czarną maską. Z miejsca odniósł on zwycięstwo nad Zikowem w 8 minucie. Cyganiewicz odniósł porażkę od Grabowskiego w 28 minucie. Cyganiewicz ostro protestował. Maciejewski zwyciężył Ponsa w 4 minucie. Martinson zwyciężył Arisinaya w 40 minucie. Stresnyak w 26 minucie zwyciężył Skwarka. Dziś walczy Grabowski z Czarną maską, Zbyszko Cyganiewicz ze Stresnyakiem, Maciejewski z Dingiem, Skwarek z Martinsonem, Arisinay z Zikowem.

KUPON ULGOWY

za okazaniem którego w kasie przy nabyciu jednego normalnego biletu otrzymuje się drugi analogiczny zupełnie bezpłatnie. Kupon ważny na dzień 28 maja 1937 r.

dg 23 238/9

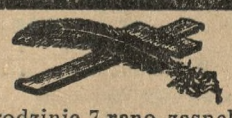

Dnia 26 maja 1937 o godzinie 7 rano zasnęła w Bogu opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św. nasza najdroższa, najtroskliwsza matka, babcia, prababcia, teściowa i ciocia, ś. p.

z Wierzbińskich

Józefa Juretzko

przeżywszy lat 79. Pogrzeb odbędzie się w sobotę 29 bm. o godz. 5-tej po południu z kaplicy przedpogrzebowej Wały Jana III. na cmentarz św. Marciński przy ul. Towarowej, o czem donosi stroskana

Poznań, Półwiejska 6 m. 11. z 27 085 **rodzina**

Wszystkim, którzy w tak ciężkich i bolesnych chwilach okazali nam tyle serca i współczucia i udziałem swym w ostatniej posłudze uczcili pamięć naszego najdroższego męża brata, wuja i stryja, ś. p.

Dr Józefa Musieła

a w szczególności Wielebnemu Duchowieństwu i pp. staroście Kasprzakowi, płk. dypl. Milam - Kamskiemu, prezydentowi miasta Maćkowiakowi, prokuratorowi S. O. Dąbrowskiemu, staroście Suskiemu, b. starostom gnieźnieńskim, inż. Kittelowi i mec. Słabyemu, Delegacji Związku Lekarzy, Delegacji Korpusu Oficerskiego Garnizonu, Kolegom śp. Zmarłego, Związkowi Oficerów Rezerwy, Reprezentacji Urzędników Starostwa, Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi, oraz wszystkim innym Stowarzyszeniom i Organizacjom, jak również wszystkim Przyjaciołom i Znajomym Zmarłego składamy z głębi duszy najserdeczniejsze

Bóg zapłać

ng 42 651 **żona i rodzina.**

Przewielebnemu Duchowieństwu, Instytutowi i Stowarzyszeniom Akcji Katolickiej, przedstawicielom władzy, delegacji gnieźnieńskiego Koła Ziemian, szanownym artystom za ich piękny muzyczny współudział, Związkowi Zawodow. Literatów oraz licznym rzeszom Krewnych i znajomych, którzy oddali ostatnią przysługę śp. matce naszej

Marii

a także za nadesłane kwiaty i liczne dowody współczucia, również prasie za serdeczne artykuły składamy na tej drodze

wyrazy głębokiej wdzięczności

Paruszewscy

zg 27 083

Letniskom

Uzdrowiskom
Pensjonatom
Hotelom i Restauracjom

polecam nadzwyczaj praktyczne w użyciu

Noże i widelce
Łyżki i łyżeczki

ze stali nierdzewnej, **odpornej** na wszelkie **kwasy jadalne.**

Pozatem noże i widelce kucharskie, Sita włosienne do przecierania, lodownie pokojowe i t. d.

J. Gregorowicz
dawn. Ed. Karge
Szlifiernia
Poznań, ul. Nowa 7/8.
Tel. 50-18.

Pg 27 814/15-17,39/40

ng 42 735

Zarząd Fundacji „Zakłady Kórnickie"

zawiadamia, że z dniem 1-go września 1937 roku

OTWIERA: w ZAKOPANEM — KUŹNICACH

2-letnie Liceum Gospodarstwa Domowego

dla kobiet pragnących kształcić się **zawodowo** w prowadzeniu gospodarstw rodzinnych i zbiorowych (domy prywatne, pensjonaty, stołownie, internaty i t. p.) Kandydatki z ukończonym gimnazjum ogólnokształcącym lub zawodowym, względnie z wykształceniem równorzędnym mogą się zgłaszać pisemnie lub osobiście od 24 maja. Kancelaria szkolna czynny od godziny 9 do 18 Szczegółowe prospekty na żądanie.

PROWADZI NADAL:

Roczną Szkołę Domowej Pracy Kobiet Stopnia II.

dla absolwentek szkół średnich.

Roczną Szkołę Przysposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym Stopnia I.

dla dziewcząt ze szkół powszechnych.

Internat przy szkole. Troskliwa opieka. Turystyka. Sporty zimowe i letnie Języki obce. Szczegółowe prospekty na żądanie.

ADRES: Szkoła Domowej Pracy Kobiet w Kuźnicach poczta Zakopane

Telefon 13-01

Pg 27 825-21,14

Pg 27 788-20,264

„Haftoplis"

wykonuje mereżkę, okrętkę — dziurki, wykończenie szali, falban, plisowanie, dekatyzowanie, hafty, monogramy, tarcze gimnazjalne, obciąganie guzików, nadrabianie stóp, podnoszenie oczek, terminowe najtaniej

Stary Rynek 6, tel. 28-10

wejście Wiankowa.

Pg 25 138-9,72

OGŁOSZENIE

Zarządu Miejskiego w Toruniu z dnia 22 maja 1937 r. o przetargu na budowę Gazowni w Toruniu.

Zarząd Miejski w Toruniu — Elektrownia, Gazownia i Tramwaje — ogłasza niniejszym **przetarg publiczny na wykonanie prac przy budowie nowej Gazowni w Toruniu,** a w szczególności na:

a) **Prace pod — i nadziemne (budynki)**
b) **Urządzenia aparatowni i maszynowni**
c) **Piecownię.**

Szczegółowe warunki składania ofert na wykonanie powyższych prac otrzymać można w biurze Elektrowni, Gazowni i Tramwajów w Toruniu, Plac Bankowy 12 za opłatą zł 25,—. Ślepe kosztorysy i rysunki wydaje się za kaucją 200,— zł, która będzie zwrócona w razie nie złożenia oferty względnie nie otrzymania zlecenia na wykonanie prac i to przy zwrocie tych kosztorysów i rysunków.

Termin składania ofert: ad a) Prace pod — i nadziemne — do dnia 15 czerwca 1937 r. godzina 12; ad b) Urządzenia aparatowni i maszynowni — do dnia 20 czerwca 1937 r. godzina 12; ad c) Piecownia — do dnia 30 czerwca 1937 r. godzina 12.

Oferent winien złożyć wadium w wysokości 2% sumy ofertowej w Kasie Miejskie w Toruniu (Ratusz) w gotówce lub w państwowych papierach wartościowych po kursie giełdowym, a dowód złożenia wadium należy dołączyć do oferty.

Otwarcie ofert, które winny być złożone w podwójnych kopertach zalakowanych w biurze Elektrowni, Gazowni i Tramwajów w Toruniu, Plac Bankowy 12, nastąpi komisyjnie w obecności ewentualnie przybyłych oferentów w terminach wyżej podanych. dg23 240

Nr. EGT 309 **Za Prezydenta Miasta:**
Dyrektor Elektrowni, Gazowni i Tramwajów
(—) Inż. Jeleński.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i. w. z. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, **w tym 5 nagłówkowych.**

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10.45.

1. DOMY - PARCELE

Willę
trzymieszkaniową, kolonialka, — nowowybudowana, okolica Sołacza sprzedam. Właściciel Śniadeckich 4, parter, prawo. zdg 9 728

Parcele
pod domy letniskowe sprzedaje tanio Ziembo, Promienko, poczta Biskupice, p. Poznań. zdg 9 761

Parcelę
kupię blisko śródmieścia pod willę. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 9 734

Teren
bocznica Komandoria

Parcele
Wilda tanio Śniadeckich 16 — 7 zdg 86 158

Parcela
(place budowalne Górna Wilda, Prądzyńskiego, Umińskiego bardzo korzystnie na sprzedaż. Poznań, Górna Wilda 92, ogród. zdg 92 281-2

Kupię
dom do 10 000.— przy Poznaniu lub gospodarstwo. Oferty Kurier Poznański zdg 10 044/5

Parcele
pod willę, kamienice, punkt odpowiedni korzystnie sprzedam. — Górna Wilda 48. zdg 10 100

Puszczykowo
willę z pięknym ogrodem sprzedam. Poznańska 67. zdg 10 014

Kamienica
nowa dochód 8 600.— cena 75 000 wpłaty 55 000.— Karalus, Poznań Marszałka Focha 25. zdg 9 993

Dom
z ogrodem sprzedam. Żabikowo, Graniczna 1. zdg 9 838

Willę
ogrodem, dobre położenie sprzedam. Oferty Żabikowo, Długa 38 Pg 27 851-55,352

2. PIENIĄDZ

3—5 000,—
na prosperujący młyn zastaw hipoteczny wekslowy. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 9 732

Książkowej (ego)
do współpracy od 3 000,— zł przemysł żywnościowo - handlowy. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 9 777

3. LETNISKA i UZDROWISKA

Letnisko przy Miłowodach
wygody, elektryczność, ogród, park, las, rybołóstwo. Informacje telefon 18-83. zdg 9 629

Rymanów
Zdrój. Pensjonat Zofia, tanie ryczałty od 145.— zł. Prospekty na życzenie. ng 43 167

Pokoje
okolicy pięknej, lesistej, jeziora, dobrym utrzymaniem. Ziembowa, Promienko, poczta Biskupice k. Pobiedzisk. zdg 9 762

Letnisko
majątku ziemskim, las, woda, dziennie 2,50—3,— zł. Oferty Kurier Poznański zdg 9 736

Krynica
penejonat

Sokolica
Śliczne parkowe położenie. Ogród — Tarasy. Znakomita kuchnia. Fachowe kierownictwo. Ceny przystępne. dg 23 128/9

Pensjonat - Dwór
30 km od Poznania, czynny od czerwca, elektryczność, łazienki, jezioro, lasy ,kuchnia doskonała, cena 3,50 i 4,— Dojazd autobusami. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego pod zdg 7 314

Obrzycku
powiat Szamotuły, pokój umeblowany letnikom. Hübnerowa. Poznań, Jasna 12. zdg 10 074

4. OSOBISTE

Odwiedź
Śniadalnię Sobczyńskiego Ratajczaka 2, olbrzymi wybór potraw oraz napojów. zdg 9 781/2

Pania
Czwartek przed jedenastą, Most Teatralny, wyjeżdżająca do Puszczykowa prosi o adres blondyn, wsiadający do tramwaju linii 6 do Kuriera Pozn. pod zdg 10 138

7. SPRZEDAŻE

Kajak
dwuosobowy z żaglem sprzedam. Więczorek, Poznań, Kraszewskiego 3, podwórze, parter. zd 9 389

„Meble W. Paetz"
Najnowocześniejsze wzory niskie ceny Poznań, Wrocławska 15. Coroczna wystawa na Targach Miedzynarodowych. Ng 41 668

Węże
do spryskiwania ogrodów itp., — najtaniej „Metal", Poznań, Al. Marcinkowskiego 24, tel. 21-89 i 41-55. dg 23 226

Tabliczki
emalj. i mos. tanio Koszewski, Stary Rynek 61 zdg 5 951

Metale
łożyskowe, gwarant., cyna i inne najkorzystniej „Metal", Poznań, Al. Marcinkowskiego 24, tel. 21-89 i 41-55. dg 23 225

Kafle
na piece, kotliny, po bardzo korzystnych cenach poleca Fabryka Kafli Masarzyński, Plac Nowomiejski 10 a. zdg 8 263

Motocykl
z przyczepką turystyczny sprzeda Odważny, ulica Żydowska 29. zdg 8 561

Pryzmatyczną
lornetkę tanio. „Lamus", Strzelecka 1. Pg 27 832-55,324

Samochód kabriolet
ameryk. mało używ. na sprzedaż sena zł 3 000. Raczkowski, Janowiec koło Gniezna. zdg 9 527

Za 6 000 zł
sprzedam mój dobrze zaprowadzony skład drzewa i mater. budowl. z powodu wyjazdu, bogata okolica, powiatowe miasto. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 9 531

Fabryka mebli
poleca meble wszelkiego rodzaju. Skład fabryczny, Wrocławska 19. dg 22 951

Żaluzje i Rolety
poleca tanio
R. Schneider,
Gdańsk Reitbahn 15 Inform. udzieli J. N. Ulatowski. — Poznań, Ogrodowa 20. Telefon 26-13.
automatyczne ng 42 918

Ogrodnicy
przekonajcie się, że najlepsze i najtańsze węże poleca Hatech. — Marcina 65. dg 22 936

Drukarnię
zaprowadzoną korzystnie. Oferty Kurier Poznański zdg 9 752

Pies Wodołaz
Nowofundlandzki czarny sprzeda okazyjnie. Oferty Kurier Poznański zdg 9 747

Maszyna
szycia Singera. Wybickiego 1, — m. 4. zdg 9 776

Kolonialka
mieszkaniem egzystencja. Strusia 5, skład. zdg 9 773

Torebki damskie

Parasole — laski
Walizy — Paski
Czysz,
Szkolna 11.
Pg 25 570-1/12,18-19

Dachówczarka
karpiówka, cementowa 400 płyt tanio oddam. Oferty do Kuriera Pozn. zdg 9 286-7

Zlewy kuchenne, Siedzenia
klozetowe

Piece wanny
kąpielowe poleca wyjątkowo tanio. Koska. Poznań, Dominikańska 5. Ng 43 396-7

5 000
lodu naturalnego okazyjnie sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 9 755/6

Skład pieczywa
śródmieściu zaprowadzony okazyjnie. Chwaliszewo 74. zdg 9 941

Sklep
artykułów sportowych, bogaty zapas towarów, pięknie urządzony, rozległa klientela, z powodu wyjazdu sprzedam. Zgłoszenia „12 000" Kraków, skrytka pocztowa 253. ng 43 780

Rowerek
sprzedam, trzykołowy, dziecięcy lepszym wykonaniu. Ul. Rzeczypospolitej 7, m. 6. zdg 10 021

Skład
towarów krótkich — dobrze zaprowadzony — bez konkurencji, mieszkaniem dwa pokoje kuchnia łaźnia, okolica Łazarz sprzedam zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 9 914

Dwu
i trzyletnie samce i samice — sprzedam. Zgłoszenia Strumykowa 7, m. 8. zdg 9 901

Skład
towarów krótkich, przyległym pokojem, pewna egzystencja sprzedam zaraz. Wielka 10. zdg 10 065

Cukiernię
mniejszą, centrum, świetna egzystencja, z powodu przejęcia innego obiektu korzystnie sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 10 109

Powózkę
sprzedam. Górna Wilda 132. zdg 10 011

Sklep
spożywczy sprzedam dobrze prosperujący, dzielnica wojskowa, — powód wyjazd. Kurier Poznański Gdynia. ng 42 591

Dźwig
z okratowaniem jednopiętrowy na 500 kg mało używany na sprzedaż. Oferty Kurier Poznański zdg 10 124

Bank Cukrownictwa Sp. Akc. w Poznaniu

Bilans na dzień 31-go grudnia 1936 r.

Stan czynny	zł	zł
Kasa i sumy do dyspozycji:		
a) gotowizna w kasie . . .	640 378,87	
b) pozostałość w Banku Polskim i P. K. O.	2 550 739,11	
c) pozostałość w Bankach Państwowych	3 924 226,10	
d) bony bezprocentowe Funduszu Inwestycyjnego . .	4 425,—	7 119 769,08
Kupony:		2 078,79
Waluty zagraniczne:		
a) banknoty i monety . . .	35 724,72	
b) czeki i przekazy	2 943,96	38 668,68
Papiery wartościowe własne:		
a) papiery państwowe . . .	43 604,45	
b) listy zastawne	4 340.—	
c) akcje	1 100 740 37	1 148 684,82
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjaln:.		2 683 100,20
Papiery wart. ustawowego kapitału zapasowego:		2 253 550,10
Banki - Loro:		
krajowe		81 718,08
Banki - Nostro:		
a) krajowe	940 876,59	
b) zagraniczne	407 561.86	1 348 438,45
Weksle zdyskontowane:		
a) Cukrowni	29 967 351.19	
b) Różnych	2 803 329,27	32 770 680,46
Akcepty Banku Akceptacyjnego zł 1.177.937,—		
Weksle protestowane:		258 269,76
Rachunki bieżące:		
a) Cukrowni:		
1. zabezpieczone	29 110 720,16	
2. kredyty zbiorowe . . .	5 202 000,–	
b) Różnych:		
1. zabezpieczone	9 795 499.21	
2. niezabezpieczone . . .	115 549,32	44 223 768 69
Pożyczki terminowe:		649 102,83
Należności z tyt. układów konwersyjnych zaopatrzonych w akcept Banku Akceptacyjn.:		1 603 496,48
Ruchomości:		322 592,85
Nieruchomości:		3 903 392,33
Sumy przechodnie:		518 219,22
Należności z tyt. transakcji dewizowych na termin i reportowych:		18 052 605,—
Odbiorcy:		
a) krajowi odbiorcy cukru . .	2 711 550,76	
b) zagranicz. odbiorcy cukru	283 155,17	
c) odbiorcy towarów:		
1. Cukrownie	29 190,46	
2. Różni	138 678.64	3 162 575 03
Dostawcy towarów:		1 436 484,53
Suma bilansowa:		121 577 195,38
Udzielone gwarancje:		
a) listy gwarancyjne:		
1. za Cukrownie	1 288 903.81	
2. za Różnych	729 690,—	
b) żyra:		
1. za Cukrownie	4 550 009,73	
2. za Różnych	60 000.—	6 628 603,54
Inkaso:		1 998 935,25
Razem:		130 204 734 17

Stan bierny	zł	zł
Kapitały własne:		
a) zakładowy	12 000 000,—	
b) zapasowy	4 342 000,—	
c) inne rezerwy	2 948 000,—	
d) fundusz amort. nieruch. .	440 000.—	19 730 000,—
Wkłady:		
a) terminowe:		
1. Cukrowni	1 307 258,61	
2. Różnych	9 291 004,69	
b) à vista:		
1. Cukrowni	166 226.92	
2. Różnych	4 340 961.57	15 105 451,79
Rachunki bieżące:		
a) Cukrowni	9 303 417,48	
b) Różnych	4 663 174.75	13 966 592,23
Zobowiązania inkasowe: . . .		3 868,58
Redyskonto weksli — w kraju:		
a) kredyt w Banku Poskim i in. instyt. kredyt. . . .	18 779 764,22	
b) kredyt plantatorski . . .	9 122 092,50	
c) redyskonto u różnych . .	1 853 939,44	29 755 796,16
Dyskonto akcept. Banku Akceptacyjnego:		1 177 937,—
Banki - Loro:		
a) krajowe	1 149 156,44	
b) zagraniczne	284 213.45	1 433 369,89
Banki - Nostro zagraniczne:		
a) kredyty bankowe	1 826 836,34	
b) kred. dla przem. cukrown.	5 202 000.—	7 028 836,34
Bank Akceptac. zł 1.177.937,—		
Przekazy na banki:		42 705,75
Sumy przechodnie:		1 925 661,26
Dywidenda niepodniesiona: . .		9 894,—
Zobowiązania z tyt. transakcji dewizowych na termin i reportowych:		18 024 284,28
Odbiorcy:		
a) krapowi odbiorcy cukru .	3 077 563,54	
b) zagran. odbiorcy cukru .	28 858,98	
c) odbiorcy towarów:		
1. Cukrownie	1 100 786,43	
2. Różni	131 389,72	4 338 598 67
Dostawcy:		
a) Cukrownie za dostarczony cukier:		
1. na rynek wewnętrzny .	6 154 602,69	
2. na rynek eksportowy .	1 130 332,30	
b) dostawcy towarów . . .	448 019,19	7 732 954.18
Czysty zysk:		1 301 245,25
Suma bilansowa:		121 577 195,38
Zobowiązania z tyt. udzielonych gwarancji:		
a) w listach	2 018 593,81	
b) w żyrach	4 610 009,73	6 628 603,54
Różni za inkaso:		1 998 935,25
Razem:		130 204 734,17

Na podstawie wykonanej rewizji potwierdzamy niniejszym zgodność powyższego bilansu z prawidłowo prowadzonymi książkami Banku Cukrownictwa S. A. w Poznaniu.
Poznań, dnia 26 marca 1937 r.
„POWIERNIK"
Spółka Rewizyjno-Powiernicza
Thiel i Marciniak
(—) ST. MARCINIAK
dypl. i zaprzys. rzeczozn. księgowości

Dyrektor Buchalterii:
(—) Martinek

ZARZĄD:
(—) W. Demby (—) B. Mikulski
(—) L. Brzeski

Powyższy bilans potwierdzamy.
Poznań, dnia 20 kwietnia 1937 r.
RADA NADZORCZA:
(—) Józef Żychliński, prezes

Rachunek zysków i strat na dzień 31-go grudnia 1936 r.

Straty	zł	zł
Procenty wypłacone:		2 287 184,45
Prowizje wypłacone:		229 172 56
Koszty handlowe:		
a) wydatki osobowe	3.239.968,29	
b) świadczenia socjalne . . .	171.662,40	
c) wydatki rzeczowe . . .	638.975,11	4 050 605,80
Podatki:		772 331,22
Amortyzacja:		
a) nieruchomości	56.000,—	
b) ruchomości	47.188.37	103 188,37
Odpisy na dłużnikach:		200 929,22
Rezerwa na wątpliwe należn.:		80 000,—
Rezerwa na straty kursowe papierów ustawowego kapitału zapasowego:		94 000,—
Czysty zysk:		1 301 245,25
Razem:		9 118 656,87

Zyski	zł	zł
Pozost. zysków z lat ubiegłych:		421 444,60
Procenty pobrane:		4 944 972,52
Prowizje pobrane:		
a) z operacji bankowych . .	683.159,26	
b) z tyt. komis. sprzedaży:		
1. cukru	2.488 643,63	
2. różnych towarów . .	245.835,04	3 417 637,93
Różnice kursowe:		
a) zyski na papier. wartośc. .	50.444.33	
b) zyski na rach. walutow. .	72.369.37	122 813,70
Dochody z nieruchomości: . .		90 286,06
Zwrot sum dawniej spisanych:		121 502,06
Razem:		9 118 656,87

Motocykle Ariel B. S. A. F. N.
najnowsze modele 1937 r. już nadeszły. Dogodne warunki. Generalne przedstawicielstwo D. T. H. Leon Leszczyński. Centrala: Warszawa, ul. Trębacka 10. Oddział w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 175. Tg 20 793

Angora
kotka rasowa, czterdzieści złotych. Siemiradzkiego 2, mieszkanie 4. zdg 10 100

Kanapka
fotele, łóżko żelazne, umywalka, lustro tanio. Mielżyńskiego 4, — m. 5. zdg 9 975

Używane
ubrania w bardzo dobrym stanie tanio, stale na składzie. Poznań Pocztowa 31 a, m. 2. zdg 9 971

Motocykle Sokół
wyrobu Państwowych Zakładów Inżynierii na dogodnych warunkach dostarcza Autoryzowany punkt sprzedaży D. T. H. Leon Leszczyński, Centrala: Warszawa ,Trębacka 10. Oddział w Łodzi, Piotrkowska 175. Tg 20 795

11. KUPNA

Motocykl
bezpodatkowy kupię. Cenę, markę proszę Kurier Poznański zdg 9 316

Motor
na ropę o sile 8—12 K. M. kupię. Również mam zapotrzebowanie na 700—1 000 mtr szyn kolejki polnej. Oferty z podaniem ceny pod adresem Majętność Pniewy, Zamek, pow. Szamotuły zdg 9 530

Brylanty
srebro, złoto kupuje
Kruk
ul. 27 Grudnia 6. Ng 40 560

Rower
także motocykl rowerowy. Oferty cena Kurier Poznański zdg 9 650

Regały
i stoły kupię do składu żelaza. Oferty Kurier Poznański zdg 9 859/60

Altanę
nadającą się do ogródka działkowego lub odpowiedni materiał kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 9 972

Torfiarkę
do 5 metrów, dobrym stanie. — Oferty spiesznie Swarzędz, telefon 77. zdg 10 027

Kupimy mało używane
zbożowe wagi
automatyczne z wyrzutem 5 kg. Zgłoszenia Kurier Poznański dg 23 242

Rzeźnicki
skład kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 9 939

Kocioł parowy
8 — 12 atm. 20—30 m² powierzchni ogrzewalnej kupię. Oferty pod „Kocioł" do „Par" Katowice Pg 27 849-71,65

8. LICYTACJE

Gromada Chludowo
wydzierżawi dnia 29 maja godz. 14 aleję czereśniową przeważnie knorblówki. Warunki podane zostaną na miejscu licytacji w Chludowie. Włodarczyk, przewodniczący Rady. zdg 9 751

10. MAJĄTKI

140
mórg prywatne, budynki masywne 22 000.— wpłaty 13 000.— reszta 14 lat. Informacje: Rajewski Kostrzyn, Rynek. zdg 9 855

12 DO WYNAJĘCIA

3 pokojowe
45 zł. Willa Puszczykowo. Zalesie 4. zdg 9 174

Dwupokojowe
trzypokojowe, słoneczne nowe Tomickiego 9, naprzeciw kościoła św. Jana. zdg 9 302

6 lub 8 pokojowe
mieszkanie komfortowe, słoneczne, z obszernymi przynależnościami, centralnym ogrzewaniem ul. Słowackiego wysoki parter oraz

2 pokoje
na biura wolne zaraz Zgłoszenia Loga. Słowackiego 18. Pg 27 296-17 156

Trzypokojowe
nowe 4 piętro, Prusa 6, stróż. Pg 27 834-55,319

2
pokoje kuchnia 45.— zł mies. Poznań, Dębiec, Makowa 7. Informacje stróż. zdg 9 721

Pokój
kuchnia z góry. Wspólna 3, mieszkanie 12. zdg 9 682

6-cio
pokojowe komfortowe, II piętro od 1. 7. 37. Wierzbięcice 13. Informacje u stróżki. zdg 9 778

Dwupokojowe
komfortowe, bezpodatkowe, słoneczne z balkonem. Łazarz. — Kopczyńskiego 27. zdg 10 048

Pokój
duży, kuchnia, korytarz. Tęczowa 35. Łazarz. zdg 9 769/70

Sześciopokojowe tanio
komfortowe ,słoneczne, piece, balkony, pierwsze piętro. Park Wilsona. Wyspiańskiego 15 — 12. gospodarz. zdg 9 932

3
Focha 32, gospodarz. zdg 10 041

Sopoty
2 pokoje elegancko umeblowane: weranda, ogród, niedaleko plaży do wynajęcia. Orłowska, Sopoty Luisenstr. 3. ng 42 590

Od
1 lipca do wynajęcia komfortowe 3 pokojowe mieszkania, centralne ogrzewanie. Matejki 61. zdg 9 900

2
kuchnia front, Jeżyce, wskaże Świercz, Słowackiego 27. zdg 10 073

Trzypokojowe
duże, słoneczne, komfortowe, 1-go lipca blisko Parku Wilsona. Zgłoszenia ul. Spokojna 4, m. 2. zdg 10 061

Mieszkanie
3½ komfortowe, słoneczne, parkiet 1 lipca wolne. Górna Wilda nr 48. zdg 10 112

4
komfort. II. Matejki, Grunwaldzka korzystnie. Informacje Żupańskiego 18 — 7. zdg 9 075

Trzypokojowe
Chociszewskiego 21. zdg 10 122

Czteropokojowe
I piętro komfortowe Rynek Łazarski 5, miesięcznie 85.—. Informacje u stróżki. Pg 27 850-21,183

Pokój
kuchnia, 2 lata, 30 zł. Jeżycka 34 m. 6. zdg 10 192

Mieszkanie
trzypokojowe, komfortowe. Plac Asnyka 3, gospodarz. zdg 10 090

Pokój
i kuchnia od zaraz do objęcia — zwrot wpłaconego czynszu. Oferty bez pośrednictwa do Kuriera Poznańskiego zdg 9 845

Jednopokojowe
mieszkanie częściowo meblami z powodu wyjazdu. Żydowska 9. — m. 10. zdg 9 950

3
pokoje i kuchnia z przynależnościami do wynajęcia. Polna 19. Buśko. Piekary 22/23. zdg 9 831

13 SZUKA MIESZK.

Pokoju
z kuchnią od gospodarza, pół roku z góry. Wilda, Śródmieście. — Oferty Kurier Pozn. zdg 9 743

Pokoju
pustego gospodarza 1 czerwca poszukuję 15—20.— zł 3 mies. z góry. Oferty Kurier Poznański zdg 9 987

15. POKOJE UMEBL.

Przyjezdnym
(Nowy Rynek) Plac Kolegjacki 5 — 3 (dzwonek nocny). dg 23 038

Pokój
ładny, czysty Poznańska 37, narożnik Kochanowskiego, m. 7. zdg 9 712

Szkolna
10 — 12. zdg 9 731

Balkonowy
słoneczny, umeblowany lub bez ewentl. na biuro. Wrocławska 33, m. 2. zdg 9 823

Marcin
31 — 9. zdg 9 735

Frontowy
balkonem elektryczność. Strusia 3a — 6. zdg 9 745

Gabinet
Słowackiego [illegible] zdg 9 766

Seweryna
Mielżyńskiego 22 — 19, pokój komfortowy. zdg 9 828

Kulturalnemu
ładny, stanowisku. Ogrodowa 10 m. 2. zdg 9 826

Kochanowskiego
5—6, jedno — dwuosob. zdg 9 825

Pokój
wynajmę. Kopernika 8 — 2. zdg 9 824

Frontowy
słoneczny, umeblowany, łazienka. Wrocławska 33, m. 2. zdg 9 822

Zdrowy
słoneczny z utrzymaniem lub bez Grudnia 10 — 6. zdg 9 391

Jedno-
dwuosobowy z utrzymaniem. Aleje Marcinkowskiego 2a, m. 4. zdg 9 897

Pokój
niekrępujący klatki. Rybaki 30, m. 29, tylny parter. zdg 9 895

Czysty
słoneczny. Różana 21 — 8. zdg 9 893

Jednoosobowy
Plac Działowy 6, m. 8. zdg 9 889

Frontowy
Grobla 22 — 9. zdg 9 883

2
pokoje panom wynajmie zaraz. Poznań. Masztalarska 8 a mieszkanie 16. zdg 9 952/3

2
niekrępujące, frontowe, elektryczność (kuchnia). Bukowska 7 — 9. zdg 9 944

Mickiewicza
36 — 14, dwuosobowy. zdg 9 938

Słoneczny
małżeństwu z używaniem kuchni i łazienki. Mostowa 5 a — 9. zdg 9 935

Aleje
Marcinkowskiego 18 — 8. zdg 9 933

Balkonowy
jedno — dwuosobowy. Kręta 5, m. 5. zdg 9 930

Przyjezdnym
Aleje Marcinkowskiego 2 — 1. zdg 9 925

Jasna
6/7 — 2. zdg 9 924

Wielka
18 — 12 a. zdg 10 055

Komfortowy
Śniadeckich 32 — 4. zdg 10 054

Dwuosobowy
plac Nowomiejski 9 — 7. zdg 10 052

Małżeństwu
pokój. Łąkowa 7 a, m. 19. zdg 10 051

Pokój
Mielżyńskiego 22 — 21, III wch. zdg 10 035

Matejki
52 — 9. zdg 10 034

Składowa
1 — 1, kulturalnym. zdg 10 082

Kulturalnej
pani. Strzelecka 6 — 11. zdg 10 030

Przyjezdnym
niekrępujący. Piekary 24 — 2. zdg 10 020

Wspólny
panu. Rybaki 13, m. 26. zdg 9 915

Niekrępujący
elektryczność jedno — dwuosobowy. Kolejowa 41, m. 3. zdg 9 911

Pokój
umeblowany do wynajęcia. — Chwaliszewo 70, m. 7. zdg 9 907

Ogrodowa
2 — 8. zdg 10 108

1—2
słoneczny separat koniec Strzelecka, lewo Wały Kazimierza 12 Molicki. zdg 9 904

Dwuosobowy
małżeństwu. Szyperska 3 — 9. zdg 9 902

Niekrępujący
pokoik. 3 Maja 3 a, II. m. 20. zdg 9 419

Panienkom
lub małżeństwu tanio. Półwiejska 21, m. 34. zdg 9 871

Niekrępujący
fortepianem. Plac Bernardyński 1 — 5. zdg 10 076

Pokój
umeblowany. Prusa 19 — 8. zdg 10 067

1—2 eleganckie panom
Prusa 5 — 3, nowy dom. zdg 10 068

Telefonem
Jackowskiego 11 — 3. zdg 10 063

Jedno-
dwuosobowy. Wielkie Garbary 40 m. 7. zdg 9 905

Dworca
utrzymaniem — bez. Focha 29, mieszkanie 6. zdg 10 059

Niekrępujący
Kręta 6 — 18. zdg 10 106

Pokój
jednoosobowy odnowiony. Skarbowa 4, mieszkanie 14. zdg 10 105

Przecznica
2 — 4, balkonem ewentualnie utrzymaniem. zdg 10 019

Kanałowa
3 — 2. zdg 10 015

Niekrępujący
Wierzbięcice 37 a — 9. zdg 10 009

Jedno-
dwuosobowy, łazienka, balkonowy Marii Magdaleny 1 — 5. zdg 10 008

Próżny
wejście z klatki schodowej I piętro na biuro ewentl. dla samotnego pana. Plac Sapieżyński 2, m. 9, telefon 24-51. zdg 9 982

Inteligentnym
łazienka, telefon. Marcina 64 — m. 10. zdg 9 980

Pokój
pianino. Grobla 17, m. 20. zdg 9 986

Niekrępujący
Stawna 6 — 8. zdg 9 998

Kulturalnemu
Łąkowa 14 — 22. zdg 10 001

Chwaliszewo
73 — 3/7. zdg 10 004

Przyjezdny
inteligencji. Pocztowa 21 — 4. zdg 9 979

Niekrępujący
utrzymaniem. Ratajczaka 9 — 8. zdg 10 121

Dwuosobowy
fortepianem. Piekary 18 — 6. zdg 10 128

Czysty
Szymańskiego 8 — 9. zdg 10 129

Pokój
Pocztowa 11 — 14. zdg 10 133

Dwuosobowy
panom, niekrępujący, duży, słoneczny. Wierzbiecice 32 — 7. zdg 10 134

Dwa
bardzo komfortowe, widok „Park Wilsona". Matejki 58 — 5. zdg 10 135

Balkonowy
panu św. Czesława 18a — 4. zdg 10 137

Pokój
umeblowany od 1-go czerwca. — Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8, dom narożnikowy. zdg 10 140

Frontowy
telefon. Skarbowa 7, m. 8. dg 23 235a

Skarbowa
17, m. 10. zdg 10 099

Marcina
47 — 5, jedno- dwuosobowy. zdg 10 089

Niekrępujący
Prusa 18 — 3. zdg 9 852

Pani
wspólny z pościelą. Szamarzewskiego 47, m. 19. zdg 9 850

Wrocławska
18 — 2, lepszy panu. zdg 9 849

Komfortowy
utrzymaniem — bez. Młyńska 2, m. 12. zdg 9 847

Frontowy
niekrępujący. Działyńskich 11, parter, Matuszek. zdg 9 846

Pokój
umeblowany panu na stanowisku od 1. 6. wynajmę. Przecznica 11, m. 6. zdg 9 848

Niekrępujący
Dąbrowskiego 24, mieszk. 5. zdg 9 842

Kwiatowa
3 — 3. zdg 9 841

Niekrępujący
duży. Strzelecka 33 — 7. zdg 9 836

Centrum
czysty, frontowy, elektryczność, łazienka, telefon. Wrocławska 28 m. 14, przy placu Świętokrzyskim zd 9 976

Elegancki
jedno — dwuosobowy. Woźna 14b m. 15. zdg 9 965

Pokój
Kochanowskiego 17 — 6. zdg 9 961

Grunwaldzka
13 — 8. zdg 9 956

Składowa
1 — 16. zdg 9 947

Pokój
niekrępujący solidnie umeblowany ,słoneczny, balkonem od 1. — Gajowa 4, m. 7. zdg 9 872

Klatki
Pierackiego 8 — 12. zdg 9 867

Pokój
piękny czysty, elektryczność, łazienka. Pocztowa 29, m. 11. zdg 9 863

Frontowy
elektr. Piekary 22/23 — 5. zdg 9 858

Ratajczaka
11 a — 117, przyjezdnym. zdg 9 853

16. SZUKA POKOJU

Pokoik
skromny ,czysty, niekrępujący w pobliżu Tamy Garbarskiej. Zgłoszenia do ekspedycji Kuriera Poznańskiego zdg 9 713

Pani
domu kulturalnym I piętro, elektryczność, Łazarz. Oferty Kurier Poznański zdg 9 723

Próżnego
pokoju szuka małżeństwo. Oferty Kurier Poznański zdg 9 928

Niekrępującego
zupełnie czystego z pościelą do 30.— zł zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 9 992

17. LOKALE

Warsztaty
20 i 60 m² jasne, prom. elektr., do wynajęcia. ul. Przemysłowa 27, (przy dworcu autobusowym). zdg 9 655

Warsztaty
lub ubikacji, nadającej się do zmagazynowania poszukujemy. — Oferty Kurier Pozn. zdg 9 748

Skład
dla poważnej firmy tylko na lepszą branżę najruchliwszy punkt. Górna Wilda 48. zdg 10 111

Parterowy lokal
na cele handlowe, lekki przemysł 35 złotych miesięcznie. Administracja, Półwiejska 30. zdg 10 132

Pokój
na biuro z telefonem wynajmę. — Aleje Marcinkowskiego 25 — 1. zdg 9 844

18. DZIERŻAWY

Dzierżawa
26 mórg zaprowadzoną oborą oddojawczą w Poznaniu, inwentarzem odstąpię. Poznań, Główna 32, telefon 19-01. zdg 9 919/20

Piekarnia
dobrym punkcie, w Ostrowie jest do wydzierżawienia. Do objęcia potrzeba 2 000 zł. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 10 079

23. ROZMAITE

Salon fryzjerski
Seweryn Ratajczak. Aleje Marcinkowskiego 20. Specjalność firmy: trwała ondulacja farbowanie najlepszą farbą francuską „Inecto-Rapid-Insulax". stosujemy płukankę „Luminex". Bezpłatne fachowe porady. ng 43 120

ng 43 145

Akuszerka
Poznań Strzelecka 2.
przy Świętokrzyskim
przyjmuje udziela porady, pomocy położniczej. dg 23 111-12

Losy
I klasy już
sprzedaję
Losy wygrane codziennie
wypłacam.
Antoni
Kędziora,
Poznań, Sieroca 5/6, przy Nowej. zdg 9 715

Znana Adarelli przepowiada nieomylnie
z Braminów — ręki tylko Podgórna 13, mieszkanie 10. Na prowincje nigdy nie wyjeżdżam. zdg 9 945

Trwała ondulacja
farbowanie, peruczki itd. pierwszorzędnie, ceny przystępne. Muszyński, 27 Grudnia 4 i 3-go Maja nr 3. zdg 10 118

22. ZGUBY

Koło
zapasowe samochodu ciężarowego marki Ford 30×5 pomarańczowe zgubiono 25. bm. na szosie Luboń—Kotowo—Stęszew. — Uczciwy znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem firmie Młyny Tartaki Dębienko per Stęszew. zdg 9 228

Pinczerek
suczka czarna, z czerwoną wstążeczką w czwartek, wieczór za wynagrodzeniem. Wielkie Garbary 13, restauracja. zdg 10 127

Skradziono
na szosie Napachanie - Mrowino, marynarkę z papierami różnymi, wykazem osobistym, paszportem, książeczką wojskową, książką bezrobocia. Bardzo proszę o zwrot chociażby papierów. Tadeusz Stuczyński. Chocimska 41. zdg 10 094

Piesek
biały szpic zaginął. Oddać Kopernika 8, m. 10. zdg 9 916/7

24. NAUKA

Książkowości
arytmetyki udzielam. Ogrodowa 16, II. Zgłoszenia od 11—12. zdg 10 085

25. MUZYKA

Pianista
Accordeon wolny. — „Par", Toruń, „Rutynowany". Pg 27 837-64.54

Duet
lub trio damski lub męski, acordeon, śpiew, potrzebny od 1-go czerwca. „Wielkopolanka", Krotoszyn. ng 43 771

Pianista
akordeonem, śpiewem potrzebny. Kujawianka, Szamarzewskiego 12. zdg 10 025

Duet
zgrany wolny. Grządzielewski, — Inowrocław, Kościelna 1. ng 43 505

Saksofonista
alt klarnet, baryton, skrzypce
Jazzperkusista
śpiew rutynowani wolni. Hotel Polski, Włocławek. ng 43 769

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Dziewczynka
z prowincji, 18-letnia, poszukuje posady w Poznaniu u starszych państwa. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 528

programy radjowe

OGÓLNOPOLSKIE

Sobota, 29 maja.

6.30 audycje poranne; **11.30** audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki"; **12.03** koncert Orkiestry Reprezentacyjnej Policji Państw. **12.40** dziennik południowy; **12.50** skrzynka rolnicza; **14.30** Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Bajka o trzech siostrzyczkach" — słuchowisko z ilustracją muzyczną Wł. Macury (wzn.); **15,00** wiad. gospodarcze; **15.15** muzyka lekka (płyty); **16.10** „Życie kulturalne stolicy; **16.15** fantazje na tematy dawnych melodii; **17.00** transmisja nabożeństwa majowego z Ostrej Bramy w Wilnie; **17.50** przegląd wydawnictw **18.20** Wesołe melodie (płyty); **19.00** audycja dla Polaków za granicą: „Ludzie Wisły"; **19.30** śląska pieśń żołnierska w wyk. chóru Pracowników Magistratu m. Katowic; **20.00** muzyka Schuberta; **20.30** Nowości literackie; **20.45** dziennik wieczorny; **21.00** koncert rozrywkowy; **22.00** „Ministerstwo humoru" — „Wesoła Syrena"; **22.30** muzyka taneczna z udz. „Czwórki Radiowej".

Niedziela, 30 maja.

Warszawa I (Raszyn) i inne Rozgłośnie Polskie — 8,00 audycje poranne; **8,15** „Gazetka rolnicza", muzyka (płyty), „Przednówek a Kółka Rolnicze"; **9,00** transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. Kazanie wygłosi ks. prałat dr. T. Jachimowski. Po nabożeństwie ok. godz. **10,30** I. „Jan Sebastian Bach" (nowe nagrania) — płyty, II. fragment uroczystości poświęcenia sztandaru Gimnazjum Miejskiego im. płk. Lisa-Kuli w Warszawie; **11,00** koncert orkiestry dętej; **11,57** sygnał czasu; **12,03** wielki poranek rozrywkowy. Wykonawcy: mała orkiestra P. R.. W przerwie ok. godz. **13,00** przegląd kulturalny; **14,00** orkiestra Marka Webera i Reginald Fort (organy Wurlitzera); **14,10** „Wszystkiego po trochu" — audycja dla dzieci; **15,00** „Przegląd rynków produktów rolnych", 2. „Pieśń i muzyka ludowa"; **16,00** muzyka ludowa w wykonaniu orkiestry Władysława Krajkowskiego, Haliny Sawickiej-Wyszkowskiej — śpiew i Jana Kowalskiego — refreny (z Łodzi); **16,35** muzyka fortepianowa na 4 ręce; **17,00** słuchowisko Tadeusza Kańskiego pt. „Jak Jasiek o Pyrtolowom dusyckę z diablami tańcowal". Muzyka Czesława Halskiego (ze Lwowa); **17,50** przemówienie posła Edwina Wagnera — przewodniczącego Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju; **17,35** reportaż z Dnia Propagandy Radia" w stolicy; **18,00** „Verbum nobile" — opera w 1 akcie Stanisława Moniuszki. Transmisja z Teatru na wyspie w Łazienkach; **19,20** „Na dzień Matki" — pogadanka — wygł. Jan Kuczawa; **19,35** utwory skrzypcowe w wykonaniu Wacława Kochańskiego; **20,00** lekkie melodie na różnych instrumentach (płyty); **20,35** program na jutro; **20,40** przegląd polityczny: **20,50** dziennik wieczorny: **21,00** „Wesoła audycja"; **21,40** wiadomości sportowe; **22,00** koncert wieczorny. Wykonawcy: wileńska orkiestra pod dyr. Władysława Szczepańskiego (z Wilna)), Michał Zabejda-Sumicki — śpiew (z Warszawy); **22,50** ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

WARSZAWA

Sobota, 29 maja.

Warszawa II — 13.00 muzyka rozrywkowa (płyty); **14.00** wiadomości z życia stolicy: **14.10** Weber i Schubert (płyty); **23.05** muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R. z udz. „Czwórki Radiowej".

Niedziela, 30 maja.

Warszawa II — 15,00 koncert orkiestry wojskowej; **16,** II fragment uroczystości poświęcenia sztandaru w Gimnazjum Miejskiego im. Lisa-Kuli w Warszawie; **16,25** „Rapsodie" — płyty; **22,00** wiadomości sportowe; **22,05** „Wieczornica taneczna" (płyty).

POZNAŃ

Sobota, 29 maja.

Poznań — 12.50 „Co masz dziś zrobić, nie odkładaj na jutro" — pogadanka rolnicza: **13.00** koncert lekkiej muzyki w wyk. orkiestry zagranicznych i polskich solistów (płyty); **13.55** przegląd giełdowy; **15.15** polska muzyka ludowa (płyty); **15.35** życie kulturalne i społeczne Poznania; **15.50** utwory Franciszka Lehara (płyty); **18.20** słynni artyści (płyty); **18.40** „Polska katolicka literatura społeczna" — pogadanka; **23.00** muzyka lekka (płyty).

Niedziela, 30 maja.

Poznań — ok. 10,30 „Wyjątki z słynnych symfonii". płyty; ok. **13,00** „Na połowy z rybakiem kaszubskim" — felieton Mieczysława Zydlera; **14,00** orkiestra i soliści — płyty; **14,40** „Wszystkiego po trochu" — audycja dla dzieci; **20,00** koncert rozrywkowy. Cz. I. płyty; **20,15** „W garażu" skecz Kazimierza Plucińskiego; **20,20** koncert rozrywkowy cz. II. płyty; **20,35** wiad. sportowe lokalne; **23,00** rymty amerykańskie — płyty.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

Sobota, 29 maja.

12.00 Koenigsw. — Koncert ork. solistów; **12.35 Praga** — Muzyka salonowa; **14.00 Koenigsw.** — Muzyka lekka; **15.00 Praga** — Koncert z płyt; **15.10 Koenigsw.** — Wesołe melodie ludowe; **16.00 Koenigsw.** — Wesoła audycja z płyt; **17.40 Budapeszt** — Muzyka salonowa; **18.00 Koenigsw.** — Koncert ork. dętej; **19.00 Koenigsw.** — Wesoła audycje muzyczne; **20.10 Koenigsw.** — Melodie operetkowe; **Hamburg** — „Nad modrym i pięknym Dunajem"; **21.00 Rzym** — „Ernani" op. Verdiego; **21.05 Praga** — „Asrael" symfonia C-moll Suka; **22.15 Droitwich** — „Carmen" op. Bizeta; **22.30 Budapeszt** — Koncert orkiestry operowej; **Frankfurt** — Muzyka taneczna z balu prasy do 2.

Niedziela, 30 maja.

6,00 Königswush. Koncert portowy z Hamburga.
7,05 Praga. Koncert z Karlovych Varów.
9,00 Königswush Muzyka poranna.
10,00 Praga. Koncert galowy.
10,30 Königswush. Ulubione melodie.
12.00 Königswusa Koncert rozrywkowy; **12,20 Praga.** Muzyka lekka.
15,30 Rzym. „Wesela Figara" op. Mozarta.
17,00 Mediolan. „La vedova scaltra" opt. Lozziego. **Radio Paris.** Koncert symf.
19,35 Wiedeń. Koncert fort. c-moll Chopin z tow. ork. **19,45 Sztutgart.** „Sprzedana narzeczona" op. Smetany.
20,00 Königswush. „W różanym ogrodzie" wesoły program muzyczny. **Hamburg.** „Wesołe kumoszki z Windsoru" op. Nicolai'ego. **Beromünster.** „Świętoszek" op. Hauga.
21,00 Mediolan. „Iris" op. Mascagniego.
22,30 Königswush. Prosimy do tańca.
24,00 Sztutgart. Koncert nocny.

KIEROWNIK BIURA

samodzielny, **do filii Bydgoszcz wzgl. Gdyni,** odwiedzanie większych zakładów, dobry kupiec, sumienny, **potrzebny od 1 czerwca r. b.** Gotówka 8—10 tys. potrzebna. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. **dg 23 227**

Dziewczyna
dobre świadectwa, bez prania, — gotowania poszukuje posady zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 9 882

Uczciwa
poszukuje posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 9 737

Panienka
poszukuje posady cośkolwiek gotowaniem do pomocy pani domu Oferty Kurier Poznański zdg 9 718

Ekspedientka
rzeźnicka początkująca, dzielna przyjmie posadę od 15. małym wynagrodzeniem. Oferty Kurier Poznański zdg 9 717

Dziewczyna
uczciwa, pracowita, czysta, sumienna, do wszystkiego cośkolwiek gotowania, poszukuje posady od 1. 6. 37. Oferty Kurier Poznański zdg 9 742

Młodsza
szuka posługi lub jakiejkolwiek pracy od południa. Oferty Kurier Poznański zdg 9 764

Gosposia
samodzielna, długoletnie świadectwa poszukuje posady do jednej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 9 936

Dziewczyna
poszukuje posady z gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 10 024

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 10 023

Starsza
szuka posługi Łazarz. Oferty Kurier Poznański zdg 9 879

Dziewczyna
lepszej rodziny samodzielnym gotowaniem przyjmie posadę zaraz 1. 6. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 10 016

Dziewczynka
lat 16. poszukuje posady do dziecka. Oferty Kurier Poznański zdg 10 012

Poszukuję
posługi dobrym gotowaniem, długoletnimi świadectwami. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 10 007

Wdowa
szuka posługi w kawiarni z kaucją bankową. Oferty Kurier Poznański zdg 9 997

Dziewczyna
poszukuje posługi od 1 czerwca. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 835

Posługi
poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 9 974

Dziewczyna
uczciwa porządna poszukuje posady od zaraz, gotowaniem. — Oferty Kurier Poznański zdg 9 969

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 8 651

TEATRY

Poznań, piątek, 28. 5.
TEATR WIELKI: Piątek, 28. 5. „Domek Trzech Dziewcząt". Sobota, 29. 5. „Faust" z gośc. wyst. **DINU BADESCU.** Niedziela, 30. 5. o godz. 20: „Baron cygański".
HALA REPREZENTACYJNA TARGÓW POZNAŃSKICH
DZIŚ i codziennie w Hali Reprezentacyjnej Targów Poznańskich eleminacyjne walki „catch as catch can".

KINA

Poznań, piątek, 28. 5.
APOLLO: „Konfetty".
CORSO: „Byli sobie dwaj hultaje".
GLORIA: „Pokusa".
GWIAZDA: „Baccaccio".
METROPOLIS: „Sam Dodsworth"
OŚWIATOWE T. C. L.: „Kapitan Blood" oraz nadprogram naukowy.
RENAISSANCE: „Czerwony Sułtan".
SŁOŃCE: „Noc przed bitwą".
SFINKS: „Jej Pierwsza Miłość"
ŚWIT: „Zaginione miasto".
TĘCZA-Łazarz: „Papa się żeni"
TĘCZA-Wilda: „Moja Gwiazdeczka".
WILSONA: „Dom 56".

Praczka
tania uczciwa, pracowita szuka prania. Oferty Kurier Poznański zdg 8 703

Poszukuję
posługi z gotowaniem lub innego zajęcia. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 8 708

Panienka
z dobrymi świadectwami szuka posady od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 8 597

Dziewczynkę
1½ roczną zdrową ładną oddam na własne bez jakichkolwiek pretensji. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 8 346

Dziewczyna
uczciwa, skromna, religijna poszukuje posady do wszystkiego. Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański zdg 8 568

Dziewczyna
ze wsi z porządnej rodziny umiejąca wszelką prace, szuka posady najchętniej do 1 lub 2 osób. Oferty Kurier Poznański zdg 8 763

Poszukuję
posady wszelkiej pracy, gotowaniem, długoletnie świadectwa, dobre polecenia. Oferty Kurier Poznański zdg 9 027

Panna
inteligentna z samodzielnym gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 9 215

Uczciwa
dziewczyna z gotowaniem do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 9 252

Panna
poszukuje posługi popołudniowej. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 253

Dziewczyna
szuka posady, cośkolwiek z gotowaniem. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 241

Szukam
posługi z dobrym gotowaniem, prasowaniem sztywnej bielizny, na dzień cały od 1. 6. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 9 311

Dziewczyna
do lekkich prac szuka posady. — Oferty Kurier Pozn. zdg 9 429

Posługaczka
przed południem, dobrymi poleceniami szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 9 496

Posługę
całodzienną poszukuje, dobre — świadectwa. Oferty Kurier Poznański zdg 9 625

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 9 690

Posługaczka
czysta sumienna szuka posługi. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 691

Służąca
uczciwa, pracowita, samodzielnym gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 9 369

Przyjmę
posługę całodzienną z praniem. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 9 367

Dziewczyna
z gotowaniem, zaprawianiem do wszystkiego od 1. 6. ewentualnie 15. 6. do Buku, odpis świadectw. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 707

Dziewczyna
w średnim wieku, samodzielnym gotowaniem, dobre świadectwa szuka posady od 1. 6. Oferty Kurier Poznański zdg 9 698

Poszukuję
posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 9 614

Praczka
szuka prania. Żupańskiego 2a, m. 21. zdg 9 613

Kucharka
restauracyjna, samodzielna szuka posady. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 9 611

Sierota
uczciwa szuka posady z gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 9 648

Dziewczyna
uczciwa gotowaniem, praniem, poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 9 551

Posługi
poszukuję zaraz lub 1. 6. 37. z świadectwami z praniem. Łazarz — Jeżyce. Oferty Kurier Poznański zdg 9 333

Posługaczka
poszukuje posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 9 587

Dziewczyna
zaufana gotowaniem szuka posady mniejszej rodziny. Oferty Kurier Poznański zdg 9 645

Dziewczyna
chętna, uczciwa, gospodarstwa poszukuje posady zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 9 073

Dziewczyna
na wskroś sumienna szuka posady od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 9 056

Gosposia
samodzielna, smacznie gotuje, zaprawia, prasuje, chów drobiu poszukuje posady do samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 7 448

Panienka
z dobrymi świadectwami z haftowaniem, kocha dzieci i do lekkich prac domowych poszukuje posady 1 czerwca albo później. Łaskawe zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 7 388

Posługi
poszukuje dziewczyna czysta, — pracowita na cały dzień. Oferty Kurier Poznański zd 7 472

Dziewczę
uczciwe, poszukuje pracy, skromne gotowanie. Oferty Kurier Poznański zdg 7 442

b) Inni

Pomocnik
fryzjerski szuka posady od 4. 6. 37, dzielny w swoim zawodzie, włada niemieckim i francuskim. H. Jędroszkowiak, Czempiń, ul. Kościelna 12. zdg 9 245

Ogrodnik-handlowiec
kawaler, lat 32, dzielny fachowiec, 16-letnia praktyka, dobre świadectwa poszukuje posady. — Nitschke, Czarnków, Wieleńska 36. zdg 9 617

Bufetowa
z praktyką inteligentna, przystojna, uczciwa szuka posady, także wyjazd. Oferty Kurier Poznański zdg 8 277

Gorzelnik urzędnik gospodarczy
lat 31, poszukuje posady żonatego lub kawalera zaraz względnie później, 16 lat praktyki. Dobry fachowiec, zamiłowany rolnik, posiada dobre świadectwa oraz powołuje się na referencje byłych pracodawców. Łask. zgłoszenia Kurier Pozna. zdg 9 529

Bufetowy
(z obsługą) poszukuje pracy na prowincji, zaraz. Warunki skromne. Oferty Kurier Poznański zdg 8 874

1 000,—
kaucji bankowej, poważnym przedsiębiorstwie za magazyniera woźnego, szofera ewentualnie własnym samochodem poszukuję. Oferty Kurier Poznański zdg 9 757/8

Pielęgniarka
szuka posady u lekarza, pielęgnacji chorych, wodolecznictwie, elektroterapii także do niemowląt. Oferty Kurier Poznański zdg 10 026

Fachowiec drzewny
z dłuższą praktyką, energiczny, dobry organizator na kierowniczym stanowisku zmieni posadę. Łaskawe oferty Kurier Poznański pod zdg 10 078

50,—
kaucji dam do garderoby lub jakiej posady. Oferty Kurier Poznański zdg 10 088

100,—
kaucji za posadę składu — biura znajomość maszyny. Oferty Kurier Poznański zdg 10 087

Ogrodnik - służący
lat 32, kawaler, poszukuje posady podwórzowego lub polowego. Oferty Kurier Poznański zdg 9 864

Chłopiec
15-letni szuka jakiegokolwiek zajęcia. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 526

Panienka
prowincji poszukuje posady ekspedientki bławatów lub innej, podręcznej, dzieci może pomóc w nauce. Miejscowość obojętna Rutówna, Niegolewskich 22 — 2. Ng 43 447

Biurowy
poszukuje posady woźnego, inkasenta wzgl. administracje domu. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 615

Biurowa
przyjmie posadę na majątku lub probostwie. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 609

Samotny
dobrze polecony poszukuje posady portiera, woźnego lub jakiejkolwiek. Oferty Kurier Poznański zdg 9 652

Rządca gospodarczy
szuka posady lub zastępstwa od zaraz lub 1. 7. 37. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 7 151

Pokojowa
z gotowaniem poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 8 697

Robotnik
złoży 200—300,— kaucji bankowej za posadę woźnicy, portiera lub inną, własny rower. Oferty Kurier Poznański zdg 9 029

Ekspedientka
młodsza uczciwa, skromna poszukuje posady od 1. 6 lub później do branży piekarsko - cukierniczej. Oferty Kurier Poznański zdg 9 050

Rządca gospodarczy
szuka posady lub zastępstwa może złożyć

6 000,—
zł kaucji, od zaraz lub 1. 7. 37 Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 8 920

Woźnego
inkasenta lub innej pracy, kaucja 600 zł. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 203

Absolwent
prawa, znający księgowość przyjmie posadę, kondycję. Oferty Kurier Poznański zdg 9 183

Poszukuję
posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 8 483

Biegła
krawcowa szuka pracy poza dom 2.— zł dziennie. Oferty Kurier Poznański zdg 8 723

Student
poszukuje pracy biurowej. Oferty Kurier Poznański zdg 8 747

Inteligentna
prezentująca, wymowna, znajomością bufetu — prac biurowych poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 8 910

Bufetowa
dłuższą praktyką. Oferty Kurier Poznański zdg 9 251

2
pokojówki poszukują posady na letnisko lub Poznaniu. Oferty Kurier Poznański zdg 9 196

Panienka
młoda, dzielna do pomocy w aptece lub drogerii, dobre świadectwa szuka posady. Zgłoszenia Agencja Kuriera Poznańskiego, Sieraków. ng 43 666

27. WOLNE MIEJSCA

2 dzielne
ekspedientki tylko pierwszorzędne siły przyjmie natychmiast. K. Przybyła, Fabr. Wyr. Mięsnych, Poznań. zdg 9 459

Gorzelany
poszukiwany, kawaler, ze znajomością książkowości rolniczej, — na stałą posadę. Oferty Kurier Poznański p 20 640

2 uczni
piekarskich może się zgłosić od zaraz.
Graj,
Poznań, św. Marcin 2. zdg 9 626

Wykwalifikowana
pokojowa i 2 elewki potrzebne. — Dwór Kosmowo, Żydowo. ng 42 645-6

Urzędniczka
do majątku potrzebna. Adres Kurier Poznański zdg 9 724

Służąca
do majątku. Focha 4, m. 5. zdg 9 725

Korespondentka
biegła, książkowa, młodsza potrzebna. Adres Kurier Poznański zdg 9 726

Potrzebna
dziewczyna z prowincji lub sierota 17—20 lat. Łazarz, Graniczna 12, I. lewo, od 2—4. zdg 9 763

Buchalterka
samodzielna do podwójnej księgowości potrzebna. Oferty Kurier Poznański zdg 9 749

Inteligentna
do 4 dzieci od 3—9 lat tylko z dłuższą praktyką potrzebna od zaraz. Zgłoszenia Szewska 1. — m. 22. zdg 9 746

Lekarkę dentystkę
poszukuje lekarz - dentysta w Poznaniu, warunki dobre. Oferty Kurier Poznański zdg 9 896

Fryzjerka
potrzebna. Poplińskich 8 a. zdg 9 995/6

Dekorator
artykuły damskie, męskie. Trojanowski, Marcin 18. zdg 9 934

Młodsza
ekspedientka tylko branża cukiernicza potrzebna. Italia, Marcinkowskiego 8. zdg 10 046

Panienka
młoda, inteligentna do chłopca 3 letniego na wieś od zaraz, pensja skromna, traktowanie dobre. — Zgłoszenia osobiste godz. 14—15 Dr Naramowski, Aleje Marcinkowskiego 5 lub fotografia, życiorys Majętność Skorzęcin, pow. Gniezno. zdg 10 033

Młodsza ekspedientka
przystojna z branży konfekcyjnej władająca polskim i niem. z dobrej rodziny do pierwszorzędnej firmy w Poznaniu potrzebna. — Odpisy świadectw, oferty Kurier Poznański zdg 9 946

Służąca
uczciwa do wszystkiego potrzebna do trzech osób. Poznańska 58 a, m. 3. zdg 9 942

Prasowaczka
oraz uczennica potrzebna. Pralnia, Poznań, Wielkie Garbary 42 zd 9 870

Krawcowa
na suknie siła pierwszorzędna potrzebna. Piekary 18, m. 18. zd 9 892

Pracownik
sumienny z rowerem, gotówka 50 do 100 zł. Adres wskaże Orędownik, Poznań zd 9 891

Robotnik
młody z rowerem i małą kaucją potrzebny. zd 9 890

Dziewczyna
z gotowaniem potrzebna zaraz. — Restauracja Wroniecka 4. zd 9 888

Służąca
uczciwa zaraz poszukiwana. Kościelna 22 — 6. zdg 9 899

Wychowawczyni
skromna, energiczna do 4 dzieci. Zgłoszenia św. Marcin 16/17, — m. 41, 3—5. zdg 9 909

Wychowawczyni
2 dzieci potrzebna. Zgłoszenia z odpisami świadectw poczta Maria Solecka, Śmigiel. zdg 9 908

Porządna
kobieta do sprzątania. Fredry 4, m. 4. zdg 9 878

Potrzebna gospodyni
od 1 lipca do dworu pod dyspozycję, znająca dobrą kuchnię, konserwy, chów drobiu, prasowanie sztywnej bielizny i reparacje. — Oferty przesyłać kopie świadectw Kalisz, skrzynka poczt. 9. Zborów Garczyńska. zdg 10 077

Bieliźniarka
na bieliznę męską poza dom potrzebna. Adres Kurier Poznański zdg 10 075

Fryzjerka
trwała, wodna potrzebna. Kośmicki, Focha 54. zdg 10 060

Ekspedientka
młodsza, towary krótkie — artykuły męskie potrzebna. Półwiejska 32, mieszkanie 3. zdg 10 064

Czeladnik
szewski potrzebny zaraz. Grochowe Łąki 6. zdg 10 116

Biuralistka
pisząca na maszynie, znająca język niemiecki, potrzebna. Oferty Kurier Poznański zdg 10 031

Dziewczyna
do wszystkiego potrzebna. Ratajczak, Focha 29. zdg 10 018

Dziewczyna
młoda, uczciwa, dobrym gotowaniem potrzebna zaraz. Wały Zygmunta Augusta 2, m. 4. zdg 10 017

Kucharka
restauracyjna rutynowana siła młodsza. Koniecznie dobre referencje potrzebna zaraz. Grochowe Łąki 9, Restauracja Rzeźni Miejskiej. zdg 10 013

Chłopiec
do posyłek może się zgłosić. Kaucja wymagana. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 10 010

Retuszerka
z utrzymaniem potrzebna od zaraz. Artos Błochowiak, Żnin. ng 43 772

Bufetowa
potrzebna. Fotografie, odpisy świadectw przesłać: Kawiarnia „Bristol", Bydgoszcz. ng 43 774

Bufetowa
samodzielna z kaucją od 1. Zgłoszenia „Kupiecka", Pocztowa 23. zdg 9 983

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Strzelecka 31, m. 23. zdg 9 990

Służąca
do wszystkiego zaraz. Plac Wolności 14 a, m. 12. zdg 9 991

Fryzjerka
potrzebna. Nowa 8. zdg 9 999

Bufetową
młodą, ruchliwą, zimny bufet do pierwszorzędnej kawiarni, restauracji zaangażuje Hotel Francuski Gniezno. ng 42 650

Dla lekarza
doskonała egzystencja w mieście 10 tys. mieszkańców, rozległa praktyka w mieście i okolicy z mieszkaniem komfortowym i kompletnym gabinetem lekarskim zaraz do objęcia. Oferty Kurier Poznański zdg 9 978

2 dziewczyny
zdrowe silne, obeznane z myciem i nalepianiem butelek, z dobrym poleceniem potrzebne od zaraz. — Dominikańska 3. zdg 10 123

Dziewczyna
z gotowaniem potrzebna. Wielkie Garbary 13, restauracja. zdg 10 130

Dziewczyna
młodsza, gotowaniem. Strzelecka 3a — 6. zdg 10 131

Dzielna
pokojowa z szyciem może się zgłosić. Mickiewicza 28, I p. p. zdg 10 098

Dziewczyna
przychodnia, znająca gotowanie potrzebna. Zgłaszać 6—7 wieczór Wielka 18, m. 14. zdg 10 097

Bufetowa
potrzebna, św. Wojciech 14/15. zdg 10 093

Marszantka
potrzebna. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 9 854

29. ROZRYWKA

„Edenie"
zabawisz się jedynie. Koncert — dancing. Plac Działowy 11. Pg 27 687-55,219

„Jej pierwsza miłość"
Współczesna najwspanialsza poezja triumfu życiowego. Kinoteatr „Sfinks". zdg 8 478

Kinoteatr
„Gwiazda"
Od soboty 29. bm. przepiękny film
Blond Karmen
z Marta Eggerth. zdg 9 948

„Kapelusz"
modnie przefasonowany odświeżony zastąpi nowy. Tanie kapelusze na składzie. Polska Wytwórnia Kapeluszy, 27-go Grudnia 2 podwórze. zdg 3 737

Na Boże Ciało
polecamy wszelkie
materiały dekoracyjne
jak: satyny kolorowe, kretony, aksamity.
Na sztandary papieskie i narodowe
płótna tkane dwukolorowe w różnych szerokościach
DOM HANDLOWY
T. WOŹNIAK
POZNAŃ-STARY RYNEK 85-RYNKOWA
ng 43764/5

Humor zagraniczny

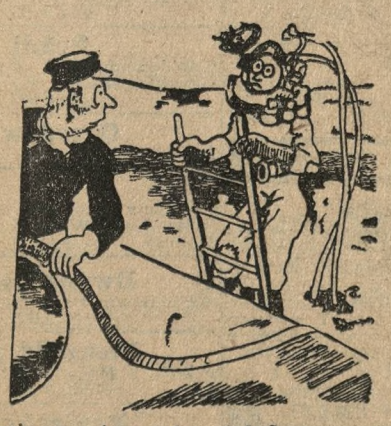

— Chłopie, co się z tobą stało?
— Przejechała mnie łódź podwodna (M)
(Everybady's Weekly, Londyn).

Przedpłata na miesiąc maj 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez poczte poza Poznaniem miesięcznie zł 4.10, kwartalnie zł 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7,00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr. na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30. w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10. w dni przedświąteczne do godz. 10.45. większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówk.), słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72 P. K. O. Poznań nr. 200-149.